

CZWARTEK
26 stycznia 2017
NR 4 (1024)
CENA 3,00 ZŁ
(w tym 8% VAT)

Rok XXVII
ISSN 1641-6260

WIEŚCI

Z GŁÓWNO



Szpital zawarł kontrakt z NFZ na pół roku. str. 7

Śmierć na czternastce pod Krępą. str. 2

Niebezpiecznie na szosie w Wyskokach. str. 6

Region | Szczyt zachorowań mamy już teraz

Tłok w przychodniach

W ostatnich tygodniach wzrosła ilość zachorowań na różnego rodzaju infekcje, w tym na grype. Lekarze przyjmują praktycznie non stop.

Główno

O około 30-40% w stosunku do innych „zdrowszych” okresów roku wzrosła w ostatnich tygodniach liczba chorych zgłaszających się po poradę do lekarzy w przychodni POZ Fundacji „Swoboda” na ul. Sosnowej. Chorują zarówno dorośli, jak i dzieci.

– Staramy się przyjmować wszystkich chorych, którzy zgłaszają się danego dnia. Jeżeli komuś nie udało im się zapisać na wizytę o określonej godzinie, to pyta lekarza czy zostanie przyjęty. Jeżeli lekarz widzi, że stan pacjenta tego wymaga, to na pewno go przyjmie – powiedziała nam pielęgniarka Irena Kunka. W przychodni godzinowo rozpisane są dyżury wszystkich zatrudnionych tutaj lekarzy, nie ma problemów z dostaniem się na wizytę do 18.00.

W rozmowie z „Wieściami” potwierdziła to dwójka pacjentów POZ. Panu Krzysztofowi 22 stycznia udało się telefonicznie zarezerwować wizytę u lekarza jeszcze na to samo popołudnie, nie miał kłopotów z dodzwonieniem się na rejestrację. Pani Hanna powiedziała nam, że choć w pierwszej połowie grudnia 2016 roku często

już rano wszystkie miejsca były zajęte i trzeba było pytać lekarza czy przyjmie pacjenta, to między świętami a Nowym Rokiem udało jej się dostać na wizytę z marzu. Nasza rozmówczyni nie spotkała się z problemem z brakiem dostępności lekarza po południu, po godz. 16.00 czy 17.00.

Większość chorych zgłaszających się teraz do lekarzy zmagają się z infekcjami wirusowymi. skarżą się na dokuczliwe bóle gardła, uszu, męczący kaszel i katar.

W Centrum Medycznym Przychodni Miejskiej „Remedium” (stuprocentowym udziałowcem jest miasto) ilość chorych wzro-



Świadczyć pomoc przez całe weekendy, całe noce. Ludzie przychodzą do nas po godzinie 18.00, bo nie są w stanie uzyskać wcześniej pomocy w POZ.



Przychodnia Miejska „Remedium” przy ulicy Kopernika w Głównie. Pacjenci zmierzają na wizytę.

sta, ale nie są to drastyczne wzrosty. Jak szacuje na podstawie statystyk prezes spółki Dorota Kozłowska, w okresie od listopada 2016 roku do stycznia 2017 wzrost zachorowań, w porównaniu do tożsamesgo okresu na przełomie lat 2015-2016, to około 7%.

Pacjenci mogą dostać się do lekarza na bieżąco, choć oczywiście muszą wcześniej zapisać się osobiście lub telefonicznie. Dodajmy, że z dodzwonieniem się do przychodni nie mieliśmy problemów i udało nam się skontaktować z rejestracją za pierwszym razem.

W przychodni do lekarza przyjść można do godziny 18.00,

tak więc i osoby pracujące mają szansę na dostanie się do lekarza po pracy. Tutaj także jednak należy wyciągnąć sobie kartę odpowiedzialności wcześniej.

Gdy odwiedziliśmy przychodnię we wtorek rano, w kolejce do lekarza czekało około dziesięciu osób. Jak powiedzieli nam pacjenci, nie różni się to specjalnie od ilości osób oczekujących w spokojniejszym okresie roku.

– Mąż po szóstej przyjechał i wyciągnął kartę – usłyszeliśmy od jednej z pacjentek. – W przeszłości bywało takie obłożenie, że nie udawało się dostać z dnia na dzień, ale teraz nie było z tym problemu. **str. 35**

Główno | Obywatelska postawa

Klientka stacji benzynowej sama zatrzymała pijanego

18 stycznia o godzinie 12:15 na stacji paliw na ul. Łódzkiej w Głównie mieszkanka powiatu zgierskiego zauważyła, że mężczyzna, który przyjechał samochodem marki Daewoo Matiz znajduje się w stanie nietrzeźwości. Korzystając z nadarzającej się okazji zabrała mu kluczyki do auta, uniemożliwiając odjechanie.

Bystra klientka przekazała kluczyki pracownikowi stacji i wezwała policję, po czym sama odjechała. Pozbawiony możliwości kierowania pojazdem mężczyzna również oddał się, by po jakimś czasie wrócić na stację akurat gdy zjawił się tam patrol policji, który przybył na wezwanie. Kontrola stanu trzeźwości 41-latką potwierdziła przypuszczenia świadka –

kierowca Daewoo miał w organizmie 2,14 promila alkoholu.

Ponadto, jak ujawniono w toku dalszych czynności, mężczyzna ów nie był właścicielem auta. Samochód o wartości 2 tys. zł wraz z kluczykami i dokumentami zabrał właścicielowi (osobie z rodziny) bez jego wiedzy i zgody. Został zatrzymany. Noc spędził w areszcie. Po wytrzeźwieniu usłyszał zarzut przywłaszczenia pojazdu celem krótkotrwałego użycia, kradzieży dokumentów i kluczyków oraz kierowania pod wpływem alkoholu. Łącznie grozi mu kara do 8 lat pozbawienia wolności.

Pochlebnie o obywatelskiej postawie mieszkanki powiatu zgierskiego, która uniemożliwiła pijanemu kierowcy odjechanie ze stacji benzynowej w Głównie wypowiada się oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Zgierzku Magdalena Czarnacka. **ewr**

Główno | Taryfa za wodę i ścieki

W tym roku bez podwyżek

Prezes Miejskiego Zakładu Wodociągów i Kanalizacji w Głównie Jerzy Olejniczak przedstawił radnym propozycje taryfy za wodę i ścieki na okres od 1 marca tego roku do końca lutego roku przyszłego.

Stawki pozostać mają na poziomie obecnym. Dla tzw. grupy I, czyli m.in. gospodarstw domowych i rolników indywidualnych,

1m³ wody kosztować ma 2,98 zł netto. Dla pozostałych odbiorców 3,03 zł netto za m³.

W przypadku odprowadzonych do urządzeń kanalizacyjnych ścieków, stawka dla grupy I wynosić ma nadal 7,03 zł netto dla grupy I oraz 7,09 zł netto dla pozostałych.

Uchwałę zatwierdzającą stawki na lutowej sesji przyjmować będzie jeszcze Rada Miejska. **ki**

Stryków | Dodatkowe punkty w rekrutacji

Szeregowanie kolejki do przedszkola

Od tego roku gmina Stryków podczas przyjęć do Przedszkola Samorządowego oraz oddziałów przedszkolnych ma zamiar premiować to, że rodzice dziecka mieszkają na jej terenie, co wskazują w rocznym zeznaniu o wysokości dochodu.

Na dodatkowe punkty w rekrutacji do przedszkola mogłyby teraz liczyć także najmłodsze, czyli 3-4-letnie dziecko.

Dziś, 26 stycznia, Rada Miejska Strykowska głosować będzie nad nową uchwałą w sprawie ustalenia kryteriów stosowanych na drugim etapie postępowania rekrutacyjnego. O planowanych zmianach mówiło się już od jesieni ubiegłego roku. Szukano rozwiązań, jak uniknąć sytu-

acji, która zdarzyła się przy naborze na rok szkolny 2016/2017, kiedy to, nie mogąc umieścić wszystkich chętnych dzieci w placówce przy ul. Jana Pawła II, urzędnicy stanęli przed dylematem wyboru spośród wniosków o takiej samej, maksymalnej liczbie punktów. Ostatecznie miejsca zabrakło dla 10 dzieci.

Nabór odbywa się na podstawie wniosków składanych przez rodziców. **str. 4**

Niesułków | Dom Kultury

Hej kołęda, kołęda!

Sala widowiskowa Domu Kultury w Niesułkowie w niedzielę, 22 stycznia, wypełniła się po brzegi.

Nie z płyty, nie z telewizora, ale na żywo – o tym, że takie śpiewanie kołęd ma największy urok, wiedzą ci, którzy zdecydowali się przyjść na doroczny koncert. Wieczór Kołęd zorganizowano w Niesułkowie już po raz dziewiąty.

W połowie śpiewana, a w połowie mówiona konferansjerka Marka Nowickiego połączyła występy lokalnych artystów i zaproszonych gości. Rytm wieczoru wyznaczała zaśpiewajka: „Hej kołęda, kołęda!”. Znanie i mniej znane kołędy, świąteczne piosen-

ki, a nawet pastorałki pisane specjalnie na ten wieczór, zabrzmiały w wykonaniach: chóralnych, orkiestrowych i zespołowych.

Ton wyznaczyły chór i orkiestra kościoła mariawickiego w Lipce pod batutą muzyka i wykonawcy piosenki artystycznej Jakuba Pawlaka, które rozpoczęły koncert. Publiczność miała okazję usłyszeć m.in. opracowaną na instrumenty dęte mało znaną kołędę „Anielskie Chóry” oraz znany amerykański szlagier „Jingle bells”. Z kolei zespół Ługowianki pod kierunkiem Andrzeja Janeczko z Trzeciego Oddechu Kaczuchy wykonał m.in. stworzoną specjalnie na niedzielny uroczystość „Pastorałkę o Ługach”.

Na scenie zaprezentowały się również: zespół ludowy Brzezi-



Prowadzący koncert Marek Nowicki po każdym występie intonował: „Hej kołęda, kołęda!”.

nianki z Brzezin, zespół ludowy Lipkowianka z Lipki, strykowski chór Echo oraz najmłodszy, czyli dziecięcy zespół wokalny Smosiejka ze Strykowa, prowa-

dzony przez Marka Nowickiego. Tradycją Wieczoru Kołęd jest wspólne kołędowanie na zakończenie koncertu. Tak było i tym razem. **str. 35**

Bezpieczeństwo



**NASI DZIENNIKARZE DO WASZEJ DYSPOZYCJI
OD 8.30 DO 15.30**
Telefon redakcyjny **42 710 82 55**
e-mail: **jakub.lenart@lowiczanie.info**
JAKUB LENART



Strażacy musieli wyciąć dach w samochodzie, żeby uwolnić poszkodowaną w wypadku kobietę.

Droga krajowa nr 14 | Samochody jechały na wprost siebie?

Śmiertelny wypadek na skrzyżowaniu z „Chruślanką”

Do kolejnego poważnego, niestety śmiertelnego wypadku, doszło na skrzyżowaniu drogi krajowej nr 14 z „Chruślanką”, czyli drogą z Łyszkowic w kierunku Chruślina.

21 stycznia około południa samochód ciężarowy Renault Magnum z naczepą zderzył się czołowo z osobowym Renault Scenic. W wypadku ucierpiała 53-letnia kierująca samochodem osobowym – mieszkanka Łowicza. Niestety po przewiezieniu do szpitala w Skierniewicach w wyniku poniesionych obrażeń zmarła.

Do wypadku doszło na wysokości feralnego skrzyżowania drogi krajowej nr 14 z „Chruślanką”. Dochodziło w tym miejscu już wcześniej do wypadków śmiertelnych, o czym przypominają

m.in. przydrożne krzyże w pobliżu skrzyżowania. Przyczyną było zwykle wymuszanie pierwszeństwa przejazdu przez samochody wyjeżdżające z drogi podporządkowanej. Tym razem było inaczej. Z ustaleń policjantów wynika, że obydwie samochody jechały krajową czternastką i zderzyły się czołowo. Ciężarówka jechała w kierunku Łodzi.

Czy tak faktycznie było, wykazała na śledztwo prowadzone przez Prokuraturę Rejonową w Łowiczu. – Na tę chwilę nie mogę jednoznacznie stwierdzić, że właśnie

tak było. Ustalamy świadków zdarzenia, będą oni przesłuchiwani i będziemy zlecać ekspertyzy – powiedziała nam Prokurator Rejonowa w Łowiczu Magdalena Bursa. Uzyskaliśmy natomiast potwierdzenie, że samochodem ciężarowym Renault Magnum z naczepą kierował 36-letni mieszkaniec powiatu łowickiego i był trzeźwy. Badanie zostało przeprowadzone bezpośrednio na miejscu wypadku oraz później weryfikowane na komendzie policji.

Strażacy z OSP Domaniewice oraz z łowickiej jednostki

straży zawodowej, żeby wydobyc poszkodowaną zakleszczoną w samochodzie, musieli użyć narzędzi hydraulicznych i wyciąć dach w samochodzie. Kobieta w poważnym stanie została przewieziona do szpitala w Skierniewicach. Niestety zmarła.

Droga krajowa nr 14 była zablokowana przez kilka kolejnych godzin. Ruch odbywał się objazdami do godziny 16. Dopiero po zakończeniu pracy przez policyjną ekipę dochodzeniowo-śledczą strażacy mogli przystąpić do uprzątnięcia jezdni z licznych pozostałości po wypadku – części samochodów oraz rozlanych płynów. mak

Sosnowiec | Droga krajowa nr 14 Nie wiadomo, kto zawińł

Dochodzenie policyjne ma wyjaśnić okoliczności wypadku na skutek którego trafił 71-letni rolnik z powiatu zgierskiego.

Do zdarzenia doszło w piątek 20 stycznia około godz. 17.45. Na drodze krajowej nr 14 zderzyły się dwa pojazdy – ciągnik rolniczy C330 Ursus z przyczepą jednoosiową oraz osobowe Volvo X170. W wyniku zderzenia ciągnik przewrócił się na drogę, a kierujący nim 71-latek doznał

urazu głowy i trafił do szpitala. Za kierownicą Volvo siedział 43-letni mieszkaniec pow. zgierskiego.

Wersje wydarzenia, przedstawione policji przez obydwu uczestników różnią się od siebie, dlatego niezbędne okazało się wdrożenie procedur dochodzeniowych. Kierujący Volvo utrzymuje bowiem, że prawidłowo wykonywał manewr wyprzedzania traktora, kiedy jego kierowca zaczął skręcać w lewo, nie sygnalizując wcześniej tego zamiaru. Z kolei traktorzysta twierdzi, że prawidłowo zasygnalizował zamiar wykonania skrętu, a kierowca Volvo nie udzielił mu pierwszeństwa. ewr



Funkcjonariusze zabezpieczają miejsce nielegalnego odwiertu do rurociągu.

Kalenice | Zuchwała próba kradzieży Łotysz odpowie za podłączenie do rurociągu

Obywatel Łotwy od kilku miesięcy kradł paliwo z rurociągu przechodzącego przez teren gminy Łyszkowice. Proceder prawdopodobnie trwał od września ubiegłego roku, a zakończyła go 18 stycznia wspólna akcja policjantów z KPP w Łowiczu i KWP w Łodzi.

Policjanci już przed przystąpieniem do akcji mieli informacje o prowadzonym tam nielegalnym procederze. 46-letni Łotysz wynajmował posesję w Kalenicach. Stał tam budynek, który na pozór wydawał się opuszczony, z oknami pozakrywanymi styropianem. Ślady na drodze pokazywały jednak, że ktoś tam dość często dojeżdża.

Kiedy funkcjonariusze pojawili się 18 stycznia na miejscu, początkowo nikt do nich nie wyszedł. Później jednak zza drzwi budynku wyjrzał mężczyzna, który szybko schował się wewnątrz. Policjanci zdecydowali się więc wejść na posesję. W końcu zostali przez mężczyznę wpuszczeni do środka. Okazało się, że jest on Łotyszem, a dziwne zachowanie na widok policji tłumaczył nieznaną polskiemu językowi. Policjantów te tłumaczenie nie za-

dowoliły, postanowili przeszukać budynek.

W jednym z pomieszczeń znajdował się pojemnik z olejem, do którego podłączone były węże prowadzące do urządzeń wyposażonych w zegary, a następnie rury łączące kolejne pojemniki. Jedną z nich prowadziła pod podłogę. Policjanci skojarzyli, że w niewielkiej odległości od posesji przebiegał rurociąg paliwowy, co utwierdziło ich w przekonaniu, że doszło do kradzieży paliwa. Pod ziemią znajdował się gumowy wąż, którym do zbiorników pompowane było paliwo.

Policjanci zatrzymali i aresztowali 46-letniego obcokrajowca. Za kradzież z włamaniem oraz niszczenie mienia grozi mu do 10 lat więzienia. Na miejscu zabezpieczono znaleziony system urządzeń oraz 8 tysięcy litrów paliwa.

Nie była to pierwsza odnotowana na terenie gminy Łyszkowice próba kradzieży paliwa z rurociągu. Ostatnią udowodnioną próbę kradzieży odnotowano w kwietniu 2016 roku. Rurociąg przechodzący w okolicy Łyszkowic prowadzi z Płocka do bazy paliw w Kuluszkach. Służy do transportu paliw płynnych, benzyny, oleju napędowego i opałowego, wyprodukowanych w rafinerii w Płocku. Osiąga roczną przepustowość 3,8 mln ton paliw. tm

Głównie Co wskazała czujka czadu?

W piątek 20 stycznia strażacy z JRG PSP w Strykowie odebrali wezwanie do Głowna, gdzie w jednej z posesji przy ulicy Swoboda uruchomił się czujnik tlenu węgla. Po przybyciu na miejsce strażacy nie wykryli zagrożającego zdrowia i życia CO, okazało się bowiem, że czujnik dźwiękiem sygnalizował po prostu niski poziom baterii. ewr

KRONIKA POLICYJNA | 19.01-23.01.2017

Głównie i okolice

■ 22 stycznia, około godziny 9.00, w Lubianowie zatrzymano 49-letniego mieszkańca powiatu zgierskiego, podejrzanego o włamanie do budynku gospodarczego, z którego miał skraść kilka kilogramów gruszek i próbować dokonania kradzieży jabłek.

Stryków i okolice

■ 19 stycznia o godz. 16.20 na autostradzie A2 w Zelgoszycy doszło do uszkodzenia szlabanu w punkcie poboru opłat. Kierujący ciągnikiem siodłowym marki Volvo z naczepą 37-latek z pow. bydgoskiego jadąc w kierunku Warszawy na skutek nadmiernej prędkości nie wyhamował pojazdu i uderzył w szlaban. Nikomu nic się nie stało, sprawcę ukarano mandatem.

■ 23 stycznia, około godziny 7.50, w Sosnowcu funkcjonariusze policji zatrzymali 21-latkę z Łodzi, który prowadził Fiata Ducato pomimo cofniętych uprawnień do kierowania pojazdami.

■ 23 stycznia o godz. 9.45 na ul. Ozorkowskiej doszło do kolizji. Kierujący Audi 80 60-latek z pow. zgierskiego wyjeżdżając z posesji nie udzielił pierwszeństwa kierującemu Suzuki todzianinowi doprowadzając do zderzenia pojazdów. Obyło się bez ran, sprawcę ukarano mandatem.

Dmosin i okolice

■ 22 stycznia, około godz. 10.50, na parkingu MOP w Nowostawach Dolnych doszło do pożaru samochodu ciężarowego Daf. Najprawdopodobniejszą przyczyną była nieuszczelnienie układu paliwowego. Straty wyceniono na 3 tys. zł.

Głównie | ZS nr 1 Można oddać krew

W czwartek, 2 lutego, w Zespole Szkół nr 1 im. R. A. Cebertowicza w Głownie odbędzie się zbiórka krwi. Cenny płyn będzie można oddawać w godzinach 8.30-10.30. Akcje krwiodawstwa odbywają się w „Cebertowiczu” co kilka miesięcy. Organizuje je Regionalne Centrum Krwiodawstwa i Krwiolęcznictwa w Łodzi.

Krew oddawać mogą osoby pełnoletnie, legitymujące się dokumentem tożsamości z numerem pesel, w pełni zdrowe. Nie powinien też aktualnie brać leków. Przed oddaniem krwi poleca się zjeść lekkie śniadanie. ki

Aktualności



Warsztaty z wikliny papierowej w MOK.

Głowno | Miejski Ośrodek Kultury Pierwszy tydzień ferii za nami

Różnorodne atrakcje zorganizowano w I tygodniu ferii zimowych w Miejskim Ośrodku Kultury w Głownie. Dwukrotnie, 16 i 19 stycznia, odbywały się warsztaty plastyczne z Szymonem Adamczewskim. W czasie tych zajęć uczestnicy przygotowywali pracę rysunkowo-malarską w temacie „Zimowe drzewo”.

Z kolei 17 stycznia młodzi uczestnicy zajęć obejrzeli spektakl lalkowy w wykonaniu łódzkich aktorów Sylwii i Sylwestra Madejów pt. „Zimowa opowieść”. Historia nawiązywała jeszcze do świąt Bożego Narodzenia. W swoim przesłaniu pokazywała, że to nie prezenty pod choinką są w tym okresie najważniejsze. Po spektaklu można było obejrzeć lalki z bliska czy też zrobić sobie pamiątkowe zdjęcie.

18 stycznia odbyły się warsztaty wikliny papierowej pod okiem

Anny Jabłońskiej. Wiklina to w tym wypadku skręcane rurki papieru. Można z nich wykonać choćby figurki zwierząt.

Wspólne atrakcje z MOK przygotowała także Miejska Biblioteka Publiczna. W pierwszym tygodniu ferii dzieci mogły wziąć udział w zajęciach pod hasłem „Podróże małe i duże po dziecięcej literaturze” oraz w konkursie „Jaka to bajka – jaki to bohater”. W trakcie zajęć uczestnicy rozwiązywali krzyżówki, quizy i zagadki w tematyce bajek, baśni i wierszy dla dzieci.

Swoją wewnętrzną imprezę w czasie ferii, jak co roku, miał także zespół Gold. Członkinie najstarszych grup z 16 na 17 stycznia nocowały w ośrodku. Przez te kilka godzin nie zabrakło tańca, śpiewania, zajęć plastycznych, a także świętowania urodzin jednej z tancerek. **ki**

Głowno Dziś poznamy Miss i Mistera

Siedem kandydatek i pięciu kandydatów stanie dzisiaj, 26 stycznia, w szranki o tytuł Miss i Mistera Głowna. Początek imprezy o godzinie 17.30 w Miejskim Ośrodku Kultury w Głownie.

Głównym organizatorem wyborów jest Młodzieżowa Rada Miejska, która to kilka lat temu, po wieloletniej przerwie, reaktywowała pomysł wybierania Miss i Mistera Miasta. W zeszłym roku tytuły trafiły do Sandry Ledzion i Kubu Kaczmarka.

Kandydatami są mieszkanki i mieszkańcy Głowna w wieku 13-21 lat. Zaprezentują się oni w kilku wyjściach, w różnych strojach. W przerwach przewidziano występy lokalnych talentów. Wstęp na wybory będzie wolny. Widownia o roku wybiera swoich faworytów w zmaganiach o tytuł „Miss i Mistera Publiczności”. **ki**

Popów Głowieński | Po kontroli w Zespole Szkół

Rodzice uczniów: jesteśmy rozczarowani, ale nie poddajemy się

Część rodziców uczniów Zespołu Szkół w Popowie Głowieńskim nie godzi się ani z formą przeprowadzonej w placówce kontroli kuratorskiej, ani z jej wynikami. Uważają, że kwestie bezpieczeństwa ich dzieci na zorganizowanym w szkole harcerskim biwaku potraktowano zbyt powierzchownie.

ELŻBIETA WOLDAN
-ROMANOWICZ

ela.woldan@lowicznanin.info

Po naszej ubiegłotygodniowej publikacji pt. „Dzieci nie były w niebezpieczeństwie” (nr 3/2017 „Wieści”, s.8), w której skupiliśmy się na ustaleniach kontroli doraźnej z 2 stycznia br. w ZS w Popowie Głowieńskim przez wizytatorów Kuratorium Oświaty w Łodzi, rodzice uczniów (imienna i nazwiska na ich prośbę pozostawiamy do wiadomości redakcji), którzy wcześniej zabiegali o przeprowadzenie przedmiotowej kontroli zechcieli się odnieść do tematu. Uważają, że została ona przeprowadzona nierzetelnie dlatego, że wizytatorzy nie porozmawiali ani ze skarżącymi rodzicami (kontrolę zorganizowano w następstwie skargi części rodziców oraz nauczycieli), ani z gronem pedagogicznym, które również jest podzielone w ocenie postawy dyrektora zespołu Krzysztofa Fortuny i jednej z nauczycielek.

Rodzicom nie podoba się, że w kontroli pominięto szereg zastrzeżeń, jakie mają do wspomnianej nauczycielki, jak i dyrektora – zarówno w kontekście bezpieczeństwa dzieci na biwaku, jak i codziennego funkcjonowania szkoły (nierówne traktowanie uczniów), jak również postawy

dyrektora wobec poszczególnych nauczycieli.

Wizytatorzy rozpatrzyli dwie sprawy: zapewnienia bezpieczeństwa na biwaku oraz przestrzegania przez dyrektora przepisów dotyczących awansu zawodowego nauczycieli. Argumentowali, o czym pisaliśmy tydzień temu, że tylko te zagadnienia leżały w kompetencjach kuratora i że nie posiada on uprawnień do rozstrzygnięcia sytuacji konfliktowych między dyrektorem a nauczycielami. Kontrolę doraźną oparli przede wszystkim o rozmowę z dyrektorem i przegląd dokumentacji, wytykając w tym zakresie Krzysztofowi Fortunie pewne braki, które zasadniczo zostały uzupełnione (ustalono z ZHP i spisano warunki współpracy ze szkołą).

To, w opinii osób, które się do nas zgłosiły, zbyt mało, by ustalić jak w rzeczywistości wyglądała sytuacja zapewnienia właściwej

opieki uczniom uczestniczącym w harcerskim biwaku między 25 a 27 listopada, podczas którego jednej nocy dwie opiekunki dzieci z ramienia hufca, będące nauczycielkami ZS, na kilka godzin opuściły placówkę na skutek sytuacji losowej (jedna z pań w asyście drugiej udała się do szpitala po tym, jak została zaatakowana na parkingu). Dlatego część rodziców nie kryje głębokiego rozczarowania tak formą, jak i wynikami kontroli.

Przeniosą dzieci do Waliszewa?

– Atmosfera w szkole jest trudna. Nauczyciele, którzy przeciwstawiają się dyrektorowi, obawiają się szykan. My jesteśmy zbulwersowani zarówno postawą dyrektora, jak i kuratorium. Dlatego w czasie ferii w dwóch grupach rodziców udaliśmy się do Zespołu Szkół w Waliszewie, by tam od pani dyrektor dowiedzieć się jak wygląda szkoła i procedura zapisania do niej dziecka. Takich rzeczy nie robi się ot tak sobie – usłyszeliśmy od jednej z matek, poważnie rozważającej taką ewentualność.

Przypominamy, że w interpelacji, jaką przewodniczący Rady Gminy Głowno Łukasz Łukasik złożył na ręce wójta Marka Józwiaka na sesji rady w grudniu, mowa była o groźbie zabrania z ZS w Popowie nawet 58 dzieci.

str. 35



Adam i Wojciech Kaczmarkowie w towarzystwie swego ojca Piotra podpisują zdjęcia i swoją pierwszą płytę.

Głowno | Koncert noworoczny w MOK Było jak w operze

Niezapomnianych wrażeń dostarczył publiczności Koncert Noworoczny, który odbył się w minioną niedzielę, 22 stycznia, w Miejskim Ośrodku Kultury. Śpiewacy operowi Iwona i Piotr Kaczmarkowie wraz z synami Adamem i Wojciechem zgotowali głowieńską publiczność muzyczną ucztę, za którą ta dziękowała im owacjami na stojąco.

Dla małżeństwa z Kuluszek koncert w Głownie był jednym z pierwszych promujących debiutancką płytę ich nastoletnich synów „Marzenia się spełniają”. Iwona – sopran liryczno-dramatyczny i Piotr – tenor dramatyczny – śpiewają od 15 lat, są absolwentami Akademii Muzycznej w Łodzi, współpracują z łódzkimi teatrami, m.in. Teatrem Wielkim i Teatrem Muzycznym. Ich synowie, 14-letni Adam – tenor i 18-letni Wojciech – baryton, muzykę mają w genach, a szlify zdobywają u rodziców.

Niesamowite głosy utalentowanych braci cała Polska mogła

usłyszeć w ubiegłorocznej jesiennej edycji programu TVN „Mam Talent”. To na piosence „Delilah” w wykonaniu Adama z zachwytem z jurorskiego fotela wstawała Małgorzata Foremniak, z kolei Agnieszka Chylińska onieemiała słysząc „Can't Help Falling In Love” w wykonaniu Wojciecha. Na niedzielny koncert w Głownie nie było inaczej. Panie wdychały, panowie nie mogli uwierzyć własnym uszom.

Na bis publiczność usłyszała „Usta milczą, dusza śpiewa” w wykonaniu Iwony i Piotra. Publiczność gromkimi brawami domagała się również jeszcze raz brawurowej „Delilah” w wykonaniu Adama. Śpiewana na bis przez braci „Mamma” niosła się echem nie tylko po sali koncertowej, ale jeszcze w promieniu kilkunastu metrów wokół Domu Kultury.

A to tylko niektóre z utworów zaprezentowanych w czasie koncertu, ponieważ rodzina przywiozła do Głowna bogaty repertu-



Śpiewacy Iwona i Piotr Kaczmarkowie.

ar – od pieśni, poprzez musicale, przeboje filmowe, operetkę, aż po wielką operę. Podczas koncertu artyści śpiewali solo, w duetach, a także zespołowo. Rozbrzmiały m.in. takie utwory jak: „Wielka sława to żart”, „Gdybym był bogaczem” czy „Tango Jalousie”. Na koniec można było nabyć płytę Adama i Wojciecha Kaczmarków.

Koncertowi towarzyszyła również zbiórka charytatywna na rzecz Pała Gawareckiego – głownianina wymagającego kosztownej rehabilitacji po wypadku, jakiego doznał wiosną ubiegłego roku. Zebrano 300 zł. **ijs**

Aktualności

Medico w Strykowie protestuje przeciw wspieraniu jego konkurencji. str. 10

Stryków | Dom Kultury

Ferie przy pełnym obłożeniu

Gdyby Dom Kultury w Strykowie mógł pomieścić więcej dzieci, na pewno wszystkie miejsca byłyby zajęte. Feryjne zajęcia już od kilku lat cieszą się tu dużą popularnością.

Ośrodek oraz Gminna Biblioteka Publiczna wyłożyły na pokład wszystkie ręce, a i tak gdyby instruktorek i bibliotekarek było więcej, miałyby komu pomagać w pracach plastycznych, podpowiadać w nauce ról czy dopingować w ćwiczeniach ruchowych.

Jutro, czyli w piątek, 27 stycznia, organizatorzy ferii w mieście zapraszają wszystkich do obejrzenia

nia końcowych efektów dwutygodniowych zajęć. Oprócz prac plastycznych będzie można obejrzeć przedstawienie „Zimowe story, czyli kraina lodu”, w wykonaniu 11-osobowego zespołu młodych aktorów, którzy przygotowali się do występu przez całe ferie. Zaproszono obydwie strykowski przedszkola, miejsca na widowni czekają też na dziadków i rodziców, których dzieci spędzały ferie w Domu Kultury.

– Z każdym dniem dzieci było coraz więcej. Najmniej było pierwszego dnia, kiedy przyszły 34 osoby. Później codziennie przychodziło po 40, bo tyle możemy przyjąć, ale to jeszcze nie wszyscy chętni – mówi Magdalena Błaszczuk z GBP. Ferie za-

czyły się od spisanie kodeksu ferii i wykonania wizytówek każdego z uczestników ferii. Później były zajęcia rekreacyjne, a po nich plastyczne – dzieci wykonywały wydzieranki w formie okien z widokami. Fundacja Błękitnia poprowadziła warsztaty ekologiczne z quizem oraz warsztaty decoupage. Dzieci odpowiadały na pytania z przyrody, robiły wianki oraz postarzane pudełka. Innym razem można było wykonać wazoniki i pudełka na długopisy z modeliny. Dla entuzjastów cyrku były warsztaty żonglowania. Cierpliwi i dokładni przynieśli do domów aniołki wykonane techniką quilingu, a wszyscy – brokatowe serduszka na Dzień Babci i Dziadka.



Bibliotekarki Magdalena Błaszczuk i Iwona Stankiewicz pomagają dzieciom w nietatwej sztuce quilingu.

Stryków | Dodatkowe punkty w rekrutacji

Szeregowanie kolejki do przedszkola

dokończenie ze str. 1

We wniosku rodzice proszeni są o ustosunkowanie się do spełniania kryteriów ustawowych oraz dodatkowych, tzw. samorządowych. W przypadku liczby kandydatów większej niż liczba miejsc pod uwagę w pierwszej kolejności brane są kryteria ustawowe, a następnie samorządowe. Każdemu kryterium przypisana jest określona liczba punktów.

Podczas tegorocznego naboru w przypadku większej liczby kandydatów niż miejsc, aby wytypować dziecko z pierwszeństwem, zwiększona została liczba tzw. kryteriów samorządowych. Do tej pory brano pod uwagę cztery takie kryteria: najwięcej, bo 8 pkt., otrzymywało dziecko, którego rodzice/opiekunowie prawni pracują, wykonują pracę na podstawie umowy cywilnoprawnej, uczą się w trybie dziennym, prowadzą gospodarstwo rolne lub działalność gospodarczą; po 6 punktów przy-

znawano za czas pobytu dziecka w przedszkolu powyżej 8 godzin dziennie oraz dziecku zamieszkującemu w obwodzie szkoły podstawowej, do której składany był wniosek o przyjęcie do oddziału przedszkolnego działającego w tej szkole podstawowej; na 4 pkt. liczyć mogło dziecko, które w poprzednim roku szkolnym uczestniczyło w postępowaniu rekrutacyjnym i nie zostało przyjęte; natomiast 2 pkt. przyznawano dziecku, którego rodzeństwo będzie rozpoczynało lub kontynuowało edukację w placówce w roku szkolnym, którego dotyczy rekrutacja.

Jakie kryteria od tego roku mają szeregować kolejkę do przedszkoli i oddziałów przedszkolnych? Będzie ich sześć. Po nowemu nadal na pierwszym miejscu wśród kryteriów, i to ze zwiększoną do 10 liczbą punktów, pozostaje to, czy rodzice/opiekunowie prawni dziecka, pracują, wykonują pracę na podstawie umowy cywilnoprawnej,

uczają się w trybie dziennym, prowadzą gospodarstwo rolne lub działalność gospodarczą. Na drugim miejscu jest nowe kryterium dotyczące miejsca zamieszkania rodziców na terenie gminy Stryków. 8 pkt. komisja rekrutacyjna przyzna w przypadku, kiedy oboje rodzice mieszkają na terenie gminy, a 4 pkt. – w przypadku, gdy jest to tylko jeden z rodziców.

Potwierdzeniem ma być oświadczenie rodzica o wskazaniu w rocznym zeznaniu podatkowym miejsca zamieszkania na terenie gminy Stryków. Z informacji, jakie uzyskaliśmy od sekretarza gminy Stryków Anny Sasin wynika, że wystarczy oświadczenie, ale komisja w razie wątpliwości będzie miała również prawo poprosić o ksero PIT-u.

Przy rekrutacji do oddziału przedszkolnego nadal 6 pkt. będzie mogło uzyskać dziecko zamieszkujące w obwodzie szkoły podstawowej, do której składany jest wniosek. Za każdą dodatkową godzinę zadeklarowanego pobytu

dziecka w przedszkolu powyżej podstawy programowej otrzyma ono w rekrutacji 1 pkt. Na poziomie 4 pkt. pozostawiono premię za to, że dziecko w poprzednim roku szkolnym uczestniczyło w postępowaniu rekrutacyjnym i nie zostało przyjęte. Bez zmian, czyli 2 pkt., przyznawane będą również dzieciom, których rodzeństwo będzie rozpoczynało lub kontynuowało edukację w placówce w roku szkolnym, którego dotyczy rekrutacja.

Na końcu komisja weźmie pod uwagę również to, czy dziecko ma od 3 do 4 lat. Jeśli jest w tym wieku, otrzyma dodatkowo 1 punkt. – Chodzi o to, że starsze dzieci, nawet jeśli nie dostaną się do przedszkola, a pójść do oddziału przedszkolnego, to i tak szybciej się tam zaaklimatyzują niż te najmłodsze – mówi sekretarz gminy Anna Sasin. Jeśli radni dziś przegłosują uchwałę, to nowe zasady wejdą w życie od lutego. Rekrutacja rusza, jak co roku, w marcu.

Niesułków | Dom Kultury

Ferie z książką, psem i kolejką

Ferie dobiegają końca. W niesułkowskim domu kultury były wyjątkowo ciekawe. Pierwszego dnia gościł on przedstawicieli łódzkiej księgarni „Tak Czytam”, która najpierw przeczytała fragment książki o historii WOSP, a następnie dzieci wykonały ilustracje do przeczytanego tekstu. Na koniec każdy otrzymał książkę, którą ufundowała księgarnia.

Kolejnym było spotkanie z dogoterapeutką, Ireną Mikołajczyk i jej dwoma psami: 10-letnią Azą i 2-letnią Inką. Spotkanie przyciągnęło liczną grupę dzieciaków, które dowiedziały się jak postępować z psami m.in. w sytuacjach zagrożenia. Nie zabrakło pokazu lub kontynuowało edukację w placówce w roku szkolnym, którego dotyczy rekrutacja.

Na końcu komisja weźmie pod uwagę również to, czy dziecko ma od 3 do 4 lat. Jeśli jest w tym wieku, otrzyma dodatkowo 1 punkt. – Chodzi o to, że starsze dzieci, nawet jeśli nie dostaną się do przedszkola, a pójść do oddziału przedszkolnego, to i tak szybciej się tam zaaklimatyzują niż te najmłodsze – mówi sekretarz gminy Anna Sasin. Jeśli radni dziś przegłosują uchwałę, to nowe zasady wejdą w życie od lutego. Rekrutacja rusza, jak co roku, w marcu.

Wspólnie z jej fanem Beniaminem Eliaszkiewiczem dzieci bawiły się w kolejarzy – układały tory, rozjazdy, przekładały zwrotnice, budowały mosty i inną infrastrukturę kolejową. Nagrodą za te zmagania były przejazdy pociągów po przygotowanej makiecie.

Znalazł się też czas dla amatorów zdalnie sterowanych samochodów. Uczestnicy zajęć poznawali budowę i sposób działania zdalnie sterowanych modeli. Cały czas do dyspozycji dzieci były stoły do pingponga, piłkarzyki, kafejka internetowa i mnóstwo gier planszowych.

Dziś, czyli 26 stycznia, czeka dzieci pokaz iluzjonisty, który rozpocznie się o godz. 10.00. Jutro, 27 stycznia, o godz. 11.00 odbędą się warsztaty plastyczne.



Spotkanie z dogoterapeutką Ireną Mikołajczyk i jej pomocnicami – 10-letnią Azą i 2-letnią Inką – było jedną z atrakcji 1. tygodnia ferii.

Powiat zgierski | Oświata

Rada powiatu przed ważną decyzją

Samorząd powiatowy staje w obliczu wyzwania dostosowania powiatowych placówek oświatowych do wymogów rządowej reformy. Na najbliższej sesji Rady Powiatu Zgierskiego w piątek, 27 stycznia, pod obrady trafi projekt uchwały w sprawie sieci szkół.

W naszym regionie powiat zgierski jest organem prowadzącym dla trzech placówek, wszystkie znajdują się w granicach miasta Głowna. Są to: Zespół Szkół nr 1 im. Prof. Romualda Adama Cebertowicza, Zespół Szkół Licealno-Gimnazjalnych oraz Zespół

Szkół Specjalnych. Na tydzień przed sesją, 20 stycznia, o to, jakie zmiany w związku z wdrażaną reformą czekają te jednostki, zapytaliśmy starostę Bogdana Jarotę.

Zgodnie z założeniami reformy, po likwidacji gimnazjów i wydłużeniu nauki w szkołach podstawowych do lat ośmiu, trzyletnie dotychczas licea ogólnokształcące staną się czteroletnie, a czteroletni dziś cykl nauki w technikach zastąpiony będzie cyklem pięcioletnim. Te obligatoryjne zmiany dotyczyć będą ZS nr 1 i ZSLG, z tym, że w ZSL-G wygaszone

zostanie Powiatowe Gimnazjum Sportowe Nr 2, a placówka powróci do formuły czteroletniego LO. W związku z tym, że do celowo będzie uczyło się tam mniej roczników niż w strukturze zespołu, to placówce tej, jak zauważa starosta, najprawdopodobniej nie ominie redukcja zatrudnienia.

Optymistyczniej rysuje się sytuacja w ZSS, gdzie po wygaszeniu gimnazjum, jak przewiduje Bogdan Jarota, nabory utrzymujące się na wysokim poziomie przyczynią się do zagospodarowania w pozostałych jednostkach zespo-



W ZSL-G wygaszone zostanie Powiatowe Gimnazjum Sportowe Nr 2, a placówka powróci do formuły czteroletniego LO.

lu tych nauczycieli, którzy obecnie uczą gimnazjalistów.

Piątkowa sesja, na której Rada Powiatu Zgierskiego będzie ustalała nową sieć szkół, rozpocznie się o godzinie 10.00.

Głowno | Kolej na kobiety

Poszukiwane modelki

Organizatorzy cieszącej się od kilku lat bardzo dużą popularnością akcji „Kolej na kobiety” poszukują pań, które w czasie trwania tej imprezy chciałyby się wcielić w rolę modelek.

Panie prezentowałyby odzież wyprodukowaną przez lokalne firmy. Nie ma znaczenia ani wiek, ani rozmiar. Spróbować może każda kobieta. Modelki będą mogły wziąć udział w bezpłatnych warsztatach makijażu i stylizacji

ubioru. Przewidziano dla nich także drobne upominki.

Zainteresowane podjęciem wyzwania panie mogą zgłaszać się do 5 lutego wysyłając zgłoszenie na adres mailowy: kolejnako-biety@op.pl. Należy podać swoje imię i nazwisko oraz numer telefonu. Sama „Kolej na kobiety” będzie miała w tym roku inną formułę. Atrakcje rozłożone będą bowiem na kilka dni. Planowany termin to 6-12 marca.

Stryków | Prace planistyczne wokół kompleksu szkolno-sportowego

Zgoda na to, czego potrzebują przedsiębiorcy

Trwają przygotowania do opracowania projektu budowy kompleksu szkolno-sportowego w Strykowie.

Gmina nie rozpisze przetargu na jego wykonawcę, dopóki nie będzie dysponować obowiązującym planem zagospodarowania terenu, na którym chce zlokalizować obiekt. Ostatecznym ustaleniom nowego planu obejmującego swym zasięgiem Smolice i Sosnowiec, ustalającego reguły zagospodarowania również w położonych w tych okolicach, a jeszcze niezagospodarowanych terenach przemysłowych, poświęcone było posiedzenie komisji rolnictwa i infrastruktury Rady Miejskiej Strykowa, które odbyło się 16 stycznia.

Kompleks na ponad 14 hektarach

Inwestycja obejmować będzie szesnaście działek (nr 529/1, 528/1, 529/19, 529/15, 529/17, 528/2, 527, 526, 522, 520 i 518/2, 517, 515, 514, 513/2, 510 w obrębie Smolic). W sumie jest to 14,5 ha. Teren w części jest własnością gminy, a w części gmina posiada do niego prawo użytkowania wieczystego. Planuje się tu budowę szkoły podstawowej i hali sportowej połączonej łącznikiem z budynkiem szkolnym. Do tego dojdzie zagospodarowanie terenu obejmujące: parkingi, drogi dojazdowe, place zabaw, boiska sportowe, siłownię zewnętrzną, małą architekturę, ogrodzenie i oświetlenie terenu.



Zmiany planistyczne objaśniali radni strykowscy urzędnicy oraz planiści tódzkiej spółki Mirosław Wiśniewski - Urbanistyka i Architektura.

W dotychczasowym planie zagospodarowania terenu, na którym zostanie posadowiona inwestycja, ograniczała południowa obwodnica Strykowa, w nowym planie jej nie będzie. Ze względu na to, że umieszczenie planowanych wszystkich obiektów na zarezerwowanym obszarze byłoby niemożliwe, gmina podjęła decyzję o wstrzymaniu procedury wyboru wykonawcy opracowania, do czasu uchwalenia nowego planu.

Co więcej, burmistrz Strykowa Andrzej Jankowski podjął starania o nabycie przez gminę działki nr 529/7 o pow. 0,7 ha należącej do firmy Shell. Nieruchomość położona tuż przy ul. Warszawskiej poprawiłaby warunki lokalizacji planowanych obiektów i dostępu do drogi krajowej.

Bez uciążliwych fabryk, za to z wielopoziomymi parkingami

Co prawda radni otrzymali tekst projektu uchwały uzgodniony z łódzką pracownią Mirosław Wiśniewski - Urbanistyka i Architektura Sp z o.o., której zleciła opracowanie planu, ale - jak zaznaczyła wiceburmistrz Bożena Motylińska - analizując kolejny raz treść uchwały, urzędnikom nasunęły się jeszcze dodatkowe spostrzeżenia, które chcieli omówić z komisją.

Po pierwsze chodziło o doprecyzowanie spraw związanych z zakazem lokalizacji przedsięwzięć mogących znacząco oddziaływać na środowisko, czyli w praktyce uniknięcia problemów



Zmiana planu nie jest aż tak kosztowna, żeby wymagała ustalenia od razu maksymalnej stawki renty, bo to uderza i w sprzedających, i w potencjalnych inwestorów.

radny Krzysztof Bandurawicz

dotyczących na przykład produkcji chemicznej. - Zostawiamy

więc składy, magazyny, fabryki, infrastrukturę publiczną, ale przedsięwzięcia najcięższego kalibru pod kątem oddziaływania na środowisko z tego planu zagospodarowania wyrzucamy - mówiła po przedyskutowaniu poprawki wiceburmistrz Bożena Motylińska.

Kolejną sprawą, której swoją uwagę poświęcili radni była możliwość budowy w terenach produkcyjnych i usługowych omawianego obszaru garaży wielopoziomowych. Po przedyskutowaniu tematu, komisja wprowadziła do zapisów nowego planu taką możliwość, choć nie obyło się bez obaw. - Wychodzimy bardzo szeroko poza wcześniejsze zapisy. Nie dość, że te tereny to przede wszystkim hale, to jeszcze teraz dołożymy parkingi wielopoziomowe... Zastanówmy się, co fundujemy sąsiadom tych obszarów - mówił przewodniczący rady Paweł Kasica.

Nie zdołał on jednak przebić argumentu referującej projekt uchwały wiceburmistrz Bożeny Motylińskiej, która poinformowała radnych, że poprawka podyktowana jest potrzebami, jakie w tym względzie zgłaszają inwestorzy. - Jednana z poważnych firm (nazwa jednak nie padła - przyp. red.), chce się obecnie rozbudowywać, ma zamiar budować parking wielopoziomowy, ale może dostać pozwolenia na budowę ze starostwa, jeżeli nie ma takiego zapisu w planie - mówiła wiceburmistrz Motylińska.

Trudno powstrzymać manewry firm

Z drugiej strony gmina szuka rozwiązań, które ukróciłyby inne praktyki firm. Chodzi o podział działek już zabudowanych w celu uniknięcia płacenia wyższej ze stawek podatku od nieruchomości. Wygląda jednak na to, że będzie musiała poszukać w tej kwestii innych rozwiązań niż wprowadzanie zakazów w planie zagospodarowania przestrzennego. Jak wyjaśnili urbiści ustawa o planowaniu i zago-

spodarowaniu przestrzennym nie daje jej takich uprawnień. Zgodnie z nią gmina może jedynie określić minimalną powierzchnię działki budowlanej. Obecnie jest ona ustalona na 5 ha.

Stawki renty urbanistycznej - nie było głosów za podwyższeniem

W trakcie dyskusji komisja ustaliła następujące stawki procentowe służące naliczaniu opłaty z tytułu wzrostu wartości nieruchomości w wyniku uchwalenia planu dla poszczególnych rodzajów terenów: przemysłowych - 15%, przemysłowo-usługowych - 12%, usługowych - 8%, sportu i rekreacji - 8%, zabudowy mieszkaniowej z usługami - 8%, zabudowy mieszkaniowej - 5%, rolnych - 1%, zieleni - 1% oraz pod wodami powierzchniowymi - 1%. W tym temacie również nie obyło się bez dyskusji, szczególnie pod kątem terenów przemysłowych, gdzie najwyższa dopuszczalna stawka to 30%, a dotychczasowa obowiązująca stawka w omawianym rejonie gminy wynosiła 15%.

- Zmiana planu nie jest aż tak kosztowna, żeby wymagała ustalenia od razu maksymalnej stawki renty, bo to uderza i w sprzedających, i w potencjalnych inwestorów. Uważam, że potencjalny inwestor kalkuluje sobie cenę terenu, gruntu, budowy, a wszyscy sprzedający tą rentę wliczają do ceny. Inwestor może iść tam, gdzie jest taniej - mówił radny Krzysztof Bandurawicz.

O tym, czym faktycznie jest handel ziemią pod Strykowem, przypomniał radny Łukasz Orłowski. - Za rozwój nie wolno nikogo karać. Jeżeli zarabia nasz mieszkaniec pozbywając się ojcowizny, za co go karać? Ceny na terenie Strykowa i gminy są na tak wysokim poziomie, że jeśli obciążilibyśmy je jeszcze bardziej, nie miałyby to sensu. Jeśli było do tej pory 15%, nie widzę potrzeby podnoszenia tej stawki - mówił Orłowski. ijs

Stryków | ZS Nr 1 Nauczyciele będą się szkolić za granicą

Szesnaście różnych kursów zarówno metodycznych, jak i językowych, na przestrzeni najbliższego półtora roku czeka zagranicą na nauczycieli Zespołu Szkół Nr 1 w Strykowie. Wszystko dzięki udziałowi szkoły w kolejnym europejskim projekcie edukacyjnym. Nauczyciele skorzystają z programu Erasmus+ „Mobilność kadry edukacji szkolnej” w ramach własnego projektu „Krok po kroku”. Na kursy odbywające się we Włoszech, Portugalii, Hiszpanii, Austrii, Wielkiej Brytanii i na Malcie pojedzie 5 nauczycieli. Później zdobytą wiedzę na temat innowacyjnych metod pracy będą wykorzystywać w swojej szkole zarówno na lekcjach, jak i zajęciach pozalekcyjnych, a także dzielić się nią z innymi nauczycielami.

Projekt jest finansowany z Europejskiego Funduszu Społecznego. Jego koordynatorami są: angiłistka Katarzyna Cnotalska oraz Maciej Woźniak - nauczyciel niemieckiego i geografii. ijs



Otwarcie drogi Wola Mąkolska - Popów Głowieński po remoncie. Wstęgę tną starosta Bogdan Jarota i członek zarządu powiatu Wojciech Brzeski.

Powiat zgierski | Otwarcie drogi po remoncie

Położono 6,5 km nowego asfaltu

Dzięki sprzyjającej aurze, w ostatnich dniach 2016 roku została oddana do użytku wyremontowana droga Wola Mąkolska - Popów Głowieński.

Łącznie na 6,5-kilometrowym odcinku, od granicy gminy Głowno do skrzyżowania z drogą gminną w Woli Mąkolskiej, następnie

od skrzyżowania dróg powiatowych w Woli Mąkolskiej do Popowa oraz od skrzyżowania dróg powiatowych w Karnkowie do skrzyżowania dróg powiatowych w Popowie, drogowcy położyli nowy asfalt oraz utwardzili pobocza. Całą inwestycję za blisko 1,4 mln zł sfinansował zarządca drogi, czyli starostwo w Zgierzu. Uroczyste poświęcenie i otwarcie

drogi zorganizowano w sobotę, 14 stycznia. Do przecięcia wstęgi stanęli przedstawiciele Zarządu Powiatu Zgierskiego: Bogdan Jarota - starosta zgierski, Wojciech Brzeski i Wojciech Budziński, był wójt gminy Głowno Marek Jóźwiak, proboszcz parafii w Starym Walszewie ks. Arkadiusz Grodzicki oraz sołtysi z Popowa Głowieńskiego, Mąkolic i Władysławowa

Popowskiego: Mirosław Rzeźnik, Wiesław Becherka i Wiesław Dziedziela. - Cieszy mnie, że ta długo wyczekiwana przez mieszkańców inwestycja została sfinalizowana - mówił Bogdan Jarota. - Tutejsi sołtysi wielokrotnie interweniowali w sprawie poprawy stanu tych dróg.

Okoliczni mieszkańcy i przedstawiciele władz gminy Głowno, chcąc symbolicznie podziękować Zarządowi Powiatu Zgierskiego za tę inwestycję, przygotowali poczęstunek w sali OSP w Popowie. oprac.ewr

Gmina Stryków Trwa kampania sprawozdawcza

Strażacy ochotnicy z terenu gminy Stryków w ciągu najbliższych kilku tygodni podsumują swoją działalność w 2016 r. W jednostkach OSP trwa kampania sprawozdawcza. Sprawozdania z działalności i sprawozdania finansowe powinny zostać przedstawione druhom przez zarządy jednostek do końca marca. W kalendarzu walnych zebrań sprawozdawczych na najbliższą sobotę, 28 stycznia, o godz. 17.00 zaplanowano walne zebranie OSP Śwędów. ijs

Dmosin Szkolenie dla rolników

Dziś, czyli 26 stycznia, o godz. 11.45 w sali konferencyjnej Urzędu Gminy w Dmosinie odbędzie się szkolenie dla rolników zorganizowane przez Łódzki Ośrodek Doradztwa Rolniczego. Jego tematem będą ubezpieczenia i podatki w rolnictwie (obowiązkowe i społeczne), zmiany w ubezpieczeniach społecznych rolników. Szkolenie poprowadzi pracownik ŁODR Ewa Kłosińska. ijs

Wysokoki | Trasa krajowa nr 14

W podskokach i z duszą na ramieniu

Zdążyć, nie zdążyć? Takie pytanie zadają sobie mieszkańcy wsi Wysokoki, którzy muszą przejść przez drogę krajową nr 14, by dotrzeć na przystanek autobusowy w kierunku Głowna lub wysiadając na nim – wrócić w kierunku domu. Palpitacje serca wywołuje brak przejścia dla pieszych na ruchliwej krajówce.

LILIANA JÓZWIAK-STASZEWSKA

lila.staszewska@lowiczanie.info

Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad twierdzi, że nie ma powodów, aby w okolicy skrzyżowania DK 14 z drogą gminną, a więc rejonie występowania dwóch przystanków autobusowych, wyznaczyć pasy. Inne zadanie mają tymczasem już nie tylko mieszkańcy, w których imieniu o przejście prosi miejscowy radny Jarosław Włodarczyk, ale również i ci, którzy z przystanków korzystają nawet sporadycznie.

O tym, jak w środę, 11 stycznia, przez „czternastkę” w kierunku przystanku do Głowna przechodził z duszą na ramieniu opowiedział nam jeden z mieszkańców Głowna. – Podziwiam

i jednocześnie współczuję tym, którzy dojeżdżają stąd regularnie. Tego, jaki jest na tej drodze ruch, nikomu nie trzeba tłumaczyć. Tymczasem, żeby przejść na drugą stronę jezdni bezpiecznie, musiałbym albo iść do Głowna 3 km, albo cofnąć się do Bratoszewic 2,5 km – bo tam są najbliższe przejścia dla pieszych. Pozostaje czekanie na poboczu kilku ładnych minut i pokonywanie jezdni niemal w podskokach z obawy, że znów coś nadjedzie – mówi o swoich ostatnich doświadczeniach nasz rozmówca.

Według przepisów przechodzenie przez jezdnię poza przejściem dla pieszych jest dozwolone tylko pod warunkiem, że nie spowoduje zagrożenia bezpieczeństwa ruchu lub utrudnienia ruchu pojazdów. Pieszy jest obowiązany ustąpić pierwszeństwa pojazdom i do przeciwległej krawędzi jezdni iść drogą najkrótszą, prostopadłą do osi jezdni.



Przystanek w stronę Głowna. Z autobusu pracowniczego wysiadła pasażerka, która musi przejść krajową czternastką. Przejścia dla pieszych brak.

– W warunkach tak dużego ruchu, jaki się tutaj odbywa, jest to bardzo trudne. Na prośbę mieszkańców już dwukrotnie pisałem do Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad w Łodzi. In-

formowałem o potrzebie wyznaczenia przejścia dla pieszych. Co więcej uważam, że przy takim natężeniu pojazdów, potrzebne byłoby również światła wzbudzające, takie jak w Bratoszewicach.

Z przystanków w Wysokach kończyła sporo osób i im również należy się bezpieczeństwo – mówi radny Jarosław Włodarczyk.

To dla GDDKiA jednak za mało. Łódzki oddział argumen-

“

Żeby przejść na drugą stronę jezdni bezpiecznie, musiałbym albo iść do Głowna 3 km, albo cofnąć się do Bratoszewic 2,5 km.

tuje, że ruch pieszych w tym miejscu odbywa się sporadycznie i to właśnie tylko w kierunku przystanków, że występujące w obrębie skrzyżowania drogi krajowej z drogą gminną kolizje to w 60 % najechanie na tył pojazdu w momencie wykonywania manewru skrętu, w końcu – że nie odnotowano tu wypadków z udziałem pieszych.

Z naszych redakcyjnych kronik policyjnych wynika jednak, że w obrębie skrzyżowania na Wysokach co jakiś czas dochodzi do niebezpiecznych zdarzeń innych niż najechanie na tył pojazdu, czego przykładem jest śmiertelne potrącenie 50-latką, do którego doszło latem 2012 roku czy wypadek drogowy z wiosny 2014 roku, w którym zginęła dwójka młodych ludzi.

– Dostałem dwa razy odmowną odpowiedź, ale mam zamiar napisać trzeci raz, ponieważ mieszkańcy nadal pytają o tę sprawę – mówi radny Włodarczyk. ■

RZUT OKIEM | ZEBRANO BLISKO 4 LITRY KRWI



Podczas ubiegłoniedzielnej zbiórki zorganizowanej w Domaniewicach

przez łódzkie Regionalne Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa krew oddało 8 osób. Tym razem udało się zebrać 3,6 litra krwi, która teraz ratować będzie innym życie. Do punktu poboru, czyli GOK-u, przez 3 godziny zgłosiło się 10 osób, 2 z nich mimo zamiaru oddania krwi, uczynić tego nie mogło. Wśród dawców byli przede wszystkim rodowici domaniewiczanie i mieszkańcy okolicznych wsi. Najbliższa zbiórka krwi organizowana w okolicy odbędzie się w poniedziałek, 30 stycznia w przychodni przy ul. Powstańców 37 w Łowiczu, w godzinach od 9 do 11. ljs

Głowno | Wieczorna sesja nadzwyczajna Rady Miejskiej

Obradowali po dwudziestej z powodu błędu we wniosku

Jedenastu radnych miejskich stawilo się na sesji zwołanej w trybie pilnym na wniosek burmistrza Grzegorza Janeczka w poniedziałek, 23 stycznia, na godzinę 20.00. W Łodzi, w otwartym całodobowo urzędzie pocztowym, na wiadomość o podjętej uchwale czekała sekretarz miasta Magdalena Piotrowska z dokumentami, które przed północą należało wysłać do Urzędu Marszałkowskiego tytułem uzupełnienia ważnego wniosku o dotację do zaadaptowania nieruchomości przy Łowickiej 74, czyli pałacu Jabłońskich, na potrzeby Środowiskowego Domu Samopomocy.

**ELŻBIETA WOLDAN-
ROMANOWICZ**

ela.woldan@lowiczanie.info

Ostatecznie wymagana uchwała została przez Radę Miejską podjęta, a dokumenty wysłane w terminie. Dlaczego jednak w ogóle doszło do tak niecodziennej sytuacji i dlaczego trzeba było się zwoływać na ostatnią chwilę, skoro Urząd Marszałkowski dał wnioskodawcy, czyli miastu, 2 tygodnie na uzupełnienie wniosku? To wszystko wyjaśniał radnym na sesji burmistrz Grzegorz Janeczek.

Najpierw jednak przypomnijmy, co to za inwestycja. Urząd Miejski w Głownie stara się o pozyskanie za pośrednictwem Urzędu Marszałkowskiego w Łodzi środków zewnętrznych z Unii Europejskiej na szacowaną na ponad milion złotych inwestycję, która docelowo doprowadzić ma do przeniesienia ŚDS z obecnej siedziby w podpiwniczeniu budynku miejskiego przy ul. Norblina do pałacu Jabłońskich przy Łowickiej 74. Jedynie zagospodarowanie tego obiektu na potrzeby osób niepełnosprawnych daje w ogóle jakąś perspektywę pozyskania środków zewnętrznych na jego remont i adaptację do nowej funkcji,

o czym obszernie pisaliśmy w łamach „Wieści” w 2016 r.

W listopadzie wystąpiono do Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej o dotację z rezerwy celowej budżetu państwa na tę inwestycję, ale z braku środków otrzymano odpowiedź odmowną. Dotowano wówczas jedynie inwestycje już rozpoczęte, natomiast miasto nie składa broni i spodziewając się, że oczekiwane środki powinny znaleźć się w budżecie państwa w tym roku, ponawia starania o nie, równocześnie szukając alternatywnych źródeł finansowania, np. w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego.

Trzeba było naprawić błąd

Taką alternatywę ma zapewnić wniosek złożony do Urzędu

Marszałkowskiego, który pośredniczy w rozdysponowywaniu dotacji unijnych w ramach działania pod nazwą „Infrastruktura dla usług społecznych” RPO. Teraz, na etapie weryfikacji formalnej tego wniosku, niezbędne okazały się pewne uzupełnienia, nie wymagające jednak odrębnej zgody rady. Zostały one sporządzone i przygotowane do wysyłki na 23 stycznia.

Tego dnia od rana jeszcze nie było zapowiedzi potrzeby zwołania sesji. Jednak po godz. 12.00 z Urzędem Miejskim skontaktowała się firma, której zlecono przygotowanie wniosku, informując, że doszło do pomyłki przy obliczaniu wysokości wkładu własnego samorządu w realizację zadania. Do wymaganego poziomu miastu brakowało blisko 34 tys. (zarezerwowano 167 tys.). Tego błędu Urząd Marszałkowski nie wychwycił na etapie weryfikacji formalnej wniosku, lecz na etapie kolejnym – weryfikacji merytorycznej. Mógłby on zniwiecyżyć starania samorządu o unijną dotację.

Ponieważ poprawka wymagała przesunięcia budżetowych, konieczne stało się zwołanie sesji Rady Miejskiej w trybie nadzwyczajnym, o co zawniósł burmistrz.

str. 34

REKLAMA

MATERIAŁY BUDOWLANE
GAJEK Bąków Górny 33 koto Zdun
tel./fax 46 838 79 12, tel. 46/838-79-19, 604-284-079
zapraszamy: pn.-pt. 7-17, sob. 7-14

- oferujemy po konkurencyjnych cenach:
- cegła klinkierowa (duży wybór wzorów i kolorów)
- cegły ceramiczne ściennie, cegła czerwona
- kostka brukowa
- beton komórkowy, bloczek fundamentowy
- styropian, kleje, tynki, wetna
- plyty OSB, gipsowe + akcesoria
- pokrycia dachowe
- obróbki dachowe, parapety na wymiar, rynny
- stropy, cement, wapno
- wyroby hutnicze
- pełny asortyment (cięcie)
- gazy techniczne
- więzba dachowa (krokwie, tały, deski)

MIESZALNIA TYNKÓW I FARB
USŁUGI KOPARKO-ŁADOWARKA
ODWODNIENIA, MELIORACJE
USŁUGI MINI-KOPARKA

Głowno | Centrum Zdrowia ABiS

Szpital zawarł kontrakt na pół roku

Centrum Zdrowia ABiS w Głownie, w strukturze którego funkcjonuje szpital, przychodnia POZ oraz poradnie specjalistyczne, ma podpisany z Narodowym Funduszem Zdrowia kontrakt na pierwsze półrocze 2017 r. na poziomie porównywalnym z analogicznym okresem roku 2016.

O kontrakcie i niewiadomych, jakie stawia przed zarządzającymi placówkami ochrony zdrowia zapowiadana reforma systemowa, 5 stycznia rozmawialiśmy z dyrektorem spółki CZ ABiS Michałem Tracem.

Na początek przytoczymy kilka danych liczbowych. Wartość kontraktu na leczenie szpitalne w okresie od 1 stycznia do 30 czerwca wynosi 3.824.340 zł, w tym: na 45-lóżkowy oddział chorób wewnętrznych 1.325.844 zł, na max. 30-lóżkowy oddział chirurgii ogólnej – 1.125.072 zł plus 158.444 zł na pakiet onkologiczny. Ginekologia i położnictwo, przy których kalkulacje są nieco bardziej skomplikowane, łącznie mają przyznane 920.916 zł (na hospitalizację + pakiet onkologiczny), a neonatologia – 294.164 zł. Wartość półrocznego kontraktu na ambulatoryjną opiekę specjalistyczną wynosi 372.367,80 zł.

■ Więci: Jak wygląda wartość nowego kontraktu w stosunku do poprzedniego?

Michał Tracz: – Wartościowo kontrakt na utrzymuje się na takim samym poziomie jak w ubiegłym roku. W całym okresie obowiązywania obecnej umowy z Funduszem jakichś wyraźnych zmian wartości kontraktu na plus nie było. Na to półrocze o 1% wzrósł nam kontrakt na oddział wewnętrzny, mamy też o około 50 tys. więcej na poradnie specjalistyczne, co w skali całego zakładu nie czyni jednak wielkiej różnicy. Jedyną szansą na zwiększenie kontraktu do tej pory było uruchamianie nowych komórek organizacyjnych. My pod koniec 2015 r. zakontraktowaliśmy dodatkowo badania ko-

lonoskopowe i tylko dzięki temu nasz kontrakt mógł nieco wzrosnąć. Przez lata mojej współpracy z łódzkim oddziałem NFZ, a wcześniej z oddziałami w innych województwach, zauważyłem taką prawidłowość, że jeżeli kontrakt w jakimś zakresie nie był wyrabiany, to był obcinany na kolejny okres. Jeżeli natomiast były nadwykonania, a my mamy bardzo duże nadwykonania – na poziomie miliona złotych, to niestety nie było to przy aneksowaniu brane pod uwagę. Za nadwykonania z 2015 r. otrzymaliśmy wprawdzie 100% należnych pieniędzy, ale co będzie z płatnością za nadwykonania za rok 2016 – nie umiem jeszcze powiedzieć. Będę w tej sprawie starał się spotkać z dyrektorem oddziału łódzkiego NFZ.

■ Więci: Czy wartość kontraktu, w przybliżeniu utrzymująca się, jak Pan powiedział, na poziomie roku 2016, jest dla Państwa zadowalająca?

Michał Tracz: – Nie ukrywam, że brak zmian wysokości kontraktu na plus przy wciąż rosnących kosztach sprawia, że sytuacja nie jest prosta. Tylko dzięki inwencji i zaangażowaniu pracowników udaje nam się, przy wsparciu ludzi dobrej woli, robić także rzeczy niestandardowe, takie jak np. odnawianie pomieszczeń, malowanie, pozyskiwanie sprzętów. To jest ten aspekt naszej rzeczywistości, w którym naprawdę dzieje się dobrze. Na szczęście ludzi dobrej woli jest cały czas dużo i chcą pomagać także nam.

■ „Więci”: Kontrakt podpisano na pół roku. Czy to rutyna

nowa praktyka, czy coś nowego?

Michał Tracz: – Kontrakt jest podpisany na pierwsze półrocze 2017 r., bo później mają zmienić się zasady finansowania. Niepokojące jest to, że jeszcze do końca nie wiadomo jak to będzie wyglądało. W tym momencie mamy do czynienia z reformą i uruchamianiem systemu szpitalnictwa, w którym na ten moment więcej jest niewiadomych niż pewników. Dla kierujących szpitalami nie jest to komfortowa sytuacja. Założenia reformy są takie, że szpitale będą podzielone na kilka poziomów, szpital w Głownie klasyfikuje się na poziomie pierwszym i my wejdziemy w ten system, ponieważ, jeśli chodzi o projekt, to spełniamy wszystkie wymogi, czyli mamy podstawowe oddziały, świadczymy usługi medyczne od wielu lat na podstawie umów z NFZ i mamy zakontraktowaną szpitalną izbę przyjęć.

Zagadką jest to, jak reforma wpłynie na funkcjonowanie szpitala i jak będzie wyglądało finansowanie? Mówi się o ryczałcie, natomiast nie wiadomo w ja-



W Polsce mamy do czynienia tylko z jednym płatnikiem za usługi medyczne, w związku z czym nie ma żadnej konkurencji, a tylko konkurencja gwarantuje rozwój całego sektora.



Michał Tracz. Dyrektor Centrum Zdrowia ABiS w Głownie.

kiej wysokości będzie wypłacany ten ryczałt. Czy brane będzie pod uwagę faktyczne wykonanie świadczeń, co byłoby zasadne, czy to co zostało wcześniej zakontraktowane i czego usilnie trzyma się NFZ? Absolutnie nie zgadzam się z teorią, że takie małe szpitale jak w Głownie nie mają racji bytu. Nie miałyby racji bytu, gdyby ludzie nie chcieli się tutaj leczyć. A o tym, że chcą się leczyć, świadczą między innymi te nadwykonania, o których wspominałem. Jeżeli więc mówimy o przyszłej metodzie finansowania świadczeń medycznych przez państwo, to powinna ona uwzględniać faktyczne zapotrzebowanie na te świadczenia. Wtedy to miałoby sens. Zamysł, jaki towarzyszył pierwszej reformie, gdy pojawiły się kasy chorych, był czytelny – pieniądź miał iść za pacjentem, ale niestety od wielu lat nie ma czegoś takiego.

Gdybyśmy faktycznie dostawali pieniądze za to, co wykonujemy, nie byłoby kłopotów z doposażeniem, remontami itd.

Pozwolę sobie na taką zupełnie prywatną uwagę, ale wyniwnie trzyma się NFZ? Absolutnie nie zgadzam się z teorią, że takie małe szpitale jak w Głownie nie mają racji bytu. Nie miałyby racji bytu, gdyby ludzie nie chcieli się tutaj leczyć. A o tym, że chcą się leczyć, świadczą między innymi te nadwykonania, o których wspominałem. Jeżeli więc mówimy o przyszłej metodzie finansowania świadczeń medycznych przez państwo, to powinna ona uwzględniać faktyczne zapotrzebowanie na te świadczenia. Wtedy to miałoby sens. Zamysł, jaki towarzyszył pierwszej reformie, gdy pojawiły się kasy chorych, był czytelny – pieniądź miał iść za pacjentem, ale niestety od wielu lat nie ma czegoś takiego.

■ Więci: A jaki mógłby być inny płatnik niż państwo?

Michał Tracz: – Uważam, że obowiązkowa składka ubezpieczenia zdrowotnego powinna być dużo niższa, a koszyk gwarantowanych świadczeń dużo węższy, natomiast każdy obywatel powinien mieć możliwość doubezpieczenia się w firmach ubezpieczeniowych, które płaciłyby szpitalom za świadczenia medyczne. W takim systemie ja nie musiałbym obawiać się czy wejdę do państwowego systemu szpitalnictwa, bo podmiotów, z którymi mógłbym podpisać umowę, byłoby więcej i panowałyby między nimi konkurencja. Paradoksalnie mogłoby dojść do takiej sytuacji, gdzie nie musielibyśmy mieć podpisanej umowy z państwowym monopolistą, tylko z płatnikami z sektora biznesu. Reasumując: dramatem każdej reformy systemu ochrony zdrowia jest cementowanie monopolu państwa. Taka jest moja prywatna ocena, ale nie mam problemu z jej publicznym wyrażaniem. Co roku nasze nadwykonania nie są w ogóle brane pod uwagę przy aneksowaniu umowy na kolejny okres. Dlaczego tak się dzieje? Jeżeli ja nie zgodziłbym się na podpisanie aneksu na poziomie wskazanym przez NFZ, to musiałbym zamykać szpital, nie mając możliwości podpisania umowy z innym płatnikiem. To jest dyktat silniejszego. Zobaczymy natomiast, na czym będą polegały zapowiadane zmiany...

■ Więci: Wróćmy do dnia dzisiejszego. Jakie poradnie specjalistyczne ma zakontraktowane CZ ABiS?

Michał Tracz: – Mamy poradnie: dermatologii i wenerologii, ginekologiczno-położniczą, chirurgii ogólnej, ortopedii i traumatologii narządu ruchu, otolaryngologiczną i urologiczną. Dodatkowo mamy poradnię zdrowia psychicznego dla dorosłych i poradnię rehabilitacyjną – w Głownie oraz w Łodzi. Warto też wspomnieć o tym, że mamy zakontraktowaną pracownię endoskopową, gdzie wykonywane są badania gastroscopowe i kolonoskopowe. W ostatnim czasie nie dokonywaliśmy żadnych poważniejszych zmian personalnych, jedyne co się ostatnio zmieniło, to od końca 2016 r. mamy w przychodni podstawowej opieki zdrowotnej nowego pediatrę – dr Zenię Rutę-Majcherską. Pacjenci głoszą nogami i wiem, że ustawiają się do pani doktor w kolejkę.

Rozmawiała

Elżbieta Woldan-Romanowicz

REKLAMA

HURTOWNIA MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH

BUDRA

ŁOWICZ SP. Z O.O.

Łowicz, ul. Bolimowska 58 A

OGŁASZA PROMOCJĘ do 20% na farby wewnętrzne

np.: → **MAGNAT CERAMIKA** 2,5 l – 59,99 zł/op.
→ **ŚNIEŻKA SATYNOWA** 2,5 l – 49,99 zł/op.
→ **DULUX EASYCARE** 2,5 l – 54,99 zł/op.
→ **DULUX KOLORY ŚWIATA** 2,5 l – 44,99 zł/op.

Oferujemy również: → farby zewnętrzne
→ narzędzia malarskie i budowlane → płyty G/K
→ kotki → dyble → śruby → wkręty → kleje → tynki
→ posadzki → grunty → styropian

Zapraszamy: codziennie w godz. 7-17, soboty 8-13
tel. 46/830 31 08, e-mail: biuro@budra.info

340483



POLSKI ZWIĄZEK MOTORÓWY



OŚRODEK SZKOLENIA KIEROWCÓW

Łowicz
ul. Nadburzańska 1

czynne:
pon.-pt. 8:00-20:00
sob. 8:00-16:00

tel. 46/837-39-81

ZAPRASZA NA KURS PRAWA JAZDY
kat. „B”, „C”, „C+E”
dn. 6.02.2017, godz. 16:00

Oferujemy: materiały do nauki, płyty z pełnym zakresem pytań egzaminacyjnych na poszczególne kategorie prawa jazdy

Płatne w ratach!

323067

- KOMPUTERY
- KASY FISKALNE
- PROGRAMY DLA FIRM
- SERWIS I NAPRAWA
- MONITORING
- TERMINALE PŁATNICZE
- PODPIS ELEKTRONICZNY



ZAPRASZAMY
pn.-pt. 8-17
sb. 10-14



Łowicz, ul. Zgoda 35
tel. 46 837 49 86

email: pccmarbo@onet.pl

333464

Głowno | Sukcesy uczniów SP3

„Trójka” mocna w sztuce i ortografii

Szkoła Podstawowa Nr 3 ma się czym pochwalić – w kończącym się właśnie pierwszym semestrze roku szkolnego 2016/2017 jej uczniowie odnieśli sukcesy w kilku konkursach rangi lokalnej, wojewódzkiej i ogólnopolskiej.

Czas semestralnych podsumowań sprawił, że o ważnych osiągnięciach dzieci, a także jednej z nauczycielek, zechciała opowiedzieć nam nowa dyrektorka „Trójki” Anna Zielińska.

Na pewno powody do zadowolenia ma uczennica klasy III c Amelia Szerbiak, która przed świętami zajęła II miejsce w VI Ogólnopolskim Konkursie Plastyczno-Literackim pod hasłem „Czas Bożego Narodzenia”. Konkurs zorganizowała Szkoła Podstawowa w Słomkowie Mokrym, którą laureatka miejsca II odwiedziła, by osobiście odebrać nagrodę książkową i dyplom. Swoją pracę Amelia wykonała pod kierunkiem wychowawczynie Natalii Zuchowskiej.

Nieco wcześniej cała klasa II b z „Trójki”, wraz z wychowawczynią Agnieszką Solińską, została wyróżniona w ministerialnym konkursie plastycznym „Racjonalnie się odżywasz, zdrowie wygrywasz”. MEN zorganizował ten konkurs we współpracy



Nagrodzona autorka dyktanda. Nauczycielka SP 3 Lidia Kucharek odbiera nagrodę za II miejsce w wojewódzkim konkursie.

z Ośrodkiem Rozwoju Edukacji oraz kuratoriami oświatowymi, a zadaniem uczestników było przygotowanie zbiorowej pracy plastycznej, np. w formie plakatu na temat zdrowego żywienia.

Bardzo dużym sukcesem zakończył się udział uczennicy klasy III a Weroniki Stasiak w VI Wojewódzkim Konkursie Ortograficznym „Łódzkie kolorami malowane”, zorganizowanym pod patronatem Marszałka Województwa Łódzkiego oraz Łódzkiego Kuratora Oświaty. Weronika zajęła w nim I miejsce i ex aequo z uczennicą SP nr 173

w Łodzi zdobyła tytuł Mistrzyni Ortografii. W etapie wojewódzkim konkursu, rozegranym 14 grudnia w siedzibie Wojewódzkiego Ośrodka Doskonalenia Nauczycieli w Łodzi, wzięła udział razem z Julią Kulą – wcześniej obydwie dziewczynki przeszły eliminacje szkolne.

W przypadku konkursu „Łódzkie kolorami malowane”, rywalizacji uczniów z terenu całego województwa towarzyszyła rywalizacja nauczycieli przygotowujących treści dyktand. Tutaj miejsce II zajęła nauczycielka SP nr 3 w Głownie Lidia Kucharek.

Zarówno mistrzyni ortografii, jak i jej nauczycielka, otrzymały nagrody od sponsora konkursu: zestawy przyborów szkolnych i biurowych itp.

Z każdego sukcesu wychowanków i nauczycieli „Trójki” cieszy się dyrektorka Anna Zielińska, która w rozmowie z „Wieściami wspominała także o I miejscu Weroniki Kaczmarek z Ib w Grafikalnych 2016 (podsumowaliśmy je osobno na naszych łamach jesienią) oraz o rozegranym w murach SP 3 miejsko-gminnym konkursie czytelnym, o którym napiszemy w odrębnym artykule. ewr



Oglądanie albumów z podróży. Przedszkolaki były zafascynowane opowieścią podróżnika Konrada Kowalskiego i przywiezionymi przez niego pamiątkami.

Głowno | Miejskie Przedszkole Nr 3 Przedszkolaki poznały uroki Indonezji

Młody podróżnik Konrad Kowalski kolejny raz odwiedził dzieci z Przedszkola Miejskiego Nr 3 w Głownie. Tym razem, 18 stycznia, wybrał się tutaj z mamą Ewą i siostrą Karoliną, by opowiedzieć przedszkolakom o rodzinnej wyprawie do Indonezji.

Rodzina Kowalskich wybrała się na wyspy Indonezji w czasie wakacji. Przedszkolaki dowiedziały się, że Indonezja to ok. 17 tys. wysp, a Konrad z bliskimi odwiedził kilka z nich, m.in.: Bali, Komodo i Gili. Była to niezwykle barwna i egzotyczna podróż, obfitująca w przygody, atrakcje turystyczne i sportowe wyzwania.

Dzieci z zainteresowaniem wysłuchały opowieści popartej pokazem slajdów i prezentacją pamiątek. Mogły obejrzeć olbrzymie

warany, czyli „smoki” z Komodo, tresowane słonie, śmieszne małpki, kolorowe papugi i tukany, krokodyle, legwany oraz pająki indonezyjskie. Chłopcy podziwiali sportowe wyczyny Konrada, m.in. rafting, nurkowanie, wspinaczkę, jazdę na skuterze wodnym i rowerze przystosowanym do poruszania się po plaży.

Dziewczynki zachwyciła warkoczykowa fryzura Karoliny i możliwość przymierzenia sukienek i biżuterii zakupionych jako pamiątki. Przedszkolaki obejrzały też albumy z fotografiami przybliżającymi zwyczaje i codzienne życie na wyspach, jak procesja do świątyni z darami dla bogów czy uprawa pól ryżowych. Feryjne spotkanie z gośćmi dostarczyło dzieciom z MP 3 wielu wrażeń. oprac. ewr

Głowno | Zespół Szkół Nr 1

Dwa projekty „Cebertowicza”

W pierwszych dniach stycznia Zespół Szkół Nr 1 w Głownie im. prof. Romualda Adama Cebertowicza przystąpił do realizacji wyjątkowego projektu edukacyjnego, hojnie dofinansowanego przez Unię Europejską, z którego skorzystają nie tylko uczniowie, ale i nauczyciele placówki.

To zresztą nie jedyne tego rodzaju zadanie podjęte dzięki pozyskaniu wsparcia zewnętrznego, bo ZS uczestniczy też w innym powiatowym projekcie, adresowanym do pięciu szkół kształcenia zawodowego.

Dofinansowany przez Europejski Fundusz Społeczny projekt „Dobry zawód – dobry start” został zaplanowany na 2 lata – od 2 stycznia 2017 do 31 grudnia 2018. Założono, że w jego różnych działaniach weźmie udział łącznie 90 uczniów zespołu szkół oraz kilku nauczycieli. Do nauczycieli adresowane jest zadanie z zakresu dokształcenia na finansowanych w ramach projektu studiach podyplomowych lub kursach kwalifikacyjnych (z obsługi informatycznych urządzeń peryferyjnych, np. plotera, obrabiarek sterowanych numerycznie CNC). Wiedzę i umiejętności zdobyte na studiach



W ferie ruszyły szkolenia. Uczniowie „Cebertowicza” z instruktorem na pierwszych teoretyczno-praktycznych zdjęciach kursu obsługi wózków widłowych, który będzie zakończony egzaminem państwowym przeprowadzonym przez Urząd Dozoru Technicznego.

i kursach w pierwszym roku realizacji projektu, w kolejnym roku nauczyciele będą przekazywali swoim uczniom.

Ponadto nauczyciele, przede wszystkim przedmiotów zawo-

wych, zostaną przeszkoleni z obsługi sprzętu, jaki trafi do szkoły w ramach projektu, po to, by sprzęt ten (plotery, drukarki, skanery, kopiarki, tablice interaktywne itp.) był jak najefekty-

niej wykorzystywany na różnych przedmiotach. Co projekt da szkole w sensie materialnym?

– Przede wszystkim stworzenie pracowni zawodowych – mówi dyrektorka ZS Nr 1 Elżbieta Kołodziej, a ponieważ lista tego, co zyska szkoła i jej społeczność jest długa, opiszemy po kolei to, co kierowane jest do konkretnych techników funkcjonujących w strukturze zespołu szkół: logistycznego, mechanicznego i informatycznego.

Technikum logistyczne

Nauczycielka logistyki Elżbieta Legęcka wyjaśnia jak zostanie wyposażona pracownia dla uczniów tego kierunku technikum: – Zakupionych zostanie 16 komputerów (dla 15 uczniów oraz dla nauczyciela) oraz program „Wirtualne laboratorium” na 16 stanowisk komputerowych. Mamy zamówioną literaturę wspierającą, model terminala i model magazynu – to będą duże przestrzenne makiety 3D z modelami środków transportu i pełnego wyposażenia. str. 34

REKLAMA

Restauracja U Pana Tadeusza i Dwór Soplicowo zapraszają na **Bal Ostatkowy**
→ 25 lutego 2017 r.
→ 5 gorących posiłków, stół wiejski, napoje
→ cena: 140 zł/os.

U Pana Tadeusza w Domaniewicach
→ gra zespół Modar

Sala Telimena w Dąbkowicach Dolnych

Dwór Soplicowo w Woli Gostawskiej
→ gra zespół Malibu
→ zapewniamy odwóz gości

Kontakt → tel. 46-838-36-46, 607-930-234

339502

340909

REKLAMA



SZKIELKA RESTAURACJA

Łowicz, ul. św. Floriana 11

- sala bankietowa do 350 osób
- sala klubowa do 120 osób • catering

tel. 602-574-891, 796-860-624
www.szkielkalowicz.pl



RESTAURACJA POLONIA

1925

Łowicz, Stary Rynek 4

- restauracja czynna codziennie
- pokoje gościnne

tel. 502-011-666, 602-574-891
www.lowicz-polonia.pl

Dworek Biała Dama

Nieborów

(naprzeciwko wejścia do Pałacu Radziwiłłów)

- restauracja
- pokoje gościnne
- konferencje

tel. 510-060-922, 501-06-77-06
www.dworek-nieborow.pl

Catering

• **WESELA**

• obiady dla firm

• 18-stki

695-975-023

Ciekawi ludzie | Odkrywca skarbów przyrody

Na tropie pięknych drzew

Mieszkaniec podgłowieńskiego Konarzewa Miron Tomczyk od ponad dwóch lat hobbystycznie wyszukuje najbardziej interesujące drzewa w naszych okolicach, mierzy je, fotografuje, a zdjęcia wraz z opisami publikuje w internetowym Rejestrze Polskich Drzew Pomnikowych (www.rpd.hostingasp.pl).

**ELŻBIETA WOLDAN-
ROMANOWICZ**

ela.woldan@lowicznanin.info

Pasjonat opowiedział nam o swoich poszukiwaniach, bo chciałby zainspirować do podobnej aktywności także innych miłośników przyrody oraz popularyzować wiedzę o zielonych skarbach naszego regionu.

Tych przyrodniczych perełek nie jest wcale mało, tylko o niewielu z nich powszechnie wiadomo. O ile głownianie doskonale znają Dąb Wolności z Placu Wolności, czy podobne drzewo rosnące na pograniczu Popowa Głowieńskiego i Karnkowa, o tyle zapewne niewielu potrafiłoby odróżnić piękne zabrzeźniańskie dęby czerwone od kłonów lub wskazać, gdzie rośnie brzoza o pomnikowym obwodzie ponad trzech metrów. Biegłość w rozpoznawaniu gatunków drzew i poszczególnych odmian w obrębie jednego gatunku przychodzi w toku praktyki, a początkującym odkrywcom przyrodniczych skarbów pomocą służą internetowe serwisy.

Do rozpoczęcia tej przygody nie potrzeba wiele – liczy się zainteresowanie, „wrażliwe oko”, a z pomocy technicznych – miarka oraz telefon komórkowy z funkcją aparatu fotograficznego.

Kto nie chce drzew mierzyć i bawić się w odkrywcę, ale ceni sobie przyrodnicze walory naszych okolic może śmiało podążać śladami zarejestrowanych odkryć Mirona Tomczyka. Jemu samemu marzy się, by taką proekologiczną promocją Głowna i okolic zainteresowały się lokalne samorządy. W mieście i wokół niego mógłby powstać „zielony szlak”, na trasie którego można by bez wielkich nakładów oznaczyć planszami cenne okazy, a są nimi nie tylko oficjalne pomniki przyrody, ale i drzewa nie posiadające takiego statusu formalnie, choć aspirujące do pomnikowości na przykład ze względu na swoje gabaryty.

– Miasto ma oficjalnie dwa pomniki przyrody (Dąb Wolności

i dąb przy zakładach ziemniaczanych – dop. red.), a przecież koszty otoczenia cennych drzew taką opieką są niskie i zwykle ograniczają się do zakupu tabliczki. Warto byłoby postarać się o uzyskanie statusu pomników przyrody także dla pozostałych cennych wierzb i kasztanowców, które sfotografował i umieścił w rejestrze. Przyznaje, że czasem musi się nieźle nagimnastykować, by zmierzyć obwód pnia drzewa pochyłono nad wodą.

Nasz rozmówca przyrodę cenił od zawsze. Z dzieciństwa spędzonego w Głownie zapamiętał wiele pięknych drzew zaobserwowanych w najróżniejszych punktach. Teraz, jako dorosły już człowiek, mąż i ojciec rodziny, dwa lata temu zaczął aktywnie działać na rzecz popularyzacji przyrodniczego dziedzictwa regionu poprzez współpracę ze wspomnianym Rejestrze Polskich Drzew Pomnikowych, w którym w niedługim czasie uzyskał od administratora serwisu status eksperta.

Ta przygoda zaczęła się właściwie od momentu, kiedy nasz rozmówca, odwożąc dzieci do szkoły wypatrzył skupisko dębów szypułkowych w Lubiankowej, nieoznaczonych jako pomniki przyrody, a gabarytowo okazalszych od głowieńskiego Dębu Wolności (jeden z nich jest największym drzewem w regionie). Zaczął wówczas baczenie przyglądać się otoczeniu, czy to podczas spacerów z rodziną, czy w drodze do pracy. Zjeździł rezerwy przyrody w regionie, zaglądał do starych parków, przemierzał kompleksy leśne.

Na te wyprawy często zabiera ze sobą dzieci, wychodząc z założenia, że należy czasem je odebrać od komputera i telewizora. Wyznaczyła żona pozwalając panu Mironowi czasem poświęcić swojej pasji jakiś wolny weekend.

Przyrodnicze poszukiwania pchają Mirona Tomczyka niekie-

dy w trudno dostępne tereny. Na przykład upalnym latem 2015 r. skorzystał z tego, że wyszło korzyta rzeki Brzuśni, które przeszedł suchą nogą od ul. Bielawskiej do Targowej i oprócz przygnębiających obrazów z nadrzecznych podwórek, dopatrzył się ciekawych wierzb i kasztanowców, które sfotografował i umieścił w rejestrze. Przyznaje, że czasem musi się nieźle nagimnastykować, by zmierzyć obwód pnia drzewa pochyłono nad wodą.



Przygoda zaczęła się od momentu, kiedy odwożąc dzieci do szkoły wypatrzył skupisko dębów szypułkowych w Lubiankowej, nieoznaczonych jako pomniki przyrody, a gabarytowo okazalszych od głowieńskiego Dębu Wolności.

Miron Tomczyk skatalogował już w sumie 36 drzew tylko z terenu Głowna i gminy Głowno, a także kilkanaście z dalszych okolic: Dmosina, Walewic itp. Na liście jego odkryć znajdziemy dęby szypułkowe (w tym majestatyczny Dąb Miron z sąsiedztwa MOK), topole, różne rodzaje kłonów, wiązy, kasztanowce pospolite, buki, jest tu lipa drobnolistna, sosna zwyczajna, są brzozy brodawkowate.

Jedną z tych brzozy odkrywca szczególnie sobie ceni. To 20-metrowa brzoza brodawkowata (Betula pendula) rosnąca w dolinie Mroźnicy przy dawnym moście kolejowym, klasyczna „dwójka”, czyli drzewo posiadające dwa zrosnięte pnie, o obwodzie mierzonym na wysokości metra rzędu 3,15 m, czyli bardzo szerokim jak na brzozę (na pomnikowe kwalifikują się już brzozy o obwodzie dwumetrowym).

Marzeniem przyrodnika-hobbysty spod Głowna jest zakup laserowego dalmierza do precyzyjnego pomiaru wysokości drzew. To jednak spory wydatek (około 1.200 zł) i póki co pan Miron wysokość opisywanych przez siebie okazów określa w przybliżeniu, posługując się metodą trygonometryczną. Kilka pomiarów wykonał dalmierzem kolegi. Metoda pomiaru określona jest w opisie każdego zarejestrowanego drzewa.

W ogóle w opisach można znaleźć bardzo wiele ciekawych



Jodła zwyczajna (Abies alba) z rezerwatu Zabrzeźnia. Ta jodła jest najdalej na północ występującym naturalnie okazem zwartego zasięgu w kraju, wyspowo jodła rośnie dalej na północ w okolicach Mińska Maz. oraz w Puszczy Białowieskiej po białoruskiej stronie.

detali: polską i łacińską nazwę gatunkową drzewa, jego dokładną lokalizację (ze współrzędnymi GPS), fotografię, ocenę stanu, a także komentarze innych użytkowników serwisu. Zasady dodawania drzew do rejestru szczegółowo określa regulamin.

Miron Tomczyk jest w naszym regionie pionierem, jeśli chodzi o aktywne funkcjonowanie w tej społeczności tropiciele pięknych drzew. Jeszcze zanim dowiedział się o istnieniu ogólnopolskiego re-

jestru, sam nosił się z zamiarem założenia podobnej strony, by popularyzować wiedzę o tych przyrodniczych perełkach. Teraz jako ekspert ogólnopolskiego serwisu mówi: – Zachęcam wszystkich do zapoznania się z Rejestrze Polskich Drzew Pomnikowych oraz do samodzielnego poszukiwania i odkrycia. Gdziekolwiek jesteśmy, dokądkolwiek jedziemy, zawsze można zauważyć coś ciekawego. Warto mieć przy sobie telefon i miarkę. ■

RZUT OKIEM | PRZYJEMNIEJ NA PRZERWACH



Jest gdzie przysiąść. W Szkole Podstawowej Nr 3 w Głownie myśli się nad tym, jak urozmaicić uczniom wypoczynek na przerwach. Samorząd Uczniowski wspólnie z klasą III a Alicji Ojrzynskiej wdraża wewnętrzny projekt „Kreatywna przerwa”, w ramach którego ślepy zaulek szkolnego korytarza na parterze zagospodarowano na miejsce relaksu, pokrywając schody wykładziną i umieszczając na podwyższeniu wygodne poduchy, na których chętnie przysiadają uczniowie. Dobrą propozycją dla aktywnych w ramach „Kreatywnej przerwy” będzie gimnastyka przy muzyce, prowadzona raz w tygodniu na sali gimnastycznej przez instruktorkę Julitę Rojek. Kolejny pomysł to założenie półki z książkami i grammi planszowymi – po to, by stworzyć alternatywę dla spędzania przerw z telefonem. **ewr**

REKLAMA

**DWOREK
EDEN
WIEDEN**

**ORGANIZUJE:
BAL OSTATKOWY 25.02**

ŁOWICZ, ul. Armii Krajowej 8a
ŁOWICZ, ul. Strzelecka 69
tel. 502-323-404, 502-323-040

Wiktopolia

- Wesela
- studniówki
- imprezy okolicznościowe

www.wiktopolia.pl

Niedźwiada 73 A, tel. 504 359 441

Bal walentynkowo-karnawałowy w Klewkwie

18 lutego 2017

- 4 dania ciepłe • zakąski
- stół wiejski
- 0,5 l alkoholu
- ciasto • owoce
- gra zespół Avantis

691 393 069, 721 806 038

**KREDYTY
GOTÓWKOWE**

**OD 3%
DO 200 TYS.
BEZ PORĘCZYCIELI**

FINES ŁOWICZ,
UL. KRAKOWSKA 18,
TEL. 46 895-18-59

PROJEKT UZYSKAŁ DOFINANSOWANIE
PROJEKTU „Rural DEAR Agenda”, EUROPEAID/134863/C/ACT/MULT
(ZA POŚREDNICTWEM PARTNERA PROJEKTU:
SPOŁECZNEJ AKADEMII NAUK Z SIEDZIBĄ W ŁODZI)

**Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych nr 2 RCKUiP
w Łowiczu, ul. Blich 10**

**zaprasza uczniów klas trzecich gimnazjalnych na warsztaty
z zakresu etycznych zakupów, uczciwego handlu
i odpowiedzialnej konsumpcji, z żywności molekularnej
oraz pokazów kulinarnych.**

Uczestnikom zapewniamy:
surowce, środki ochrony indywidualnej
oraz książeczki z ciekawymi przepisami gastronomicznymi,
a dla młodzieży spoza Łowicza bezpłatny transport.

Zajęcia będą odbywać się w okresie 02.01.-30.03.2017 r.
Kontakt: 46/837-37-05, 604-133-348

Serdecznie zapraszamy

Ten projekt jest realizowany przy wsparciu Komisji Europejskiej.
Projekt odzwierciedla jedynie stanowisko partnerów „Rural DEAR Agenda” i Komisja Europejska
nie ponosi odpowiedzialności za umieszczoną zawartość merytoryczną.

Punkt zapalny

Stryków | Ochrona zdrowia

Medico nie będzie tolerować cichej pomocy dla konkurencji

Przychodnia Medico nie ma zamiaru dłużej tolerować cichej pomocy ze strony gminy, jaką – jej zdaniem – otrzymuje konkurencja, czyli Ośrodek Zdrowia w Strykowie. Obydwa podmioty należą do prywatnych właścicieli. Różnica jest taka, że właściciele Medico prowadzą swoją działalność w lokalach prywatnych, natomiast ośrodek – w najmowanych lokalach gminnych, w których pracuje na najmowanym sprzęcie, w jaki inwestuje samorząd.

LILIANA JÓZWIĄK-STASZEWSKA

liliana.staszewska@lowiczanie.info

Gmina tłumaczy, że ma do tego prawo, ponieważ nie doposaża prywatnej firmy, a jedynie swoje lokale. Medico podkreśla, iż w rzeczonych lokalach to nie gmina prowadzi działalność z zakresu zdrowia, ale prywatna firma, więc w rzeczywistości z pomocy samorządu korzysta właśnie ona. Na ostatnim posiedzeniu komisji rewizyjnej Rady Miejskiej Strykowa, 13 grudnia, reprezentujący przychodnię Medico Mirosław Kucharski zapowiedział, że jeśli gmina nadal sprzyjać będzie konkurencji, skieruje sprawę do Rzecznika Praw Obywatelskich, a jeśli to nie pomoże – zainteresuje ją media z prawniczym zapleczem.

Do publicznego ogłoszenia swoich zamiarów w tej sprawie przedstawiciel Medico wykorzystał punkt obrad komisji, w którym radnym zaprezentowano informacje dotyczące rodzaju i sposobu użytkowania sprzętu zakupionego ze środków budżetu gminy Stryków będącego na wyposażeniu lokalii gminnych oddanych w najem podmiotom świadczącym usługi medyczne.

W co zainwestowała gmina

W jaką aparaturę medyczną w ostatnich latach wyposażała swoje lokale gmina i co wynajmuje od niej spółka Ośrodek Zdrowia w Strykowie Klineciewicz, Cichosz? Na podstawie umowy najmu z 1

października 2014 jest to aparat EKG znajdujący się w budynku przy ul. Kościuszki 29 oraz nowe elektrokardiografy zainstalowane w wynajmowanych ośrodkowi przez gminę lokalach w: Bratoszewicach, Dobrej i Niesułkowie Kolonii.

1 grudnia 2015 spółka zawarła z gminą Stryków drugą umowę najmu, na podstawie której stała się najemcą piły do cięcia gipsu z kompletem ostrzy oraz aparatu do diatermii chirurgicznej wykorzystywanego w gabinecie zabiegowym poradni chirurgicznej w Strykowie. Ponadto gabinet zabiegowy lekarza podstawowej opieki zdrowotnej został doposażony w kolejny nowy elektrokardiograf. Podstawowym wyposażeniem pomieszczenia sterylizacji stał się autoklaw, co pozwoliło ośrodkowi na sterylizację we własnym zakresie sprzętu i narzędzi z gabinetów zabiegowych.

Po podpisaniu aneksu do umowy najmu 1 grudnia 2015 r. ośrodek stał się także najemcą sprzętu takiego jak: lampa laryngologiczna z ładowarką, zestaw elektroskopowy, ssak elektryczny z wózkami fotela ginekologicznego, waga z kolumną, detektor tętna płodu, rejestrator monitorującego warunki przechowywania szczepionek, butla tlenowa 5l z reduktorem, ciśnieniomierz, otoskop i zestaw nożyce chirurgicznych.

Drugim podmiotem, jakiemu gmina Stryków wynajęła sprzęt medyczny, jest Centrum Rehabilitacji Medea Ewa Puławska, Arkadiusz Długolecki, Sp. cywilna. Samorząd zakupił: urządzenie do

masażu limfatycznego znajdujące zastosowanie głównie w usprawnianiu kobiet po mastektomii piersi oraz przy przewlekłych, pourazowych obrzękach kończyn, szynę PCP – wykorzystywaną w celu poprawy zakresu ruchomości w stawach biodrowych i kolanowych, łóżka do masażu i maty do ćwiczeń.

Poza tym rehabilitanci pracują też na wyposażeniu odkupionym od KRUS-u, m.in. kabinie do ćwiczeń z wyposażeniem, rotorach, biurze mechanicznej, lampie solux, czy aparacie do biostymulacji laserowej.

To jest dzielenie mieszkańców

Mirosław Kucharski po wystąpieniu informacji na temat sprzętu, który został przekazany przez gminę w użytkowanie firmie konkurencyjnej w stosunku do jego firmy, powiedział, że jego zdaniem jest to nic innego, jak tylko przejaw dzielenia mieszkańców na tych, którzy mają dostęp do lepszego sprzętu medycznego i na tych, którzy takiej możliwości nie mają.

– Rada Miejska, uchwalając uchwałę o dofinansowaniu, złamała ustawę zasadniczą, jaką jest Konstytucja RP, która już w preambule mówi, że jesteśmy równi wobec prawa. Poza tym uchwała rady łamie również inne paragrafy, począwszy od 1, 2, 32 i o ochronie zdrowia – 68. Nie rozumiem działania Rady Miejskiej, która w lekkomyślny sposób podnosi rękę uchwalając dofinansowanie do podmiotu gospodarczego – mówi przedstawiciel spółki Medico.



Kierownik spółki Ośrodek Zdrowia w Strykowie, doktor Michał Klineciewicz, prezentuje nowoczesny sterylizator, w który wyposażała swe lokale gmina.

Podkreślił on, iż w rzeczywistości chodzi o podmioty prywatne, spółki, które w żaden sposób nie są uzależnione od gminy, muszą świadczyć usługi i rozliczać się w ramach środków pozyskiwanych



Zdaniem Mirosława Kucharskiego, to nic innego jak tylko przejaw dzielenia mieszkańców na tych, którzy mają dostęp do lepszego sprzętu medycznego i na tych, którzy takiej możliwości nie mają.

z NFZ lub innych, które wypracowują w ramach swojej działalności. – Rzeczą absolutnie naganną jest dofinansowywanie jednej strony, a niedofinansowywanie drugiej. Oczywiście wystąpiliśmy z prośbą do burmistrza o podobne dofinansowanie. Mamy liczną korespondencję na ten temat, która zakończyła się absolutną odmową takiej formy wsparcia naszego ośrodka – mówi Mirosław Kucharski.

Poinformował on również członków komisji rewizyjnej, że ma swoje przemyślenia na temat powodów tego, że został dofinansowany jeden ośrodek a drugi nie. – Podejrzewam, że jedną z przyczyn jest to, że w konkurencyjnym ośrodku leczy się 100% przedstawicieli Rady Miejskiej (tu jest Pan w Drzewiecki) i większość władz gminy również. To jest tylko mój wniosek prywatny, oczywiście nie

mogę tego wypowiadać jako pewnik – zaznaczył Mirosław Kucharski. Jego zdaniem na dofinansowaniu 50 tys. zł gmina raczej nie skończy.

Gmina pewna swego

Gmina uważa, że postępuje zgodnie z prawem. Zdaniem wiceburmistrza Bożeny Motylińskiej Mirosław Kucharski wychodzi z błędnego założenia, opartego na tym, iż gmina finansuje ośrodek zdrowia będący podmiotem prywatnym. – To już było wyjaśnione. Na podstawie obowiązujących przepisów prawa gmina nie dofinansowuje podmiotu, tylko wyposaża swoją nieruchomość, czyli lokal będący jej własnością, a to przepisy prawa dopuszczają. Nie dopuszczają natomiast dofinansowania prywatnych podmiotów – mówi wiceburmistrz.

W sukurs podczas komisji przyszła jej również sekretarz gminy. – Tu nie ma dzielenia społeczeństwa, bo niezależnie od tego, do jakiego podmiotu pacjent jest przypisany, ma możliwość korzystania ze sprzętu również w naszym lokalu ze skierowaniem – dodała Anna Sasin.

Jednocześnie wiceburmistrz Motylińska poinformowała, że obecnie toczy się procedura wyłonienia najemcy lokali w budynku przy Kościuszki 29 i Medico nie złożyło swojej oferty, a jedynie pismo wyjaśniające, że nie jest w stanie takiej przedstawić i szereg zarzutów.

– Tam nie było żadnych zarzutów, a jedynie zastrzeżenie co do bardzo krótkiego okresu na przygotowanie się. W tym zapytaniu ofertowym były tak sformułowane warunki, że absolutnie nikt nie ma szans złożyć oferty w tak krótkim czasie, a później świadczyć usługi na warunkach gminy określonych w tym zapytaniu – skomentowała Mirosława Kucharski. Nie przekonały go również argumenty prowadzącego komisję radnego Damiana Drzewieckiego, który przypomniał, że zgodnie z ustawą o samorządzie gminnym do zadań własnych gminy należy również ochrona zdrowia. – Nie jest więc do końca tak, że gmina ma o to nie dbać – zauważył radny Drzewiecki. W odpowiedzi usłyszał krótką ripostę Mirosława Kucharskiego: – Tak, ale nie wybiórczo. ■

REKLAMA

KOPER sp. jawna
Pilaszków 18
99-400 Łowicz
www.koperpalwa.pl
olej opalowy
olej napędowy
olej napędowy arktyczny
AD BLUE
tel. 46 837 14 50, 46 837 13 58
kom. 509 481 799

OGRODZENIA
• betonowe • stalowe • bramy • siatki • balustrady
• słupki • podmurówki • panele ogrodzeniowe
• siatki leśne • słupki do sadów • palisady
ogrodowe • płyty eko • farby do betonu
Producent **PPHU BETOMET** Rok zał. 1992 r.
Kolonia Łyszkowice 16, www.betomet.pl, e-mail: betomet@op.pl
tel. 46/838-88-71 lub 508-382-120

KREDYTY KONSOLIDACYJNE
• zmiejsz swoje raty i płać mniej
• niski procent
Łowicz, ul. 3-go Maja 10A, tel. 509-440-245

EURO OKNA
SPRZEDAŻ-MONTAŻ TRANSPORT
MEGA PROMOCJE I RABATY do 50%
POMIAR I WYCENA GRATIS!!!
kom. 731 834 383
tel. 42 719 10 15
Głowno ul. Piątkowska 1
www.euro-okna.com.pl

- Okna PCV
- Drzwi antywłamaniowe i wewnętrzne
- Rolety zewnętrzne antywłamaniowe
- Roletki materiałowe, dzień-noc, plisy • Parapety
- Bramy garażowe

PRODUCENT **OKIEN I DRZWI**
Z PVC I ALUMINIUM
ALUMEX
profile 5-komorowe i 6-komorowe
• żaluzje • rolety • parapety
DRZWI WEWNĘTRZNE
Okna inwentarskie - każdy wymiar!
Maurzyce 48 tel. 46/839-11-34
tel. kom. 607-267-277, 502-670-409, e-mail: alumex@vp.pl

STALBLACH tel. 603-809-850
782-038-235
producent garaży, bram i konstrukcji stalowych
→ garaże blaszane
→ bramy garażowe
→ konstrukcje stalowe
www.stalblach.pl biuro@stalblach.pl

Aktualności

Głowno | Dotacje na realizację zadań pożytku publicznego

Organizacje i stowarzyszenia wnioskowały o ponad pół miliona

Niesłabnącym zainteresowaniem cieszą się rozdawane co roku przez Urząd Miejski w Głownie dotacje na zadania z zakresu pożytku publicznego. W tym roku organizacje i stowarzyszenia przedłożyły w magistracie w sumie trzydzieści osiem ofert, opiewających na ponad pół miliona złotych.

Ilość złożonych propozycji była minimalnie mniejsza niż przed rokiem, kiedy to do magistratu wpłynęło w sumie 41 wniosków na łączną kwotę 584.874 zł. Wspomniane wcześniej 38 ofert tegorocznych (dodajmy, że była jeszcze jedna oferta, złożona przez Stowarzyszenie Klubu Abstynenckiego „Krokus”, ale odrzucono ją ze względów formalnych, gdyż była identyczna z inną przedstawioną przez to samo stowarzyszenie) opiewała na 550.804,03 zł.

Tradycyjnie już kwota, o którą łącznie wnioskowały podmioty, znacznie przekraczała pułk przeznaczoną na te zadania w budżecie. W tym roku magistrat przewidział na ten cel 285 tys. zł, co jest kwotą i tak o 45 tys. zł większą niż przed rokiem. W związku z ograniczeniami finansowymi jasnym jest, że mało który podmiot miał szansę na otrzymanie dokładnie takiej dotacji, jaką chciał z budżetu miasta otrzymać.

Kultura fizyczna i sport

Podobnie jak w latach ubiegłych, największym zainteresowaniem organizacji cieszyły się zadania z zakresu wspierania i upowszechniania kultury fizycznej i sportu. Złożono w sumie szesnaście ofert, opiewających na łączną kwotę 331.463 zł. Miasto na ten cel planowało przeznaczyć 128.000 zł.

Najwięcej, bo trzy oferty, złożyły Klub Sportowy „Stal” Głowno (oferty na: 105 tys. zł, 20,6 tys. zł oraz 13,5 tys. zł). Klub otrzymał

w sumie 81 tys. zł (61 tys. zł i dwa razy po 10 tys. zł). Dotacje otrzymały także: Stowarzyszenie Charytatywne św. Ojca Pio „Radość dziecka” (1 tys. zł), Uczniowski Klub Sportowy „Trójka” (4,5 tys. zł), Ochotnicza Straż Pożarna w Głownie (21 tys. zł), Stowarzyszenie „Uśmiechnięta Jedynka” (1 tys. zł), Towarzystwo Koszykówki „Alles” Głowno (10,5 tys. zł), Uczniowski Klub Sportowy „Viktoria” Głowno (1 tys. zł), Fundacja „Na rzecz Oświaty i Wychowania” (500 zł), Stowarzyszenie „Senior” (2 tys. zł), Stowarzyszenie „Pomoc Rodzinie” (1 tys. zł) oraz Głowieńskie Towarzystwo Koszykówki Głowno (4,5 tys. zł).

Odrzucone zostały propozycje złożone przez hufiec ZHP im. Kornela Makuszyńskiego (wnioskowana dotacja: 10 tys. zł), Uczniowski Klub Sportowy „Gimnazjum-Głowno” (wniosek o 9.690 zł) i BSC „Pro-Fart” Głowno (oferta na 38.480 zł).

Oświata i wychowanie

Dziewięć ofert złożono na zadania z zakresu nauki, edukacji, oświaty i wychowania. Łączna kwota wnioskowanych dotacji to 53.277 zł. Magistrat przewidział na zadania z tego zakresu 15 tys. zł.

Dotacje otrzymały: Stowarzyszenie Wspierania Dobrej Praktyki Pedagogicznej „Prodesse” (1 tys. zł), Stowarzyszenie Charytatywne św. Ojca Pio „Radość Dziecka” (2 tys. zł), Zabrzeźniań-



Stowarzyszenie Prodesse jest jednym z tych, które ubiegają się o wsparcie. Swą działalność prowadzi od lat. Na zdjęciu: stażystki z projektu „Autostrada do samodzielności” Olga i Marta z przedszkolakami z „Osinkowa”.

skie Stowarzyszenie św. Jana Bosko (2 tys. zł), Stowarzyszenie na rzecz osób z zaburzeniami psychicznymi „Niezapominajka” (3 tys. zł), TK „Alles” (2 tys. zł), Stowarzyszenie „Senior” (3 tys. zł) oraz Stowarzyszenie „Pomoc Rodzinie” (2 tys. zł).

Odrzucono wnioski złożone przez: hufiec ZHP (oferta na 10 tys. zł) i Fundację „Na Rzecz Oświaty i Wychowania” (3.725 zł).

Przeciwdziałanie uzależnieniom

Pięć podmiotów ubiegało się o dotacje z zakresu przeciwdziałania uzależnieniom i patologiom społecznym. Łączna suma ofert to 94.929,03 zł. Pułk przewidziana przez miasto to 75 tys. zł.

Dotacje otrzymają: Głowieńskie Stowarzyszenie na Rzecz Dzieci i Młodzieży „Zabrzeźnia” (16 tys. zł), Stowarzyszenie

„Uśmiechnięta Jedynka” (10,5 tys. zł), Stowarzyszenie „Pomoc Rodzinie” (10,5 tys. zł) oraz GTK Głowno (6 tys. zł).

Odrzucono ofertę Stowarzyszenia Klubu Abstynenckiego „Krokus” (wniosek o 46.694,03 zł).

Kultura i ochrona dóbr

Cztery oferty na łączną kwotę 34.360 zł złożono na zadania z zakresu upowszechniania kultury, sztuki, ochrony dóbr kultury i dziedzictwa narodowego.

DLACZEGO ODRZUCONO OFERTY?

Poprosiliśmy Urząd Miejski o uzasadnienie odrzucenia poszczególnych ofert w konkursie. Jak poinformował nas magistrat, w zakresie wspierania i upowszechniania kultury fizycznej i sportu odrzucono oferty z następujących powodów: ZHP oraz BSC „Pro Fart” – za brak sprawozdania merytorycznego za 2015 rok wymaganego w konkursie; UKS „Gimnazjum-Głowno” za brak kopii/oryginału wpisu

do ewidencji Uczniowskich Klubów Sportowych Starosty Zgierskiego. W zakresie nauki, edukacji, oświaty i wychowania odrzucono ofertę ZHP również za brak ww. sprawozdania, zaś Fundacji „Na Rzecz Oświaty i Wychowania” za brak w dokumentacji kopii/oryginału aktualnego odpisu KRS. W zakresie przeciwdziałania uzależnieniom i patologiom społecznym odrzucono ofertę „Krokusa” ze względu na

Miasto przewidywało na ten cel 40 tys. zł.

Dotacje, i to dokładnie w takich kwotach, jak wnioskowały, otrzymały wszystkie podmioty: Ochotnicza Straż Pożarna w Głownie (20,8 tys. zł), Zabrzeźniańskie Stowarzyszenie św. Jana Bosko (4,2 tys. zł), Stowarzyszenie na rzecz osób z zaburzeniami psychicznymi „Niezapominajka” (3 tys. zł) oraz Stowarzyszenie „Senior” (6.360 zł).

Dla osób starszych

Na zadania z zakresu działalności na rzecz osób w wieku emerytalnym złożono dwie oferty, opiewające w sumie na 29.775 zł. Przeznaczona na te cele pula pieniędzy to 20 tys. zł. Dotacje, w kwocie po 10 tys. zł, otrzymały: Oddział Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów w Głownie oraz Stowarzyszenie „Senior”.

Pozostałe zakresy

Na dwa pozostałe zakresy zadań wpłynęło tradycyjnie po jednej ofercie. W zakresie działalności na rzecz osób niepełnosprawnych o dotację w kwocie 2 tys. zł (dokładnie tyle planował na ten cel magistrat) ubiegało się Stowarzyszenie „Pomoc Rodzinie”.

Na zadania dotyczące ekologii i ochrony przyrody oraz dziedzictwa przyrodniczego miasto przeznaczyć planowało 5 tys. zł. Dokładnie na taką kwotę ofertę złożyło Towarzystwo Przyjaciół Zwierząt „Arkadia”. Oba podmioty dostały dotacje we wnioskowanej wysokości. **kl**

niepotwierdzenie za zgodność z oryginałem statutu stowarzyszenia. Dodajmy, że „Krokus” będzie miał jeszcze szansę na uzyskanie dotacji, bowiem ze względu na fakt, iż miastu nie udało się rozdystrybuować całej kwoty (z przewidywanych 75 tys. zł, magistrat w pierwszym konkursie przyznał dotacje na 43 tys. zł), w tym zakresie został ogłoszony drugi konkurs. **kl**

REKLAMA

Złomowanie POJAZDÓW

- zaświadczenia do Wydziału Komunikacji
- odbiór pojazdów

IMO

Lipnice, 99-414 Kocierzew
tel. 502-328-818

OKRĘGOWA STACJA KONTROLI POJAZDÓW

- ▶ przeglądy rejestracyjne
- ▶ wszelkie badania techniczne

MYCIE AUTA GRATIS

Łowicz, Warszawska 36
(teren stacji paliw)
Tel. 46 837 21 75

folkstar KUPON



cena z kuponem
9 zł

ŚWIECA FOLK

Zdobiona ludowym wzorem

Cena regularna: **15 zł**

Kupon ważny do 01.02.2017r.

Kupon upoważnia do zakupu Świecy FOLK z ludowym wzorem w promocyjnej cenie w sklepie FOLKSTAR w Galerii Łowickiej przy ul. Stanisławskiego 10, Czynne pr.-pl. 10-19, sob. 9-15. Szukajcie kuponów w kolejnych numerach :)

Aktualności

KRÓTKO I NA TEMAT
KRZYSZTOF MIKLAS



Rankingi i studniówki

Jak co roku opublikowany został niedawno ranking szkół średnich. Liceów ogólnokształcących i techników. Łowicz z przyległościami nie ma się czego wstydzić, ale i czym specjalnie chęłpić. Przynajmniej w stosunku do powiatowych miast podobnej wielkości, bo chyba takim kryterium należy się kierować. Od dłuższego czasu opinia o łowickich liceach jest ugruntowana. Na czele liceum pijarskie, niedaleko za nim liceum im. Józefa Chełmońskiego, przez wiele powojennych lat jedyne w mieście. Wprawdzie szkoła pijarska formalnie biorąc nieco obniżyła loty (w ubiegłym roku w pierwszej setce w kraju, teraz na początku drugiej), ale dyrektor Przemysław Jabłoński, pedagog bardzo ceniony i doświadczony, zapewne nie bez powodu twierdzi, że wiele zależy także od talentów w poszczególnych rocznikach. Bo tak to się faktycznie układa, że w pewnych rocznikach jest więcej utalentowanej młodzieży, w innych nieco mniej.

Od czego to zależy? Bóg jeden wie, bo ludzie tej zagadki jeszcze nie rozgryźli. W każdym razie pijarskie liceum w tym rankingu jest dwunaste w województwie, a przed nim tylko osiem liceów z Łodzi oraz po jednej szkole ze Skierniewic („klasyk”), Bełchatowa i (minimalnie) z Sieradza. Chełmoński niewiele dalej, bo osiemnasty w województwie. Tylko Skierniewice i Łowicz mają w pierwszej dwudziestce po dwa licea. Generalnie zaś pro-

dują szkoły ogólnokształcące z dużych, akademickich ośrodków. Nie do przebiccia jest oczywiście Warszawa, która w pierwszej setce w kraju (tej przysługującej tzw. złote tarcze) ma aż dwadzieścia pięć liceów.

W „branży technicznej” obowiązują, jak się okazuje, nieco inne reguły. Co ciekawe w rankingu najlepszych znalazło się wiele szkół z małych miejscowości. Dowodem własne podwórko. Konkretnie technikum rolnicze w Zduńskiej Dąbrowie, której na próżno szukałem w szesnorocznym rankingu, a teraz znalazło się na drugim miejscu w województwie ustępując tylko renomowanej szkole z Kleszczowa spod Bełchatowa. Z racji podatków płaconych przez bełchatowskie kopalnie i elektrownie najbogatszej wiejskiej gminie w kraju, która z tej kasy stworzyła właśnie m.in. szkołę „marzeń”. Jak co roku nieźle wypadają też dwa łowickie technika. Rolnicze z Blichu i ekonomiczne z Kaliskiej.

W sąsiednim województwie mazowieckim małych miejscowości z dobrymi szkołami technicznymi jest jeszcze więcej. Siemno z powiatu lipskiego, Studzieniec i Zawidz Kościelny z sierpeckiego czy Żelechów albo bliskie nam Wiskitki to jedne z wielu takich szkół. Co istotne niemal wszystkie mają internaty i pewnie to też ma olbrzymi wpływ na wyniki nauczania. Rzecz jasna pod warunkiem należytej opieki i pomocy ze strony nauczycieli i wychowawców.

A teraz, kiedy naprawdę decyduje się przyszły kształt Polski, to sprawa niezwykle istotna. Bo przecież – jak skonstatował to już ponad czterysta lat temu Jan Zamojski fundując Akademię Zamojską „takie będą Rzeczypospolite, jakie ich młodzieży chowanie”. Na jego słowa powoływało się w następnych wiekach wielu światłych Polaków. Wśród nich pijarzy, organizatorzy szkolnictwa w Polsce. Z Collegium Nobilium Stanisława Konarskiego na czele. Nieskromnie dodam, że cytatem z Zamoyskiego posłużyłem się w tytule zrealizowanego przez mnie kilkanaście lat temu dla TV Polonia filmu dokumentalnego o pijarskim szkolnictwie.

Na razie tegoroczni maturzyści ekscytują się studniówkami. Widać to po liczbie wejść na lokalne portale internetowe, które dokumentują owe studniówki seriami zdjęć. Bo tak naprawdę to pierwszy w życiu tegorocznych maturzystów prawdziwy bal z nieodłącznym od lat polonezem inaugurującym zabawę. Ponoć do białego rana.

Zastanawiam się tylko, dlaczego wiele łowickich szkół ze studniówkami ucieka do weselnego lokalu aż za Bielawami, trzydzieści kilometrów od Łowicza. Może dlatego, że czym dalej od ciekawych oczu i prawdziwie rodzicielskiego oraz pedagogicznego nadzoru, tym lepiej. Zaszaleć łatwiej. Osobiście jestem tradycjonalistą i uważam, że nie ma to, jak studniówki w szkołach.



Jedną z atrakcji spotkania z członkami SH im. 10 PP był tor przeszkód, a w nim czołganie się z karabinem.

ŁOK | To był „Strzał w Dziesiątkę”

Młodzi rekruci przeszli „szkolenie”

Baczność, spocznij, tak jest! – te i inne komendy mogli poznać uczestnicy spotkania „Strzał w Dziesiątkę”, które odbyło się w piątek, 20 stycznia, w Łowickim Ośrodku Kultury i było jedną z atrakcji Małego Och! Film Festiwalu. Jego gośćmi byli członkowie Stowarzyszenia Historycznego im. 10 PP.

Najpierw zaprosili oni licznie zgromadzone dzieci i ich opiekunów do obejrzenia filmu animowanego „Szeregowiec dołot”, który opowiada o tym, jak niepozornych rozmiarów gołąb pragnie wstąpić w szeregi armii brytyjskiej. Jak przekonywali członkowie stowarzyszenia, gołębie pocztowe odgrywały bardzo ważną rolę w przekazywaniu informacji w czasie wojny, a z ich pomocy korzystało też Wojsko Polskie.

Bajka okazała się być dobrym wstępem do opowieści o stacjonującym w Łowiczu 10 Pułku Piechoty. Okazało się, że gołębie to nie jedyne zwierzęta, jakie po-

magowały wojskowym, armie wykorzystywały też psy, konie i woły pociągowe. Dzięki opowieściom „Dziesiątków”, uczestnicy ferii w ŁOK dowiedzieli się też wielu ciekawostek, jak ta, że koszarowe wojskowe 10 PP mieściły się przy ul. Podrzecznej, a pierwszy stadion piłkarski w naszym mieście – w miejscu OSiR nr 1.

Następnie uczestnicy spotkania, podzieleni na kilkuosobowe „pododdziały”, zostali poddani szkoleniu na adeptów wojskowych. W sali kinowej prezes „Dziesiątki” Piotr Marciniak udzielał wskazówek z musztry wojskowej. Następnie jego kole-

dzy ze stowarzyszenia maszerując przeprowadzali młodych rekrutów do sali z lustrami na I piętrze, gdzie przygotowany był tor przeszkód. Adepti musieli przejść z karabinem pod taśmami imitującymi tunel, pokonać równoważnię z tornistrem z wyposażeniem 10 PP oraz przejść w kasku slalom, trzymając na łyżeczce piłkę, która nie mogła spaść, zupełnie jakby to była bomba. Ku zaskoczeniu prowadzących szkolenie, dziewczynki radziły sobie na nim równie dobrze co chłopcy.

– Bardzo podobał mi się dzisiejszy dzień: bajka była ciekawa, a ćwiczenia wymagały sprytu – powiedziała nam Karolina Chońska, uczennica SP nr 4.

Po zakończeniu zabawy wszyscy adepci zostali nagrodzeni przez SH im. 10 PP upominkami, wśród których znalazły się m.in. komiksy wojskowe. aa

REKLAMA

OKNA DRZWI BRAMY

• SPRZEDAŻ • SERWIS • MONTAŻ

Łowicz, ul. Podrzeczna 16
tel. 664 063 688

KREDYTY DLA ROLNIKÓW
oferta bankowa:

- NISKI PROCENT
- wysokie kwoty
- dogodny okres kredytowania
- na dowolny cel

Zapraszamy
ul. 3-go Maja 10A
Łowicz,
tel. 509-440-24

AUTO-KASACJA SUBIEKT

KONCESJONOWANE ZŁOMOWANIE POJAZDÓW

99-416 Nieborów 230
www.sdpsubiekt.pl
e-mail: psubiekt@o2.pl
507-141-870, 46 838-55-41

✓ zaświadczenia do wydziału komunikacji
✓ możliwość odbioru pojazdu

Stacja Kontroli Pojazdów do 3,5t A, B, T, E, c, e, f

Sprzedaż części używanych
FSO, Fiat, Skoda, Seat, VW, Audi, Mercedes, Ford, Peugeot, Renault i inne

SKUP ZŁOMU

- stalowego
- żeliwnego
- kolorowego

SKUP MAKULATURY
KONKURENCYJNE CENY

IMO
Łowicz
Armii Krajowej 14
502 328 818

Hurtownia Nawozów Sztucznych
AGRONAWOZY

Maurzyce 46
99-440 Zduny

OFERUJE:

- SALETRA AMONOWA
- SALETRZAK
- MOCZNIK
- NAWOZY NPK
- WAPNO POLCALC
- NAWOZY DOLISTNE
- EKOGRΟΣZEK WORKOWANY

→ dowóz do klienta, rozładunek HDS
→ usługa ważenia do 50t

ATRAKCYJNE CENY!
tel. 721-021-154

kamienny brunatny **WĘGIEL**
MIAŁ
EKOGRΟΣZEK
azotowe dolistne, NPK **NAWOZY**
SUCHE WYSŁODKI
NOWE ZDUNY 84,
46/839-10-15
Chęśno II 43, 46/839-28-72

TRANSPORT LAWETA NISKOPODWOZIOWA

Przewóz maszyn budowlanych, rolniczych, drogowych, kontenerów, konstrukcji stalowych, przewóz ładunków,

Transport ponadgabarytowy Transport ponadnormatywny

Świadczymy również usługi, koparko-ładowarką, koparką gaśnicową, ładowarką teleskopową.

790 606 451

ZŁOMOWANIE POJAZDÓW

płacimy za każdy pojazd

bezpłatny odbiór w godz. 7-22

wydajemy zaświadczenia do Wydziału Komunikacji

Rząśno 13, 99-440 Zduny
tel. 602-123-360

OLEJ NAPĘDOWY
z dostawą na miejsce

TEL. 693 157 163

PALIWO BEZ DODATKU BIODODKOMPONENTÓW

F.H.U. Tomasz Stań
Sprzedaż Hurtowa Paliw

JAKOŚĆ,
JAKIEJ POTRZEBUJESZ,
- CENA, NA KTÓRĄ ZASŁUGUJESZ

POSZUKUJĘ osób z Łowicza i okolic
z którymi firma od nagrobków nie wywiązała się z umowy lub innych zleceń.

Czekam na kontakt pod nr. tel. 668-900-763

Niedźwiada | KierVet z Kiernozi zorganizował konferencję o odchowie cieląt

Salę Wiktopolii wypełnili hodowcy bydła

Ponad dwustu hodowców bydła spotkało się 13 stycznia na konferencji o odchowie cieląt, którą w wynajętej sali weselnej Wiktopolia w Niedźwiadzie zorganizowała firma weterynaryjna KierVet z Kiernozi.

Była to już kolejna konferencja organizowana przez kiernozka spółkę weterynaryjną. W ubiegłym roku, w tej samej sali w Niedźwiadzie, odbyła się konferencja pt.: „Akademia zdrowej krowy” – cieszyła się podobnym zainteresowaniem. – Dla wielu hodowców jest to okazja również do tego, żeby oderwać się na chwilę od spraw związanych z własnym gospodarstwem i wymienić doświadczenia z innymi hodowcami. Na pewno mają o czym rozmawiać – powiedział nam Jan Pejko, jeden ze współorganizatorów prowadzących gabinet weterynaryjny w Kiernozi.

Tegoroczna konferencja była poświęcona głównie zagadnieniom związanym z odchodem cieląt. Uczestnicy wysłuchali kilku wykładów, które wygłosili fachowcy zaproszeni przez KierVet.

Lekarz weterynarii Tomasz Nagas z firmy Ceva mówił o „Zarobaczeniu bydła mlecznego”. Lekarz weterynarii Natalia Jackowska z firmy Vet Expert – dlatego, że miała chore gardło, mówiła krótko i zaprezentowała na slajdach zasady „Diagnostyki biegunki u cieląt”.

Weterynarz z firmy Hipra, Paweł Rzczykowski, wygłosił wykład „Profilaktyka mastitis”, czyli mówił o zapaleniu wymienia

– stanach zapalnych gruczołu mlekowego zwierząt. Michał Gawlik z firmy Agprofit analizował koszt produkcji mleka.

Hodowcy bardzo sobie chwaliли wykład wygłoszony przez profesora Zygmunta Macieja Kowalskiego z Katedry Żywienia i Dietetyki Zwierząt Uniwersytetu Rolniczego w Krakowie, o tym „Jak prawidłowo odchowywać cielęta”.

– Profesor Kowalski porywa tłumy, na pewno hodowcy wiele wniosą z tego wykładu – zachęcał do wysłuchania Jan Pejko. Profesor Kowalski był w Niedźwiadzie również na ubiegłorocznej konferencji. – Co jest największym waszym kosztem w hodowli? – pytał rolników. – Żywnienie – padło z sali. – Zgoda, a co jest drugie pod względem kosztowności?



Dawno temu mówiło się, że na gospodarstwie zostaje ten z synów, który nie dostanie się na studia, ale to już nieprawda.

Jan Pejko



Podczas spotkania można było porozmawiać z przedstawicielami firm działających w branży hodowlanej.

Tylko mi nie mówcie, że weterynarze, bo wiem, że lubicie narzekać – mówił, a później przekonywał hodowców – na podstawie przeprowadzonych przez niego oraz przez jego doktorantów badań – że drugim pod względem kosztowności jest w hodowli trzody chlewnej odchów tzw. młodzieży (cielaków i jałówek).

Przekonywał też, dlaczego krycie powinno nastąpić nie później niż w 13-14 miesiącu, mówił o tym jaką wagę i jaki wzrost w kłębie powinna mieć jałowka przeznaczona do krycia. Podczas omawiania niełatwych i związanych z ekonomią w rolnictwie spraw, profesor nie stronił od wtrąceń i żartów, żywo przy tym gestykułując.

Tuż przed wykładem udało nam się chwilę porozmawiać z profesorem Kowalskim. Nie krył zadowolenia z tego, że będzie mówił do tak licznej grupy hodowców, ale cieszył się też z czegoś jeszcze: – W porównaniu do sytuacji sprzed kilkunastu lat, w rolnictwie nastąpiła zmiana pokoleniowa. Bardzo mnie to cieszy, że widzę wielu młodych hodowców. To już bardzo często są dobrze wykształceni ludzie, technolodzy rolnictwa z dużą wiedzą – mówił.

– Dawno temu mówiło się, że na gospodarstwie zostaje ten z synów, który nie dostanie się na studia, ale to już nieprawda – potwierdza to swoimi obserwacjami Jan Pejko.

Bielawy | Zmiany w zarządzie OSP

Wójt zrezygnował z funkcji prezesa

7 stycznia, podczas walnego zebrania członków jednostki OSP w Bielawach, Sylwester Kubiński, wójt gminy Bielawy, złożył rezygnację z funkcji prezesa.

Na stanowisko to został wybrany dh Błażej Stasiak, który był już członkiem zarządu. Zarząd uzupełnił też nowy członek – dh Hubert Talarowski.

Sylwester Kubiński, pytany przez nas o przyczyny rezygnacji, podał trzy: chęć oddania funkcji prezesa osobie młodszej, ale już wystarczająco doświadczonej, ponadto konieczność dobrego wywiązywania się z obowiązków wójta, zwłaszcza teraz, gdy gmina musi przygotować reformę oświaty. Zresztą – jak dodał – już wcześniej miał zbyt mało czasu i druczków, aby się dostosować do niego, gdy zwoływane były zebrania strażackie.

Trzecim, nie mniej ważnym powodem, było to, że wójtowie i burmistrzowie z kilku innych samorządów otrzymali pisma z Urzędu Wojewódzkiego w Łodzi, w którym wskazano możliwość naruszenia ustawy o prowadzeniu działalności gospodarczej przez osoby pełniące funkcje publiczne poprzez działalność w zarządzie ochotniczej straży pożarnej. Taka sytuacja – gdyby się potwierdziła – groziłaby wygaśnięciem mandatu, co wynika z Kodeksu wyborczego.

Sylwester Kubiński powiedział nam, że jego zdaniem ustawa pozwala na to, aby wójt był w zarządzie jednostki, która nie prowadzi działalności gospodarczej – a taką jednostką jest OSP Bielawy. Aby jednak nie było żadnych podejrzeń, wolał złożyć rezygnację z funkcji prezesa. Zresztą na tym samym zebraniu został wybrany prezesem honorowym.

W Urzędzie Wojewódzkim w Łodzi pytaliśmy w ubiegłym tygodniu o to, do ilu samorządów zostało wysłane pismo z pytaniami o działalność burmistrzów i wójtów w zarządach OSP. Otrzymał informację, że jedynie do 3 miast – Aleksandrowa Łódzkiego, Strykowa i Głowna oraz 3 gmin – Głowno, Parzęczew i Ozorków, ponieważ do urzędu wpłynęło pismo, w którym wskazano możliwość naruszenia przez samorządowców wspomnianych przepisów.

Odpowiedzi, jakie w tej sprawie wpływają do UW z tych samorządów, nie potwierdzają tego, aby straża, w zarządach których są burmistrzowie i wójtowie, prowadziły działalność gospodarczą.

mwk

REKLAMA

Teraz rodzinnie!



łowickie. Mleczne Inspiracje

www.mleczarnia.lowicz.pl

Raport



**Komu przyznano
„Tyncowe Wróble”
zespołu Ksinzoki. str. 22**

Demografia | Dane nadal nie są optymistyczne

Rodzi się trochę więcej dzieci, ale dużo więcej ludzi umiera

Mieszkańców naszej okolicy ubywa z roku na rok. 2016 rok nie przyniósł tutaj przełomu, ale zapalił światło w mrocznym tunelu: urodziło się nieco więcej dzieci. Pytanie, czy ten trend się utrzyma.

Miasto Głowno

Liczba mieszkańców miasta nad Mrogą od kilku lat rocznie się zmniejsza. Jeszcze w roku 2010 miasto liczyło 15.061 mieszkańców, w 2011 roku było ich 14942, w 2012 – 14818, w 2013 – 14654, w 2014 – 14532, w 2015 – 14365. Na koniec minionego roku mieszkańców było w Głownie 14277.

W całym minionym roku zanotowano 124 urodzenia, przy 161 zgonach.

W tej kwestii widać pewną poprawę. W roku 2015 zanotowano bowiem mniej, bo 104 urodzenia, przy aż 204 zgonach.

Miasto Łowicz

W Łowiczu w ciągu ubiegłego roku ubyło aż 205 mieszkańców. Złożyło się na to przede wszystkim ujemne saldo migracji oraz ujemny przyrost naturalny – zgonów było kolejny rok więcej niż urodzeń. Na 31 grudnia liczba mieszkańców Łowicza wynosiła 28380, rok wcześniej było to 28585.

Zameldowań było 229, wymeldowań 409. Urodzeń w łowickim szpitalu było 451 (dla porównania w 2015 roku przyszło na świat w nim 411 dzieci). Zgonów było jednak aż 499! (w 2015 zmarło 438 mieszkań-

ców Łowicza). USC w Łowiczu odnotował też 215 ślubów – łącznie cywilnych i konkordatowych.

Gmina Bielawy

W ciągu ostatniego roku o 45 zmniejszyła się liczba mieszkańców gminy Bielawy. Na 31 grudnia 2016 wynosiła 5631 osób, a rok wcześniej – 5676. Urodzeń było 48 (rok wcześniej 45), zgonów jednak aż 78 (rok wcześniej 96). Mieszkańcy gminy zawarli 40 małżeństw (rok wcześniej 43), przy czym w ostatnim roku nie było małżeństw mieszanych.

Zameldowań Urząd Gminy w Bielawach odnotował 25 (rok wcześniej 62), wymeldowań – 7 (poprzednio 40).

Gmina Bolimów

Liczba mieszkańców zameldowanych na pobyt stała na terenie gminy Bolimów na dzień 31

grudnia 2016 roku wynosiła 3981 osób, w 2015 roku – 3978 osoby, 2014 roku – 3973, zaś 2015 roku – 3974 osoby. Co oznacza, że choć niewiele, to jednak w gminie przybyło 3 mieszkańców.

2016 roku na terenie gminy urodziło się 39 dzieci, w 2015 roku urodzonych było 37, co oznacza wzrost o 2 dzieci, ale np. w 2014 roku urodziło się 46 dzieci. Najpopularniejsze imiona to: Zuzanna, Lena, Franciszek, Jakub i Miłosz, rok wcześniej

40

– o tyle więcej dzieci urodziło się w 2016 roku w łowickim szpitalu niż w roku 2015.

najpopularniejszymi imionami były: Maja, Natalia, Zofia, Zuzanna, Jakub i Mateusz.

W ubiegłym roku zmarło 48 mieszkańców, w 2015 roku – 44, zaś w 2014 roku – 50 osób.

Na terenie gminy Bolimów w 2016 r. zameldowało się na pobyt stały 47 osób, a wymeldowało 35. Dla porównania w 2015 roku meldunku na pobyt stały dokonało 45 osób, a wymeldowało się 33, dane z wcześniejszego roku mówią zaś o tym, że zameldowało się 41 osób, a wymeldowało 39.

W 2016 roku w Urzędzie Stanu Cywilnego w Bolimowie zarejestrowano: 13 małżeństw – 9 konkordatowych i 4 cywilne.

Gmina Chaśno

W gminie Chaśno w 2016 roku przyszło na świat 32 dzieci, czyli o 5 więcej niż w roku poprzednim. Zmarło 43 mieszkańców,

o 4 więcej niż w 2015. Na terenie gminy zameldowało się 89 mieszkańców, czyli aż o 44 więcej niż w 2015 roku, wymeldowało się natomiast 61, czyli o 17 więcej. Liczba mieszkańców gminy pod koniec roku wyniosła 3038, podczas gdy rok wcześniej było ich o 4 więcej. W 2016 roku nie odnotowano ślubu udzielanego na terenie gminy Chaśno, rok wcześniej był jeden taki ślub.

Znikoma liczba małżeństw w statystykach wynika z braku na terenie gminy kościoła. – Urząd Gminy wykonuje przede wszystkim czynności dotyczące wydawania zaświadczeń o braku okoliczności wyłączających zawarcie małżeństwa, rzadko zajmuje się samym udzielaniem ślubów – informuje referent Eliza Ciapała.

Gmina Domaniewice

Po raz pierwszy od kilku lat spadła liczba mieszkańców gminy Domaniewice. Na koniec 2016 roku w gminie zameldowanych było 4654 mieszkańców. W porównaniu z końcem roku 2015 oznacza to spadek o czternaście osób, z poziomu 4668.

W 2016 roku urodziło się wprawdzie więcej dzieci – 56, podczas gdy w 2015 roku – 52, a zmarły 53 osoby (w roku 2015 zanotowano 58 zgonów) – ale jednocześnie w minio-

REKLAMA

FERROXCUBE

„FERROXCUBE POLSKA” Sp. z o.o. producent rdzeni magnetycznych z siedzibą w Skierniewicach w związku z rozwojem firmy POSZUKUJE PRACOWNIKÓW na następujące stanowiska:

Inżynier wyposażenia elektrycznego i elektronicznego (automatyk)

Główne zadania i obowiązki:

- Nadzór nad sprawnością wyposażenia elektrycznego i elektronicznego zainstalowanego w maszynach i urządzeniach w zakładzie, a w szczególności nad przyrządami i stanowiskami pomiarowymi.
- Zabezpieczenie pracy tych urządzeń i dbanie o ich stan techniczny.

Wymagania:

- Wykształcenie wyższe techniczne z zakresu elektrotechniki, elektroniki, metrologii lub automatyki.
- Wiedza na temat funkcjonowania sprzętu pomiarowego w firmie produkcyjnej, metod pomiarowych, statystyki, baz danych.
- Dobra znajomość jednego z języków programowania np.: Visual Basic, C/C++, LabView / LabWindows.
- Biegłość w posługiwaniu się dokumentacją elektryczną i elektroniczną.
- Doświadczenie w pracy na podobnym stanowisku przez co najmniej 1 rok.
- Dobra znajomość języka angielskiego umożliwiająca czytanie dokumentacji technicznej.
- Uprawnienia SEP w zakresie wykonywania pomiarów eksploatacyjno – ochronnych.

Elektromechanik

Główne zadania i obowiązki:

- Wykonywanie codziennej i okresowej kontroli stanu parku maszynowego.
- Usuwanie awarii oraz realizacja remontów.
- Konserwacja i modernizacja urządzeń.

Oferujemy:

- Stabilne warunki zatrudnienia (umowa o pracę, pakiet socjalny, wynagrodzenie zawsze na czas),
- Możliwość rozwoju zawodowego w strukturach międzynarodowego koncernu,
- Możliwość skorzystania z transportu pracowniczego busami na trasach:
 - Łowicz ul. Starzyńskiego – Parma – Polesie – Stachlew – Wola Makowska – Ferroxcube
 - Łowicz os. Bratkowice – Mysłaków – Arkadia – Bobrowniki – Dzierżgów – Bełchów – Sierakowice Lewe – Ferroxcube
 - Miedniewice – Rawka – Osiedle Widok – ul. Sobieskiego – Ferroxcube
 - Stomków – Maków – Krężce – Dąbrowice – Halinów-Skierniewice ul. Łódzka – Zadębie – FXC

Wymagania:

- Wykształcenie minimum zawodowe o kierunku elektryk, elektromonter, elektromechanik.
- Uprawnienia SEP w zakresie eksploatacji maszyn i urządzeń.
- Znajomość zagadnień automatyki, elektroniki, pneumatyki.
- Biegłość w posługiwaniu się dokumentacją techniczną maszyn produkcyjnych.

Magazynier w Dziale Logistyki

Główne zadania i obowiązki:

- Dbanie o prawidłowe utrzymywanie zapasów wyrobów gotowych, odpowiednie zapakowanie i załadowywanie towaru na ciężarówkę.
- Przyjmowanie wyrobów gotowych do magazynu fizycznie i w systemie SAP.
- Przygotowywanie wysyłki zgodnie z poszczególnymi dokumentami przychodzącymi z działu wysyłki towaru.
- Dbanie o prawidłowy obieg dokumentów.
- Załadowywanie prawidłowo oznaczonych paczek z etykietami na ciężarówkę zgodnie ze specyfikacją.
- Dokonywanie inwentaryzacji celem sprawdzenia zgodności ilości zapasu rzeczywistego z systemem inwentaryzacyjnym.

Wymagania:

- Wykształcenie minimum zawodowe, średnie mile widziane.
- Uprawnienia na wózki widłowe wydane przez Urząd Dozoru Technicznego – warunek konieczny.
- Doświadczenie w pracy w zakładzie produkcyjnym lub na magazynie.
- Dobra organizacja pracy.
- Dobra znajomość obsługi komputera.

Kontroler Jakości w dziale Kontroli Jakości P73

Główne zadania i obowiązki:

- Wykonanie kontroli rdzeni dla zleceń produkcyjnych zgodnie z obowiązującą specyfikacją i instrukcjami;
- Przeprowadzanie interpretacji wyników z kontroli rdzeni zgodnie z obowiązującą specyfikacją i instrukcjami;
- Określenie statusu zleceń po kontroli z zapisaniem decyzji co do następnego etapu produkcji zgodnie z obowiązującymi instrukcjami;
- Systematyczne uzupełnianie danych w bazach danych
- Informowanie mistrzów zmianowych na produkcji o wykrytych błędach i możliwych przyczynach ich powstania;
- Informowanie bezpośredniego przełożonego o zleceniach, co do których decyzje wykraczają poza kompetencje opisanego stanowiska;
- Odkładanie próbek złych produktów do dalszej analizy;
- Wypisywanie raportów zakończenia operacji oraz przekazanie ich do działu logistyki;
- Prawidłowe użytkowanie wyposażenia kontrolnego, jego przechowywanie, zgłaszanie usterek do laboratorium pomiarowego lub odpowiedniego personelu oraz przestrzeganie terminów kalibracji;
- Informowanie bezpośredniego przełożonego o niezgodnościach w specyfikacji mierzonych rdzeni;

Wymagania:

- Wykształcenie średnie techniczne;
- Umiejętność obsługi komputera.
- Umiejętność obsługi urządzeń pomiarowych.
- Możliwość pracy w systemie trzyzmianowym oraz czterobrygadowym.
- Samodzielność, umiejętność podejmowania decyzji

CV można składać w dziale personalnym lub wysłać e-mail na adres:

rekrecja@ferroxcube.pl

z adnotacją dotyczącą wybranego stanowiska.

Informujemy, że skontaktujemy się tylko z wybranymi osobami.

Prosimy o zamieszczenie i podpisanie klauzuli: „Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych zawartych w mojej ofercie pracy dla potrzeb niezbędnych do realizacji procesu rekrutacji (zgodnie z ustawą z dnia 29.08.1997 o ochronie danych osobowych, Dz.U. z 1997r. Nr 133 poz. 883)”.



nym roku dość znacznie spadła liczba osób, które zameldowały się w gminie na pobyt stały. Urząd Stanu Cywilnego zanotował 28 takich przypadków. W 2015 roku w gminie zameldowały się 53 osoby. Zwiększyła się za to liczba wymeldowań. W ubiegłym roku wymeldowały się 42 osoby. Rok wcześniej 35.

Wahania w liczbie mieszkańców gminy Domaniewice nie są duże. Średnio to kwestia kilkunastu osób w skali roku. W 2016 roku zanotowano pierwszy spadek ilości mieszkańców od 2013 roku. W 2011 roku w gminie było 4683 mieszkańców. W roku 2012 ta liczba spadła do poziomu 4660 osób, zaś w 2013 do 4643. Później zanotowano wzrosty: w 2014 mieszkańców było 4656, zaś w 2015 – 4668.

Gmina Głowno

Gminę Głowno na koniec 2016 roku zamieszkiwały ogółem 4802 osoby, czyli o 10 mniej niż rok wcześniej, gdy statystyka na dzień 31 grudnia 2015 r. mówiła o 4812 mieszkańców. W 2016 roku w gminie Głowno odnotowano 45 urodzeń, co ciekawe – na świat przyszło dwa razy więcej dziewczynek (30) niż chłopców (15). Dla porównania w 2015, na 52 urodzenia, na świat przyszło 19 dziewczynek i 33 chłopców. Od 1 stycznia do końca grudnia 2016 r. odnotowano 55 zgonów, a w ciągu całego 2015 r. odeszło 61 osób.

Gmina Kiernozia

Nieznacznie spadła liczba mieszkańców gminy Kiernozia w 2016 roku, bo tylko o 22

osoby. Miejscowy Urząd Gminy odnotował na 31 grudnia 2016 liczbę 3496 mieszkańców, a rok wcześniej było ich 3518. Z miejscowości tej gminy wymeldowało się 27 mieszkańców, zameldowało – 13. Mieszkańcy wzięli tylko 17 ślubów, z czego 5 było cywilnych. W jednym przypadku związek małżeński zawarł Polak z obywatelką Ukrainy. Urodziło się 33 dzieci (rok wcześniej 29), zmarło – 41 mieszkańców (rok wcześniej zgonów było 62).

Gmina Kocierzew Północny

Na dzień 31 grudnia 2016 roku gmina Kocierzew Południowy liczyła 4358 mieszkańców. W porównaniu do roku poprzedniego odnotowano niewielki spadek, gdyż wówczas na koniec roku gmina liczyła 4381 mieszkańców – różnica wynosi 23 osoby.

W minionym roku urodziło się 65 dzieci na terenie gminy, zaś 57 osób zmarło. W 2015 roku było to 36 urodzeń i 52 zgony.

Zarejestrowano 22 osoby zameldowane na pobyt stały i 32 osoby na pobyt czasowy. Z terenu gminy wymeldowało się zaś 14 osób.

Po wykonaniu prostych obliczeń okazuje się, że dane nie sumują się. – Przyczyną jest migracja ludności oraz fakt, iż nie ma obowiązku wymeldowania się w gminie – poinformowała nas Wiesława Dylik, inspektor ds. ewidencji ludności w Urzędzie Gminy Kocierzew Północny.

Ponadto w minionym roku zawartych zostało 18 ślubów,

wśród nich nie było małżeństw mieszanych, z obcokrajowcami.

Gmina Łowicz

Na dzień 31 grudnia 2016 roku liczba mieszkańców gminy Łowicz wynosiła 7708 osób, w roku poprzednim było to 7697 – co pokazuje niewielki przyrost mieszkańców tej gminy, liczba ta wzrosła dokładnie o 11 osób.

W roku 2016 odnotowano 69 urodzeń i 66 zgonów, dla porównania rok temu było to 71 urodzeń i 99 zgonów.

Miejscowy urząd odnotował w 2016 roku 130 zameldowań, dla porównania w 2015 było to nieco więcej – bo 134.

Na terenie tej gminy zostało zawartych w roku minionym 77 małżeństw.

Gmina Łyszkowice

W gminie Łyszkowice w 2016 roku przybyło 53 nowo narodzonych dzieci, czyli o 11 mniej niż rok wcześniej. Zmarło 82 mieszkańców, o 3 mniej niż w poprzednim roku. Zanotowano 69 osób,

które zameldowały się na pobyt stały – dokładnie tyle samo, ile w poprzednim roku. Wymeldowało się 48 osób, czyli aż o 19 mniej niż w 2015 roku. Liczba mieszkańców gminy na koniec roku wynosiła 6664, czyli o 27 mniej niż rok wcześniej.

W 2016 roku związek małżeński w gminie zawarło 67 osób – o 3 mniej niż w 2015.

Po analizie zawartych związków małżeńskich przez naszych mieszkańców nie wiadać wzrostu liczby małżeństw zawieranych z obcokrajowca-

mi – informuje Marzena Barańczyk, Zastępca Kierownika USC w Łyszkowicach. – W okresie 2015-2016 odnotowaliśmy 1 zawarty związek małżeński z obywatelem Wielkiej Brytanii.

Gmina Nieborów

31 grudnia 2016 roku gmina Nieborów liczyła 9439 mieszkańców, na koniec 2015 roku było ich 9472 – w ciągu roku ubyło 33.

W 2016 roku zarejestrowano 110 urodzeń dzieci, w 2015 było ich 98, zaś 2014 ich 94. Oznacza to, że w ciągu ostatnich lat gmina odnotowuje powolny, ale jednak wzrost liczby narodzin. Niestety, na 2016 rok odnotowano w statystykach 119 zgonów – o 9 więcej niż narodzin. W 2014 roku było 106 zgonów.

W ubiegłym roku zameldowały się na terenie gminy 73 osoby, w 2015 roku 127 osób, zaś rok wcześniej 103. W 2016 roku wymeldowało się 97 osób.

W 2016 roku Urząd Stanu Cywilnego w Nieborowie zarejestrował na terenie gminy 77 ślubów, w aktach odnotowano jeden przypadek ślubu z obcokrajowcem – obywatelem Indii. Zastępca kierownika urzędu Justyna Domińczak wyjaśniła nam, że duża liczba ślubów jest związana ze specyfiką Nieborowa. – Na 15 ślubów cywilnych które zostały przez nas udzielone, około 10 dotyczyło mieszkańców innych gmin i miejscowości. Śluby te odbywały się np. w pałacu w Nieborowie – powiedziała nam. Zdarzają się także śluby osób spoza gminy w kościołach znajdujących się na jej

terenie, co jest związane z weselami które odbywają się w kilku dużych domach weselnych i restauracjach.

Najpopularniejszym damskim imieniem nadawanym w 2016 roku była Aleksandra (4) i Julia (3), zaś imieniem męskim Franciszek (5), Adam (3) i Wojciech (3). Rok wcześniej były to Amelia (5) oraz Pola (3), Jakub (8) oraz Jan – (4).

Gmina Sanniki

W 2016 roku miejscowy Urząd Stanu Cywilnego odnotował 6382 mieszkańców, w tym zameldowanych na pobyt stały 6244 i na pobyt czasowy 138.

Na koniec 2015 roku zameldowanych było na pobyt stały 6290 osób i na pobyt czasowy 153 osoby, co stanowiło łącznie 6443 mieszkańców.

W 2016 roku urodziło się 62 dzieci. Zmarło zaś 78 mieszkańców. Dla porównania w 2015 roku wydano 28 aktów zgonu, zaś przybyło wówczas 48 mieszkańców – były to urodzenia i zameldowania.

W 2016 roku zawartych zostało 34 małżeństw, w tym 2 z obywatelami Ukrainy.

Wśród imion, jakie mieszkańcy tej gminy nadawali narodzinom dzieciom, pojawiają się np. dla dziewczynek: Łucja, Pola, Antonina, Iga, Kornelia, Wanesa i Hania, a dla chłopców: Feliks, Mikołaj, Jaś, Kornel, Eryk i Julian.

Gmina Zduny

Bilans liczby mieszkańców tej gminy jest także ujemny. Po raz kolejny ubyło w niej miesz-

kańców, tym razem spadek jest o 55 osób. Na koniec minionego roku liczba mieszkańców gminy Zduny wynosiła 597 osób (rok temu było to 552). Urząd odnotował 22 zameldowania i 54 wymeldowania. Mieszkańcy zawarli 49 związków małżeńskich. Tutaj urodzeń było mniej niż rok wcześniej, bo tylko 49, wobec 72 w roku 2015, zgonów 72, poprzednio o trzy więcej – 75. Nie było ślubów pomiędzy mieszkańcami gminy a cudzoziemcami.

Miasto i gmina Stryków

Liczba mieszkańców zameldowanych na pobyt stały na koniec 2016 roku w mieście i gminie Stryków wynosiła 12193 i była mniejsza o 47 osób niż rok wcześniej.

Urodzeń było 104 (rok wcześniej 118), zgonów 139 (rok wcześniej 152), natomiast Urząd Stanu Cywilnego w Strykowie sporządził 50 aktów małżeństwa – (w roku 2015 ślubów było 60). Zameldowań Urząd Miejski odnotował 138, rok wcześniej – 171.

Gmina Dmosin

Zgodnie z danymi z ostatniego dnia grudnia ubiegłego roku liczba mieszkańców gminy Dmosin wynosiła 4456 i była mniejsza niż rok wcześniej o 20 osób. Urodziło się 43 dzieci, podczas gdy rok wcześniej – 39, zmarło 61 osób, czyli czyli o 4 mniej niż rok wcześniej. Zameldowań na terenie gminy Dmosin odnotowano tylko 47 podczas, gdy rok wcześniej 80.

aa, kl, mwk, tb, tm, kl, ljs, ewr

REKLAMA



Od 1 do 18 lutego

ODSETKI 0 zł!

KUPUJESZ TERAZ, A SPŁACASZ DOPIERO OD CZERWCA 2017 r.!



KUCHNIE OD:
499 zł



**Łowicz, ul. Blich 32c
Kutno, ul. Józefów 7**

1 Dla propozycji kredytu na zakup towarów i usług z karencją w spłacie pierwszej raty oferowanego przez Santander Consumer Bank S.A. dla propozycji „Odsetki 0zł! Kupujesz teraz a spłacasz dopiero od czerwca 2017 r. zawartego na okres 13 miesięcy, wyczerpania dla przykładu reprezentatywnego na dzień 01.02.2017 r. są następujące: Rzeczywista Roczna Stopa Oprocentowania (RRSO) 8,65%; cena towaru 2000 zł; stała stopa oprocentowania kredytu 0%; całkowita kwota kredytu (bez kredytowanych kosztów) 2000 zł; całkowita kwota do zapłaty 2120,00 zł; całkowity koszt kredytu 120,00 zł (w tym: prowizja 120,00 zł, odsetki 0 zł; wysokość 10 równych rat miesięcznych 212,00 zł. Propozycja kredytu na zakup towarów i usług z przesunięciem terminem płatności pierwszej raty obowiązuje dla umów zawartych w terminie od dnia 01.02.2017 r. do dnia 18.02.2017 r.

MEBLE SIADACZKA Czesław Siadaczka występujący w roli pośrednika kredytowego sporządza i zawiera umowy o kredyt na zakup towarów i usług w imieniu i na rzecz Santander Consumer Bank S.A. z siedzibą we Wrocławiu, 53-611, ul. Strzegomska 42c, wydaje Formularz Informacyjny, przyjmuje oświadczenia o odstąpieniu od umów o kredyt na zakup towarów i usług oraz udziela wyjaśnień dotyczących treści wymienionych dokumentów. Ostateczna decyzja o przyznaniu kredytu na zakup towarów i usług z karencją w spłacie pierwszej raty z uwzględnieniem oceny aktualnej sytuacji Klienta, zostanie podjęta przez Santander Consumer Bank S.A.

O szczegóły pytaj sprzedawcę lub sprawdź na www.santanderconsumer.pl

Salony firmowe

ŁOWICZ

ul. Blich 32c, tel. 46 837 95 16

KUTNO, ul. Józefów 7, tel. 24 355 76 40

ŁĘCZYCA, ul. Jana Pawła II 7, tel. 24 721 63 84

KROŚNIEWICE, ul. Targowa 8, tel. 24 252 35 07

GOSTYNIN, ul. Kutnowska 14, tel. 24 235 27 27

Czynne pn. – pt.: 9 – 17, sobota: 9 – 14

DUŻY, BEZPŁATNY PARKING! * koszt połączenia zgodny z taryfą operatora

STUDIO
KUCHENNE
MEBLE
NA KAŻDY
WYMIAR

Salon niskich cen!

www.meblesiadaczka.pl

raty

Santander
CONSUMER BANK

Łyszkowice | Kulig dla uczniów klas czwartych i piątych

Dyrektor rozpałała ognisko, a wójt pod kociołkiem

Uczniowie klas czwartych i piątych Szkoły Podstawowej w Łyszkowicach uczestniczyli w ostatnią sobotę, 21 stycznia, w kuligu zorganizowanym przez szkołę oraz Urząd Gminy w Łyszkowicach. W ubiegłym roku podobny kulig został zorganizowany dla uczniów klas trzecich i czwartych.

Uczniowie zebrałi się w sobotę przedpołudnie na parkingu przy ulicy Kościelnej w Łyszkowicach. – Nikt nie odwoływał kuligu, więc przyszliśmy, ale śniegu zbyt dużo nie ma. Może w lesie będzie więcej – zastanawiali się rodzice. – Niedaleko w lesie śnieg jeszcze leży, więc zaraz ruszamy – przekonywała dyrektor Zespołu Szkół Publicznych w Łyszkowicach Małgorzata Zielińska. – Zima zrobiła nam psikus, jak potrzeba śniegu, to się topi... Jak się nie uda pojechać na sankach, to będą chociaż zabawy przy ognisku i ciepły posiłek – mówił Henryk Krulikowski. Ostatecznie uczniowie po krótkiej zbiórce, spakowaniu sanek, pojechali szkolnym autobusem na polanę w pobliżu lasu w okolicach Kuczkowa.

Organizatorzy zapewniłi poczęstunek – gorącą grochówkę (szkoła), kielbaski do pieczenia na ognisku oraz ciepłe napoje (gmina). W przygotowanie kuligu zaangażowanych było więcej osób. Na przykład softyści z Kuczkowa



Niezbyt duża ilość śniegu nie przeszkodziła w dobrej zabawie.

drogach było jeszcze na tyle dużo, że można było wyruszyć na kulig. Po przejeździe dla rozgrzewki zorganizowane zostały konkursy sprawnościowe, było również pieczenie kielbasek i czekała gorąca grochówka. Uczniowie mogli m.in. rzucić śnieżkami do celu, a ci, którzy rzucali najcelniej, mieli później okazję do sprawdzenia swojej celności w strzelaniu z wiatrówek do tarczy. Na miejscu przegrywała też kapela Michała Stokowskiego.

Od razu po przyjeździe na polanę rozpalone zostało duże ognisko oraz palenisko pod kociołkiem z grochówką. Symbolicznego rozpalenia dokonała dyrektor Małgorzata Zielińska oraz wójt Adam Ruta. Na miejscu okazało się, że śniegu w lesie oraz na bocznych

drogach było jeszcze na tyle dużo, że można było wyruszyć na kulig.

Po przejeździe dla rozgrzewki zorganizowane zostały konkursy sprawnościowe, było również pieczenie kielbasek i czekała gorąca grochówka. Uczniowie mogli m.in. rzucić śnieżkami do celu, a ci, którzy rzucali najcelniej, mieli później okazję do sprawdzenia swojej celności w strzelaniu z wiatrówek do tarczy. Na miejscu przegrywała też kapela Michała Stokowskiego.

Zapraszamy do obejrzenia galerii zdjęć na stronie www.lowiczanie.info

Łowicz | Półkolonie w mieście

Program tak napięty, że nie ma czasu na nudę

W Szkołach Podstawowych nr 1 i nr 3 w Łowiczu w czasie ferii odbywają się półkolonie. W poniedziałek, 23 stycznia rozmawialiśmy z ich uczestnikami, którzy pochodzą z różnych szkół oraz opiekunami w SP1.

Krystian Tomaszewicz z klasy VIB w SP 1, powiedział nam, że cieszy się iż wziął w nich udział. – Gdybym został w domu, to pewnie siedziałbym przed komputerem albo grał w FIFE – powiedział nam. – Po raz pierwszy jeździłem na łyżwach. – Podobała mi się także wizyta w Karczmie Bednarskiej. Robiliśmy pastę jajeczną, kanapki, babeczki z dyni i ciastka – opowiada o szczegółach przeprowadzonych tam zajęć Maciek Lesiak z kl. IIc z SP2. Zajęcia kulinarne bardzo mu się podobały, bo mógł zrobić kilka różnych przekąsek, a potem wszyscy mogli spróbować tego, co zrobili.

Ale nie tylko to mu się podobało. – Fajny był pierwszy dzień, mogliśmy pobawić się na sali, gdzie jest basen z kulkami i takie duże klocki, z których można było zbudować zamek, był też tor przeszkód – opowiada. – Bardzo podobały mi się też zajęcia z wycinanki (odbyły się w Centrum Kultury, Turystyki i Promocji Ziemi Łowickiej). Mogli-

śmy ozdobić nimi laurki dla babci i dziadka z okazji ich dnia. Inny uczestnik półkolonii, Krystian Tomaszewicz powiedział nam, że ciekawe były też zajęcia w Bibliotece Pedagogicznej o bezpiecznym korzystaniu z internetu.

Jedną z nauczycielek opiekujących się uczniami, Beata Jałoszyńska, ocenia, że program półkolonii jest tak napięty, że uczestnicy nie mają czasu na nudę. – W ubiegłym tygodniu po zjedzeniu śniadania codziennie wychodziliśmy ze szkoły: albo na wycieczkę, albo na zwiedzanie. Dzieciom bardzo spodobało się to, że nie siedzą w miejscu, że dużo wychodzimy na dwór i poznajemy codziennie coś nowego – podkreśliła. Podobały się na przykład zajęcia w muzeum

w Łowiczu, gdzie uczestnicy półkolonii zapoznali się z techniką linorytu. Zaangażowały się także w zajęcia plastyczne, które poprowadziła plastyk Elżbieta Lewandowska: pierwszego dnia dzieci wykonywały naścienne planery z kolorowego papieru, tektury i sznurka, drugiego dnia wykonywały pracę, która miała się stać ilustracją dla kalendarza. Na zakończenie półkolonii zaplanowano olimpiadę sportową i atrakcję w postaci wyjazdu do kina w Łodzi na animowany film pt. Sing połączonego z wizytą w McDonalddie.

Inna nauczycielka, Magdalena Zielińska-Koza żałuje tylko, że na początku drugiego tygodnia niższa była frekwencja. – Niestety, wielu rodziców odwołało obecność ich pociec z powodu choroby, ale zadeklarowali, że dzieci przyjdą na zajęcia, gdy tylko będą mogły. W ubiegłym tygodniu każdego dnia mieliśmy po minimum 30 dzieci – mówi. **tb**



Elżbieta Lewandowska prowadziła zajęcia plastyczne z dziećmi uczestniczącymi w półkoloniach w Jedyńcu, wykonywały one planery.

REKLAMA



**DOŁĄCZ DO NAS!
WYBIERZ GRUPĘ GEIS**

Global Logistics

**NOWE MIEJSCA PRACY W NOWOCZESNYM KOMPLEKSIE LOGISTYCZNYM
W SOSNOWCU K/STRYKOWA CZEKAJĄ NA CIEBIE!**



WKRÓTCE OTWARCIE!

**400 miejsc pracy czeka
w Grupie Geis w Strykowie**

**STRYKÓW- ZAGŁĘBIE
TWOICH MOŻLIWOŚCI**

Zapraszamy:

- Księgowe
- Pracowników infolinii
- Pracowników działu obsługi klienta
- Mechaników/Administratorów Obiektu
- Pracowników Sortowni
- Magazynierów z uprawnieniami na wózki

SKONTAKTUJ SIĘ Z NAMI:

WYŚLIJ NAM
SWOJE CV



rekrutacja@geis.pl

ZADZWOŃ
DO NAS



602 660 087
606 863 071

WEJDŹ
I APLIKUJ



www.geis.pl/pl/kariera

**SKR w Kocierzewie
POSIADA DO
SPRZEDAŻY SPRZĘT**

- ✓ ciągniki Ursus:
1224, 914, C-380, C-360
- ✓ przyczepę HL 8011
- ✓ beczkę asenizacyjną
- ✓ siewnik do kukurydzy

**Oglądanie sprzętu
i składanie ofert cenowych:**
do dnia 22.02.2017 r.
do godz 10⁰⁰

Rozpatrzenie ofert:
22.02.2017 r. o godz 11⁰⁰

Informacje:
46 838-48-17, 661-145-861

**Ośrodek Szkolenia
Kierowców
RADAR
Anna Kierus**

Łowicz, 3 Maja 2/6
tel. 46 837-83-40
604-423-453, 502-594-695

**ZAPRASZA
NA KURS
PRAWA JAZDY
W KAT.
A1, A2, A, B,
C, C+E, B+E**

**Rozpoczęcie kursu
6 lutego
o godz. 15.30**

Towarzystwo Przyjaciół Zwierząt „ARKADIA”




**POMÓŻ
WPLACAJĄC
1%**

KRS 0000 345 382

www.przytulisko.glowno.pl

OGŁOSZENIE WÓJTA GMINY DMOSIN

Na podstawie art.35 ust.1 i 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2016 r. poz. 2147) podaje się do publicznej wiadomości na okres od dnia 26 stycznia 2017 r. do dnia 16 lutego 2017 r.

**wykaz nieruchomości gruntowej o pow. 172 m²
stanowiącej część działki o nr 302/2, położonej w Dmosinie
(nieruchomość zabudowana o pow. 6137 m², KW Nr LD1B/00032377/9),
przeznaczonej do oddania w dzierżawę
na rzecz dotychczasowego dzierżawcy.**

- Czynnosc z tytułu dzierżawy wynosić będzie 292,40 zł netto (słownie złotych: dwieście dziewięćdziesiąt dwa 40/100) plus podatek VAT według stawki 1,70 zł netto (słownie złotych: jeden 70/100) za 1 m² plus podatek VAT.
- Czynnosc płatny będzie miesięcznie z góry w terminie do dnia 20-go każdego miesiąca kalendarzowego.
- Umowa dzierżawy zawarta zostanie na okres 3 lat.
- Oprócz czynszu Najemca będzie ponosił opłaty z tytułu dostarczenia zimnej wody – na podstawie odrębnej umowy. Odpady stałe, odprowadzanie ścieków, ogrzewanie lokalu oraz energia elektryczna obciążają Dzierżawcę na podstawie odrębnych umów z dostawcami poszczególnych mediów.
- Z tytułu prowadzonej działalności dzierżawca będzie zobowiązany do opłacenia podatku od nieruchomości, na podstawie złożonej deklaracji, w wysokości zgodnej z uchwałą Rady Gminy Dmosin na dany rok podatkowy.
- Przeznaczenie nieruchomości: brak miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Gminy Dmosin. W studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego działka położona w terenach usługowo-przemysłowo-skladowych.

**POŻYCZKI
512 514 514**

 **DOMOWE
POGOTOWIE
POŻYCZKOWE**

**złomowanie
pojazdów**

zaświadczenia
do wydziału komunikacji
odbiór pojazdów

Łowicz, Armii Krajowej 14
tel. 510-100-449

Łowicz | Inicjatywa parafii i szkoły

Randka małżeńska

Parafia Chrystusa Dobrego Pasterza w Łowiczu oraz II Liceum Ogólnokształcące im. Mikołaja Kopernika zapraszają pary małżeńskie na randkę.

Została ona zaplanowana dwa dni przed Walentynkami – w niedzielę, 12 lutego. Zaproszenia na randkę małżeńską można otrzymać w kościele jeszcze w niedzielę, 29 stycznia (po raz pierwszy były rozdawane 22 stycznia).

Jak się dowiedzieliśmy, pomysł na to, aby dać małżeństwom możliwość spędzenia trochę czasu ze sobą, powstał i dojrzewał w parafii już od roku. Wtedy do parafii na Bratkowicach trafił jako rezydent ks. Kamil Goc, który wcześniej w Jaktorowie organizował kilka

edycji podobnych spotkań. Podobnie jak w tamtejszej parafii, do współpracy zaproszono szkołę, w której są warunki do tego, aby wyświetlić film i zorganizować spotkanie przy kawie i herbacie.

Jak nam powiedział ks. Jacek Zieliński, zaproszenie na randkę małżeńską jest otwarte – organizatorzy zapraszają do udziału w niej osoby w każdym wieku, bez względu na staż małżeński. Mile widziane będą małżeństwa spoza parafii Chrystusa Dobrego Pasterza. Jeśli będą chętni, przed-

sięwzięcie będzie organizowane co roku w okolicach Walentynek.

Parafia przygotowała zaproszenia dla 60 osób (30 par), ale jeśli zainteresowanych będzie więcej, zostaną jeszcze dodrukowane.

Randka małżeńska rozpocznie o godz. 15.00 mszą św. w kościele, podczas której odnowione zostaną przyrzeczenia małżeńskie. Po niej pary przejdą do II LO, gdzie zaplanowana jest projekcja filmu pt. „Fireproof” (Ognioodporny). Bohaterami filmu są Caleb i Catherine – małżeństwo, które przeżywa kryzys i chce się rozwieść. Ojciec Caleba prosi go, aby tego nie robił, lecz próbował ratować ten związek. Daje mu książkę, w której jest 40 porad o tym, jak to zrobić. Tytuł filmu związany jest z profesją głównego bohatera, który jest strażakiem i ma wpojona zasadę, aby nigdy

nie zostawiać drugiego strażaka w płonącym budynku. Po filmie na terenie szkoły planowana jest niespodzianka dla małżeństw – której nam nie zdradzono, a także herbata, kawa i ciastka.

Ks. Jacek Zieliński, pytany o to, jaki jest główny cel randki małżeńskiej, powiedział, że on jest bardzo prosty: dać parom możliwość spędzenia ze sobą czasu. Bo w dzisiejszym życiu mąż i żona są zwykle bardzo zabiegani, zapracowani i zapominają, kim są dla siebie. – Przecież małżeństwa sobie słubują, nie dzieciom, nie swoim szefom, ani nikomu innemu – mówi nasz rozmówca. Takie spotkanie ma im o tym przypomnieć. Ks. Jacek powiedział nam też, że organizatorzy będą zachęcać mężów, aby po wyjściu ze szkoły zaprosili swoje żony na kolację i spędzili z nimi jeszcze więcej czasu. **mwk**

Łowicz | Statuetka trafi od nas do Kutna Złoty Łuk Amazoński w Łowiczu

Na mszy 5 lutego o godz. 11.30 w kościele św. Leonarda i Małgorzaty w Łowiczu łowicki klub „Amazonek” przekaze statuetkę przechodnią im. honorowej „Amazonki”, przedstawicielkom klubu z Kutna.

Statuetka została przekazana łódzkiej unii „Amazonek” podczas październikowej pielgrzymki kobiet walczących z chorobą nowotworową piersi na Jasną Górę. Od tej pory wędruje po klubach województwa łódzkiego.

Niebawem łowickie „Amazonek” odbiorą ją ze Skierniewic, zaś na mszy 5 lutego przekazają ją przedstawicielkom klubu w Kutnie.

Przechodnią Statuetkę im. Anny Stefańczyk zawiera Złoty Łuk Amazoński, którą otrzymała Anna od Kapituły Federacji Amazońki za swoje zasługi. Była ona pierwszą przewodniczącą Częstochowskiego Klubu Amazońki, który działał przy Częstochowskim Stowarzyszeniu na Rzecz Walki z Rakiem Piersi „Maria”.

Fundatorem statuetki była jej rodzina: mąż Krzysztof Stefańczyk oraz ich synowie. **aa**

Parafia w Złakowie Kościelnym | Misyjni kolędnicy

Nieść radość Bożego Narodzenia i pomagać innym

Parafian z 10 miejscowości odwiedzili na początku roku mali kolędnicy z Koła Misyjnego działającego przy parafii w Złakowie Kościelnym.

40 dzieci głosiło radosną nowinę o narodzeniu Jezusa – chodząc od domu do domu śpiewali kolędy i wystawiali krótkie przedstawienie.

Jak nam powiedziała świecka animatorka Koła Misyjnego, Dorota Witkowska, co roku podczas kolędowania parafianie dają ofiary, które przeznaczone są na pomoc dzieciom z różnych zakątków świata, ponieważ hasło koła brzmi „Dzieci pomagają dzieciom”. W tym roku zdecydowano, że zebrane ofiary zostaną przekazane dla dzieci z Tajlandii.

Przygotowania do kolędowania rozpoczęto już na początku grudnia. Już wtedy na spotkaniach formacyjnych młodsze dzieci mogły się sporo dowiedzieć o Tajlandii. Był też drugi i trzeci tor przygotowań, ponieważ dzieci uczyły się tekstów do przedstawienia, rów-

niegle trzeba było przygotować stroje dla Maryi, Józefa, Pastuszków i Aniołów.

Zwierzchniem misyjnego kolędowania był udział dzieci w mszy św. w kościele parafialnym w uroczystość Trzech Króli, na którą przyszły w tych samych strojach, w których dowiedziały parafian. Brały aktywny udział w Liturgii i wystawiły bożonarodzeniową scenkę.

Animatorki dorosły w kole

Koło działa od 2003 r. Obecnie zrzesza około 50 osób, a jego jego opiekunką jest s. Barbara Lewandowska ze Zgromadzenia Sióstr Służebniczek Najświętszej Pan-



W tegorocznym kolędowaniu misyjnym wzięło udział 40 dzieci. Radość z narodzin Dzieciątka przekazywały mieszkańcom 10 miejscowości.

ny Maryi w Złakowie. Co warto podkreślić, najmłodsze dzieci, jakie wstępują do koła, mają po

5-6 lat i pozostają w nim zwykle w czasie nauki w starszych klasach szkoły podstawowej, potem

w okresie gimnazjum, aż po szkołę średnią. Jako studenci niektórzy zostają animatorami. Dorota Wit-

kowska powiedziała nam, że ona sama wstąpiła do koła jako dziecko i pozostała w nim do chwili obecnej, choć studiuje biotechnologię. Animatorów takich jak ona jest więcej, a ciekawostką jest to, że są to rodzeństwa: Justyna, Edyta i Katarzyna Warkowskie, Paulina i Weronika Grzegory. Siostra Doroty Witkowskiej, Małgorzata, także jest animatorką.

Członkowie koła spotykają się co miesiąc na spotkaniach formacyjnych. Są one poświęcone modlitwie, pomocy na misjach, zdarzało się, że o niej mówili misjonarze.

Dlaczego dzieci i młodzież to robią? – Chcemy uświadomić dzieciom, że nam w Polsce żyje się dobrze, mamy domy i rodziny, a nie wszystkie dzieci tak żyją. Ale każdy z nas może coś zrobić dla innych. Pytana o to, skąd się wzięła idea propagowania misji, odpowiada: – To ziarno zostało zasiane w dzieciństwie i ta miłość do misji nam została. **mwk**

Okna PCV
UŻYWANE I NOWE,
GOSPODARCZE, RÓŻNE
Drzwi sklepowe, aluminiowe,
przeszkłone, metalowe
DOSTĘPNE OD CENY
DUŻY WYBÓR, NISKIE CENY, RATY
GÓRAL-BUD, Piątek, 602-617-895
ŁÓDZKI PUNKT SPRZEDAŻY
na Bałuckim Rynku najtaniej
Łódź, ul. Ceglana 8, 694-581-224

FLEXIPOWER GROUP
Jesteś zainteresowany oszczędzaniem?
Chciałbyś zaoszczędzić na rachunkach
za energię elektryczną?
Produkuj energię na własne potrzeby!
ZAINWESTUJ W FOTOWOLTAIKĘ!
Możliwość częściowego dofinansowania inwestycji.
Spotkania informacyjne odbędą się w dniach:
• 13 lutego o godz. 10.00 w Urzędzie Gminy w Kiernozii,
• 15 lutego o godz. 11.00 oraz 17.00 w Centrum
Promocji i Kultury w Łowiczu na Starym Rynku 17,
• 17 lutego o godz. 17.00 w Gminnej Bibliotece
Publicznej w Chaśnie Drugim 44A,
Wszystkie informacje pod 534-044-099
www.flexipowergroup.pl

BURMISTRZ GŁÓWNA OGŁASZA
III przetarg ustny nieograniczony
na sprzedaż niżej wymienionych niezabudowanych nieruchomości
gruntowych stanowiących własność Gminy Miasta Głowno,
położonych w Głownie przy ulicach:

- 1) ul. Główna 31-33 - działka nr 174 o pow. 1203m², uregulowana w kw nr LD1G/00081057/3, cena wywoławcza „netto” (bez podatku VAT 23%): 57.900,00 zł – kwota wadium: 11.580,00 zł
- 2) ul. Bielawska 49 - działka nr 9/3 o pow. 1062m², kw nr LD1G/00057518/6, cena wywoławcza „netto” (bez podatku VAT 23%) wynosi: 52.600,00 zł – kwota wadium: 10.520,00 zł
- 3) ul. Bielawska 49 - działka nr 9/4 o pow. 984m², kw nr LD1G/00057518/6, cena wywoławcza „netto” (bez podatku VAT 23%) wynosi: 48.700,00 zł – kwota wadium: 9.740,00 zł
- 4) ul. Bielawska 49 - działka nr 9/6 o pow. 999m², kw nr LD1G/00057518/6, cena wywoławcza „netto” (bez podatku VAT 23%) wynosi: 49.500,00 zł – kwota wadium: 9.900,00 zł
- 5) ul. Bielawska 49 - działka nr 9/7 o pow. 999m², kw nr LD1G/00057518/6, cena wywoławcza „netto” (bez podatku VAT 23%) wynosi: 49.500,00 zł – kwota wadium: 9.900,00 zł
- 6) ul. Bielawska 49 - działka nr 9/8 o pow. 988m², kw nr LD1G/00057518/6, cena wywoławcza „netto” (bez podatku VAT 23%) wynosi: 59.000,00 zł – kwota wadium: 11.800,00 zł
- 7) ul. Bielawska 49 - działka nr 9/10 o pow. 1166m², kw nr LD1G/00057518/6, cena wywoławcza „netto” (bez podatku VAT 23%) wynosi: 60.700,00 zł – kwota wadium: 12.140,00 zł

Do ceny uzyskanej w przetargu zostanie doliczony podatek VAT według stopy 23%.

- W miejscowych planach zagospodarowania przestrzennego powyższe nieruchomości przeznaczone są pod budownictwo mieszkaniowe jednorodzinne z obiektami i urządzeniami towarzyszącymi.
- Przetarg zostanie przeprowadzony w dniu 24 lutego 2017r. o godz. 11⁰⁰ w budynku Urzędu Miejskiego w Głownie przy ul. Młynarskiej 15 (I piętro, pok. nr 8).
- Termin wpłaty wadium wyznacza się do dnia 20 lutego 2017r. (włącznie).
- Pełny tekst ogłoszenia o przetargu publikowany jest na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miejskiego w Głownie przy ul. Młynarskiej 15, na stronie internetowej Urzędu: www.glowno.pl oraz w Biuletynie Informacji Publicznej (na stronie internetowej).
- Szczegółowych informacji dotyczących przetargu można uzyskać pod nr telefonu: 42/ 719-11-42, nr fax: 42/719-11-51 lub e-mail: sekretariat_um@glowno.pl

POLSKI WĘGIEL
DYSTRYBUCCJA
SKŁAD OPAŁU
W TWOJEJ OKOLICY
EKOGROSZEK - WĘGIEL - MIAŁ
Jackowice 101a, 99-440 Zduny
(były GS przy torach kolejowych)
tel. 885 220 120

GEODETA
profesjonalne
usługi
geodezyjne
501-648-590
505-897-126

WĘGIEL
MIAŁ
EKOGRZEK
Złaków Kościelny 107
tel. 604-215-532,
604-457-742

TERAZ DUŻA
OBNIŻKA CEN
KWASOODPORNE
wkłady kominowe
również do kotłów turbo
oraz **WENTYLACJA**
PIASKI 5 koło Nieborowa
tel. 46 838 56 76
603 417 180, 605 286 268

Okруchy życia

ODESZLI OD NAS | 16.01.2017 – 22.01.2017

† 16 stycznia: Jerzy Firlej, I.84, Seroki; Antoni Szewczyk, I.80, Zawady.

† 17 stycznia: Stanisława Skrzypczyńska, I.92, Łowicz; Jacenty Zakrzewski, I.73, Łowicz; Marianna Nasalska, I.98.

† 18 stycznia: Stanisław Woźniak, I.69; Janina Słowińska, I.93.

† 20 stycznia: Henryk Kolos, I.86, Łowicz; Wanda Głuszczyk, I.85.

† 21 stycznia: Daniela Znyk, I.92; Leokadia Łapieś, I.86; Leokadia Wasilewska, I.75; Marek Kotarski, I.60.

† 22 stycznia: Krzysztof Walczak, I.57; Andrzej Pakuła, I.51.

Wyrazy najgłębszego współczucia
Panu Markowi Wojtylakowi
Honorowemu Obywatelowi Łowicza
z powodu śmierci

Matki

składają
Rada Miejska w Łowiczu
Burmistrz Miasta Łowicza
pracownicy Urzędu Miejskiego w Łowiczu

Wyrazy współczucia Panu Markowi Wojtylakowi
Kierownikowi łowickiego oddziału
Archiwum Państwowego w Warszawie
z powodu śmierci

MAMY

składają: Rada Pedagogiczna i Pracownicy Zespołu Szkół
z Oddziałami Integracyjnymi im. Jana Pawła II w Łowiczu

Wyrazy współczucia Pani Marii Wojtylak
Dyrektor Zespołu Szkół z Oddziałami Integracyjnymi
im. Jana Pawła II w Łowiczu
z powodu śmierci

TEŚCIOWEJ

składają: Rada Pedagogiczna i Pracownicy Zespołu Szkół
z Oddziałami Integracyjnymi im. Jana Pawła II w Łowiczu

Serdeczne podziękowania wszystkim,
którzy uczestniczyli w ostatniej drodze
naszej kochanej MAMY

Ś.P.

Stanisławy Frątczak

składają
córki Bożena Wójt, Anna Kopeć

WSPOMNIENIA | POZOSTANĄ W NASZEJ PAMIĘCI

Wojciech Kowalski (1949-2016)



■ **Wojciech Kowalski (1949-2016)**

Był człowiekiem pracowitym i energicznym, oddanym temu, czym zajmował się zawodowo i czemu poświęcał się społecznie. Wielu ludzi znało go z działalności w łowickiej Ochotniczej Straży Pożarnej, w zarządzie której to jednostki sprawował funkcje od sekretarza do naczelnika i wiceprezesa. Był honorowym dawcą krwi oraz zapalonym wędkarzem.

Wojciech Kowalski pochodził z głowickiego Otwocka. Urodził się 6 listopada 1949 r. Był jednym z piątki dzieci Czesławy i Józefa Kowalskich. Oprócz nieżyjącej już siostry Henryki, miał brata Romana oraz dwie siostry: Bogusławę i Marię. Ukończył szkołę podstawową, a po niej przykładową szkołę zawodową prowadzoną przez Wojskowe Zakłady Motoryzacyjne WzMot w Głowniu, w której zdobył fach mechanika samochodowego, uzupełniony następnie kursem lakiernika. Swój start w dojrzałość przypieczętował 2-letnią zasadniczą służbą wojskową w siłach lądowych. Z wojska wyszedł nie tylko z wywieszoną dyscypliną, ale również z prawem jazdy w ręku.

Wrodzona pracowitość, przedsiębiorczy charakter i skłonność do podejmowania ryzyka, sprawiły, że w późniejszym życiu zawodowym potrafił znaleźć sobie miejsce wszędzie. Pracował w trzech największych fabrykach w Głowniu, począwszy od WzMot-u, poprzez Remo, a skończywszy na ZWSR (popularnie nazywanym „chojczakami”). Pod koniec lat 80. na rok wyjechał do Niemiec, gdzie pracował jako tokarz. Miał również na swoim koncie pracę w rolnictwie w austriackich Alpach. Handlował swetrami w Czechach i Słowacji, a później pracował jako lakiernik w głowickich prywatnych warsztatach samochodowych. Będąc już na zasiłku przedemerytalnym rozwoził chleb z dmosińskiej piekarni.

Prywatne życie Wojciech Kowalski układał sobie dwa razy. W 1971 r. pobrał się z głowianką Marią z d. Pawlak. Małżeństwo,

które zakończyło się rozwodem, dochoowało się dwóch synów: Sławomira, który urodził się w 1972 r. oraz Mirosława, który na świat przyszedł w 1976 r. Maria Pawlak i Wojciech Kowalski doczekali się również dwóch wnuczek: Julii (2002) oraz Karoliny (2007). W 1996 r. Wojciech Kowalski ożenił się powtórnie. Jego drugą żoną została Jadwiga z d. Karasek. Związek rozłączyła śmierć małżonki, która zmarła w 2006 r.

Tego roku Wojciech Kowalski musiał przyjąć aż trzy bolesne ciosy od życia: w styczniu – śmierć bestialsko zamordowanego siostrzeńca Piotra Seferyńskiego, w kwietniu – małżonki, a w lipcu – swojego ojca. Sposobem na wyjście z trudnej emocjonalnie sytuacji stała się dla niego praca. – Tata był człowiekiem, który nie mógł usiedzieć bez pracy. Pracował aż do momentu, w którym dowiedział się, że jest chory – wspomina Sławomir Kowalski.

We wspomnieniach najbliższych Wojciech Kowalski zostanie przede wszystkim jako człowiek zaradny i pomocny dla innych. – Tata miał twardy charakter. Był uparty i ta jego cecha, niestety, wpływała na relacje z bliskimi. W towarzystwie, wśród znajomych, był na pewno lubiany, bo potrafił rozbawić. W domu w każdym temacie miał swoje zdanie, na kompromis raczej szans nie było. Łagodniej patrzył na wnuczki, przynajmniej z moją córką miał lepsze relacje niż ze mną – wspomina Sławomir Kowalski.

I kontynuuje: Nie można natomiast powiedzieć, że nie dbał o rodzinę od strony materialnej, bo dbał i to bardzo dobrze. Lubiał też pomagać innym, nie mógł patrzeć jak komuś działa się krzywda ze strony innego człowieka, choć sam świętym nie był. Oddawał krew. Miał złotą odznakę honorową „Zasłużony Dawca Krwi”. Nie znosił osób niepunktualnych, co zostało mu chyba jeszcze z wczesnych lat młodości, kiedy jako nastoletni chłopak od swojego ojca otrzymał ostrą reprymendę po tym, jak nie wrócił do domu na czas z zabawy.

W wolnych chwilach lubił łowić ryby. Był członkiem głowickiego koła PZW Skierniewice. Wędkowanie nad Mroczką traktował jako odskocznice od codzienności. Bakcyła wędkarstwa zaszczytował u swojego młodszego syna Mirosława, starszy – Sławomir, ma po nim potrzebę pomagania innym.

Służba w straży pożarnej

Przez blisko połowę swojego życia Wojciech Kowalski był strażakiem ochotnikiem. Do szeregów OSP Głowno wstąpił w 1987 r. Jego zaangażowanie w sprawę jednostki zapoczątkowało wieloma funkcjami w jej zarządzie, które powierzano mu na przestrzeni lat 1994-2007. W latach 1994-1998 był sekretarzem zarządu OSP Głowno. W latach 1998-2002 był wicenaczelnikiem OSP Głowno. W latach 2003-2007 pełnił funkcję naczelnika i wiceprezesa tej jednostki.

Za swą działalność został uhonorowany brązowym, srebrnym i złotym Medalem za Zasługi dla Pożarnictwa. Jednak za swoją największą nagrodę uważał to, że jednostka przy Złotej staje się coraz nowocześniejsza, że udaje się pozyskać dla niej nowy sprzęt, że i on mógł mieć wpływ na jej wyposażenie.

– Znałem go jeszcze z czasów WzMot-u. To był człowiek zawsze bardzo zaangażowany, a przy tym dowcipny, koleżeński, taki, z którym można porozmawiać na wszystkie tematy. Od 1994 roku, kiedy jestem prezesem OSP Głowno, wspólnie z zarządem udało nam się zrobić bardzo wiele. Druh Kowalski miał w tym również swój osobisty udział. Jeździł w różne miejsca, oglądał, zależało mu na tym, aby nasza jednostka była wyposażona jak najlepiej – wspomina Andrzej Ruciński, prezes OPS Głowno.

Zaangażowany w pracę zarządu jednostki Wojciech Kowalski przede wszystkim był jednak strażakiem. – Tata potrafił o drugiej, trzeciej w nocy pakować się w samochód i już go nie było, bo właśnie zawyla syrena. Potrafił przyjeść z pracy, zjeść obiad i jechać do strażnicy, z której wracał późnym wieczorem – mówi Sławomir Kowalski.

W rodzinnych wspomnieniach zachowa się pamięć o najbardziej rozpaniętej przez druha Kowalskiego akcji. – To było gaszenie pożaru jakiegoś lasu. Tata opowiadał, że był wówczas 70 godzin na nogach bez przerwy – mówi Sławomir Kowalski.

Wojciech Kowalski chorował od 3 lat, choć świadomości tego, co faktycznie mu dolega, nabrał dopiero w czerwcu 2015 r., kiedy nowotwór był już w mocno zaawansowanym stadium. Zmarł w domu.

Został pochowany 19 listopada na cmentarzu parafialnym przy kościele św. Jakuba w Głowniu. W jego pogrzebie, oprócz rodziny i znajomych, uczestniczyli licznie również druhowie straży, którzy zegnali się ze swym kolegą pochylając nad jego trumną sztandary jednostek Ochotniczych Straży Pożarnych.

ljs

REKLAMA

H. SKRZYDLEWSKA
USŁUGI POGRZEBOWE

Firma H. Skrzydlewska
Usługi pogrzebowe
Własne krematorium
Międzynarodowy Transport Zmarłych

tel. 42 672 33 33
Głowno 42 710 71 90
Zgierz 42 717 00 00
www.skrzydlewski.pl

Jeśli spotkało Cię nieszczęście
Jeśli zmarła bliska Ci osoba
Pomożemy Ci ją godnie pożegnać...

**ZAKŁAD
POGRZEBOWY**

Bożena i Henryk Słomiani

Łowicz, ul. Ułańska 4A
tel. 46/837-53-85, 601-375-385, 609-688-488

ZAKŁAD POGRZEBOWY
Kompleksowe usługi pogrzebowe
Z. STRASENBURG
telefony pogrzebowe: 602 13 18 98, 46 838 72 62
ŁOWICZ, ul. ULAŃSKA 14; ZDUNY 107a



Przedstawiciele władz miejskich i PTTK nad mogiłą rozstrzelanych dokładnie 110 lat temu bojowników niepodległościowej lewicy.

Łowicz | 110. rocznica egzekucji trzech bojowników PPS-FR Walczyli o niepodległość i prawa pracowników

17 stycznia minęło dokładnie 110 lat od rozstrzelania w Lasku Miejskim w Łowiczu trzech bojowników PPS – Frakcji Rewolucyjnej. Rocznicę tę uczcili złożeniem kwiatów na grobie poległych przedstawiciele Urzędu Miejskiego z burmistrzem Krzysztofem Janem Kalińskim na czele oraz członkowie łowickiego oddziału Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego.

Na początku 1907 roku, w czasie trwania rewolucji, która rozpoczęła się w 1905 roku, w Łowiczu dwa pięciosobowe oddziały bojowników PPS Frakcji Rewolucyjnej (lewica niepodległościowa) dokonały przy ulicy Wjazdowej (dzisiaj 3 Maja) akcji, w wyniku której udało się przejąć

z carskiej kasy 1.567 rosyjskich rubli. W czasie ucieczki wdali się w wymianę ognia z rosyjskim żandarmem, którego zastrzelili. Trzej uczestnicy akcji – Józef Antczak, Adam Merc i Stefan Porosiński – zostali później rozpoznani i aresztowani, a 13 stycznia w Łodzi skazani na śmierć. Wy-

rok wykonano 17 stycznia w Lasku Miejskim w Łowiczu poprzez rozstrzelanie, tam też zostali pochowani. Żaden z rozstrzelanych nie ukończył 20 lat.

Ich pamięć w 110. rocznicę śmierci uczczono złożeniem kwiatów, zapaleniem zniczy, minutą ciszy, modlitwą „Ojcze nasz”. Krzysztof Jan Kaliński podkreślił, że jest to jedyne w powiecie łowickim miejsce pamięci bezpośrednio związane z Rewolucją 1905 roku, którą można nazwać jednym ze zrywów narodowowyzwoleńczych, a która przyniosła też wiele pozytywnych skutków w dziedzinie praw pracowniczych i społecznych. **tm**

Łowicz | Zarząd osiedla zorganizował bal karnawałowy

Bal seniorów z Bratkowic

Blisko 100 osób uczestniczyło w balu karnawałowym dla seniorów z dzielnicy Bratkowice w Łowiczu. Bal odbył się w sali „Gwiazda” na piętrze budynku Ochotniczej Straży Pożarnej przy ul. Św. Floriana w Łowiczu. Bal zorganizował już po raz kolejny zarząd osiedla Bratkowice.

Uczestnicy balu doskonale bawili się przy dźwiękach muzyki oraz poczęstunku. Na początku bali odwiedził ich burmistrz Krzysztof Kaliński oraz przewodniczący Rady Miejskiej w Łowiczu Michał Trzoska. Tak samo jak w ubiegłych latach seniorzy nie zażali się o możliwość uczestnictwa w balu nie płacili. Wszelkie koszty zostały pokryte przez zarząd osiedla oraz Łowicką Spółdzielnię Mieszkaniową. Bal kosztował ok. 4 tys. złotych. – Kiedyś mogliśmy organizować tego rodzaju spotkania na przykład w szkołach czy świetlicach, ale od kilku już lat nie można w takich miejscach

spożywać alkoholu, a to przecież dorośli ludzie... – wspominał balse sprzed lat działający w zarządzie osiedla były przewodniczący Waldemar Sokół.

– To świetna inicjatywa i świetny bal, w większości przetańczony – relacjonował nam radny i członek zarządu osiedla Bratkowice Krystian Cipiński.

Muzykę na balu zapewnił Dariusz Dudziński – grywający często na seniorskich imprezach. – Tak jak na poprzednich naszych balach, większość stanowiły panie – powiedział nam Sokół. Część z pań jest już samotna, a z częścią nie przyszli na bal me-



Niektórzy seniorzy przetańczyli na balu nawet kilka godzin. Gratulujemy kondycji.

żowie – a to z racji nie najlepszego zdrowia, a to z tego powodu, że nie mieli ochoty czy też siły, by uczestniczyć w balu. Wszakże to nie lada wysiłek fizyczny – seniorzy rozpoczęli zabawę

o godzinie 15.00, a zakończyli po godzinie 22.00. **mak**

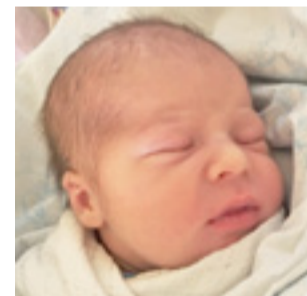
Zapraszamy do obejrzenia galerii zdjęć z balu na stronie www.lowiczanie.info.

RZUT OKIEM | PAMIĘTALI O POWSTAŃCACH



W 154. rocznicę wybuchu Powstania Styczniowego, 22 stycznia, hołd poległym oddali i kwiaty złożyli przy pomniku powstańców styczniowych poległych w walce z Moskalami, w Kiernozie, przedstawiciele tej gminy i powiatu łowickiego. W uroczystości wzięły też udział delegacje OSP z gminy, Koła „Orzeł”, Szkoły Podstawowej i Gimnazjum i w Kiernozie. **mak**

Witamy wśród nas



Ludwik Piorun, ur. 03.01.2017 r., godz. 9.24, dł. 55 cm, waga 3.700 g, syn Aleksandry i Łukasza, zam. Łowicz.



Olek Majcher, ur. 16.01.2017 r., godz. 11.25, dł. 58 cm, waga 3.340 g, syn Weroniki i Piotra, zam. Popów.



Agatka Józwicka, ur. 17.01.2017 r., godz. 14.35, dł. 59 cm, waga 3.400 g, córka Darii i Piotra, zam. Łyszkowice.



Franciszek Stanisław Ambroziak, ur. 19.01.2017 r., godz. 13.00, dł. 55 cm, waga 3.620 g, syn Katarzyny i Artura, zam. Łowicz.

Łódź

Właściciel Pini Polonia zostaje na wolności

W środę, 25 stycznia Sąd Okręgowy w Łodzi odrzucił zażalenie złożone 13 grudnia przez Prokuraturę Regionalną w Łodzi na decyzję Sądu Rejonowego Łódź Śródmieście, w sprawie zwolnienia z aresztu, za kaucją 10 mln zł Włocha Piero P., właściciela mega ubojni w Kutnie. Tym samym zostanie on na wolności.

O sprawie pisaliśmy już na naszych już łamach i www.lowiczanie.info. Przypomnijmy, że 64-letniemu Włochowi Piero P. postawiono zarzut kierowania zorganizowaną grupą przestępczą, narażenie na uszczerpkowanie publicznych oraz podatku dochodowego w łącznej kwocie przekraczającej 35 milionów złotych w związku z wystawianymi przez podmioty występujące w łańcuchu powiązanych firm nierzetelnymi fakturami za świadczone usługi, jak również udział w praniu brudnych pieniędzy. Więcej – za tydzień. **dag**



Orkiestra straży pożarnej w Sannikach wkrótce po założeniu w 1927 roku.

Sanniki | W sobotę jubileusz w OSP 90 lat orkiestry

Zebrań sprawozdawcze Ochotniczej Straży Pożarnej w Sannikach połączone z jubileuszem 90-lecia istnienia działającej z przerwami przy OSP Sanniki orkiestry dętej odbędzie się w sobotę, 28 stycznia o godz. 17. w sali OSP.

Przewidziane jest wręczenie odznaczeń i statuetek za działalność w straży oraz orkiestrze. Będzie można wysłuchać historii orkiestry, planowany jest też poczęstunek.

Orkiestra występuje głównie podczas gminnych uroczysto-

ści strażackich oraz np. podczas spotkania wigilijnego dla mieszkańców gminy Sanniki. Obecnie w orkiestrze gra ok. 20 osób, poszukiwani są kolejni muzycy. – Mamy bardzo odmłodzony skład orkiestry, niektórzy dopiero szlifują umiejętności – powiedział nam Roman Grochowski odpowiedzialny w OSP Sanniki za sprawy związane z orkiestrą. **mak**

REKLAMA

styl dziecka
artykuły niemowlęce

Łowicz ul. Pijarska 1
tel. 512-807-007

• ŁÓŻECZKA • WÓZKI • ZABAWKI • SKLEP 400 m²

AVENT • TANKO • TESA BABY • BabyCare • JARROLD • SOROTEC • SOROTEC

Aktualności



Tańczą uczniowie klasy III D: Magdalena Bryła i Michał Sierota.

Gimnazjum nr 2 | Bal w szkole Klasy trzecie zatańczyły poloneza

124 uczniów z pięciu klas trzecich Gimnazjum nr 2 w Łowiczu bawiło się w sobotę, 14 stycznia, na balu gimnazjalnym, który odbył się w sali gimnastycznej szkoły.

Jak co roku, zachwycająco wypadła młodzież, jak i sama sala, która zadziwiła przybyłych swoim wystrojem.

– Taki jest czas, że trzeba coś powiedzieć, abyście to zapamiętali – rozpoczęła swoją przemowę dyrektor szkoły Mirosława Walczak. Posłużyła się więc cytatem z wypowiedzi aktora Zbigniewa Cybulskiego – „Trzeba umieć wdychać czas” – Korzystajcie z tego czasu, tego czasu tutaj, bo on się nigdy nie powtórzy – mówiła – Korzystajcie ze wszystkich szans, bo to, co można robić gdy ma się 16 lat, tego nie można gdy ma się już lat 50 czy 60.

Scenografia tegorocznego, 15. już balu, która powstała według pomysłu nauczyciela plastyki oraz

muzyki Wojciecha Kutkowskiego, nie umknęła uwadze burmistrza Krzysztofa Kalińskiego. Nawiązał do niej w swoim wystąpieniu, w którym gratulował przygotowania sali, której ściany i sufit ozdobiło, jak oszacował, ponad tysiąc gwiazd wyciętych z białego kartonu oraz znaki zodiaku. Życzył więc udanej zabawy pod kopułą tysiąca gwiazd i, nawiązując do filmu Gwiezdne Wojny – I niech moc będzie z Wami, szczególnie na egzaminach.

Bal gimnazjalistów, podobnie jak bale maturzystów, rozpoczęła się od poloneza, do którego przygotowywały uczniów dwie nauczycielki – Katarzyna Polak i Aneta Walkiewicz. Na parkiecie stanęli niemal wszyscy spośród 130 uczniów, którzy są w pięciu ostatnich klasach. Uczniowie po tańcu podziękowali nauczycielom za ich pracę, wręczając im przy tej okazji kwiaty. **tb**

Zapraszamy do obejrzenia obszernej galerii zdjęć z tego wydarzenia na www.lowiczanie.info.

RZUT OKIEM | BAL „POD TĘCZĄ”



Dzieci z Przedszkola nr 2 „Pod Tęczą” w Łowiczu bawiły się 13 stycznia na balu karnawałowym. Zabawa trwała dwie godziny. Prowadził ją znany i lubiany przez dzieci wodzirej Arek. A skoro to bal karnawałowy, to nie mogło zabraknąć różnorodnych, kolorowych kostiumów – pojawiły się postacie z różnych bajek, filmów, zamierzających epok historycznych czy z życia. Niezmiernie od lat dużą popularnością cieszą się przebrania mundurowych – policjantów i strażaków. **tm**

GRY, KONKURSY, DUŻO TAŃCA I PIZZA



Wodzirej Arek rozkręcił w sobotę, 14 stycznia, choinkę w sali strażnicy Ochotniczej Straży Pożarnej w Starym Waliszewie. Bawiło się na niej przeszło 100 dzieci, przede wszystkim uczniów z miejscowego Zespołu Szkół. Atrakcji było wiele: wspólne tańce, gry i konkursy, m.in. z tzw. chustą animacyjną, była też wizyta Mikołaja, który rozdał dzieciom paczki ze słodyczkami. **tb**

Zapraszamy do obejrzenia galerii zdjęć na www.lowiczanie.info.

KARNAWAŁ W WYGODZIE



W szkole w Wygodzie w sobotę, 14 stycznia, podobnie jak w wielu innych miejscach, odbyła się zabawa choinkowa. Uczestniczyło w niej ponad 120 osób (przedszkolaków i uczniów – ich rodziców, rodzeństwa i krewnych). Tego dnia wiele dzieci przebrało się za ulubionych bohaterów. Wychnieniem od tańca były liczne konkursy organizowane przez nauczycieli, m.in. na najciekawszy strój karnawałowy. Goście i wszyscy uczestnicy zabawy mogli skorzystać ze słodkiego posiłku, który przygotowała Rada Rodziców. **oprac. aa**

JAK MIKOŁAJ Z MIKOŁAJEM



Dzieci z przedszkola „Wiosenka” na osiedlu Górki w Łowiczu bawiły się w piątek, 13 stycznia, na choince. Każda z grup przygotowała też krótki program świąteczno-noworoczny. Przedszkolaków odwiedził też Mikołaj. Co ciekawe – nie był jedynym Mikołajem na imprezie. W tę rolę wcielił się również Szymon Wójcik z grupy dzieci 5- i 6-letnich „Muchomorki”. Tego samego dnia po południu odbyła się też osiedlowa choinka noworoczna dla najmłodszych. **mak**

Galerię zdjęć można obejrzeć na stronie www.lowiczanie.info



W Szkole Podstawowej w Zielkowicach na choince wszyscy bawili się doskonale, zarówno uczniowie, jak i młodsze dzieci.

Szkola w Zielkowicach | Dla dzieci Królowa Zima otworzyła bal

Bal choinkowy, który odbył się 14 stycznia w Szkole Podstawowej w Zielkowicach, otworzyła Królowa Zima. Wcieliła się w nią, zakładając białą suknię, przedszkolanka Katarzyna Więcek. Potem była już tak dobra zabawa, że – jak powiedziała nam dyrektor placówki Bożena Słomska – kiedy kończyła się o 18.00, były dzieci, które mimo zmęczenia nie chciały opuścić sali gimnastycznej.

Atrakcji było sporo, zadbał o nie Dj Marcin Chojecki, który grał do tańca, ale też nauczyciele Dariusz Skulimowski i Kamila Cieślak, którzy przygotowali i przeprowadzili część konkur-

sów. Każdy ich uczestnik otrzymywał nagrodę. Było przy tym wiele śmiechu, np. przy konkursie karmienia się nawzajem jogurtami z zawiązanymi oczami. Nauczyciele byli także wodzirejami angażującymi dzieci do wspólnego tańca.

Rodzice zapewnili dzieciom słodki poczęstunek w postaci ciast oraz napojów. Ukoronowaniem balu były paczki ze słodyczkami, rozdane dla wszystkich 120 jego młodych uczestników. **tb**

Zapraszamy do obejrzenia obszernej galerii zdjęć z tego wydarzenia na www.lowiczanie.info.

Łowicz | „Pijarska” ma ferie w mieście Przeżycie dla uczestników, animatorów i opiekunów

Po raz trzeci Pijarskie Szkoły Królowej Pokoju, wspierane przez Urząd Miejski w Łowiczu, zorganizowały półkolonie pod hasłem „Ferie w mieście”.

Przez pięć dni zapewniło to atrakcje, zabawę i opiekę dla 120 dzieci – większość z nich to uczniowie Pijarskiej Szkoły Podstawowej, ale byli też w tej grupie przedstawiciele miejskich szkół – nr 2 i 7.

Półkolonie rozpoczęły się w poniedziałek, 16 stycznia, a trwały do piątku, 20 stycznia. W tym czasie uczestnicy brali udział zarówno w zajęciach na terenie szkoły, jak i wyjazdach i wyjazdach. Wyjechali do Warszawy, gdzie bawili się w parku zabaw „Kolorado” i modlili w Pijarskim Sanktuarium Maryi Nauczycielki Młodzieży (w dzielnicy Siekierki), a także do Nieborowa, na kulig, ognisko

i przejażdżkę konną. W Łowiczu byli na sensach w kinie Fenix, jeździli na lodowisku, zorganizowali też sobie grę terenową. W szkole mieli takie atrakcje jak m.in. konkurs scenek teatralnych, warsztaty manualne i zajęcia sportowe. Nie zabrakło też czasu na wspólną modlitwę. Motywem przewijającym się podczas zajęć była postać św. Józefa Kalasancjusza, któremu poświęcony jest ten rok w Kościele Katolickim. Wykorzystano to podczas konkursu scenek czy zwiadania sanktuarium.

– Dla mnie to już trzeci „Ferie w mieście”, co roku jest pełno atrakcji – mówił nam Dominik Nowak. – Jest tu czas na zajęcia zor-

ganizowane, między nimi mamy też czas dla siebie, na rozmowy i integrację. Dzięki temu czas szybko leci, nie ma mowy o nudzie.

– To okazja, żeby się jeszcze lepiej poznać, wyrobić sobie ciekawe znajomości i wiele dowiedzieć o Łowiczu – dodaje jego kolega Oskar Klimkiewicz.

Półkolonie to też ciekawie spędzony czas, ale i odpowiedzialność dla animatorów i opiekunów. Ta pierwsza grupa, to blisko 20 uczniów Pijarskiego LO oraz jeden absolwent Pijarskiego Gimnazjum, który kontynuuje naukę w Łodzi, ale wciąż ma do tutejszej placówki wielki sentyment.

– To jest na pewno czas, którego nie uznamy za zmarnowany – mówiła nam Maria Bolimowska, animatorka. – Szkoda byłoby poświęcić ferie na siedzenie w domu i granie na komputerze. Bycie animatorem przez pięć dni to doświadczenie życiowe, nauka pracy w grupie, komunikacji, odpowiedzialności, a czasem też cierpliwości. – To jest integracja, poświęcenie swojej energii dla wielu osób,



Uczestnicy „Ferii w mieście”. Po minach widać, że mimo srogiej zimy, zabawa była przednia.

które daje ogromną satysfakcję – dodaje Patrycja Skała.

Opiekunami byli nauczyciele – Elżbieta Lewandowska, Martyna Dąbrowska i o. Dariusz Lorenc, a także ośmioro rodziców uczniów. Ci drudzy pomaga-

li m.in. w przygotowywaniu posiłków czy organizacji wyjazdów. Głównym koordynatorem półkolonii był ponownie o. Dominik Bochenek. Ostatniego dnia, na uroczystym podsumowaniu, pojawił się burmistrz Krzysz-

tof Jan Kaliński, aby podziękować wszystkim za zaangażowanie i udział w tym przedsięwzięciu.

– To były udane, spokojne półkolonie – uważa o. Dominik. – Grupa była naprawdę zgrana i rozumiejąca się nawzajem. **tm**



Sala gimnastyczna w Kocierzewie była podczas Dnia Seniora wypełniona prawie w całości.

Kocierzew Południowy | Gminny Dzień Seniora w szkole

Uczniowie wystąpili przed babkami i dziadkami

Seniorzy z gminy Kocierzew Południowy obejrzeni jasełka w wykonaniu uczniów Szkoły Podstawowej w Gagolinie, występ Dziecięcego Zespołu Ludowego „Kocierzewiaczy” oraz Dziecięco-Młodzieżowej Orkiestry Dętej z Wicia.

Wszystkie to z okazji gminnego Dnia Seniora, który został zorganizowany w ostatnią sobotę, 21 stycznia, w szkole w Kocierzewie Południowym. Po występach seniorzy zostali zaproszeni na po-

częstunek. Występy trwały blisko dwie godziny, a było co oglądać i czego słuchać. Po oficjalnych przywitaniach seniorów oraz gości tradycyjne jasełka zaprezentowali uczniowie SP w Gagolinie. Wcześniej – jeszcze przed świętami – wystawili je u siebie w szkole, ale wtedy nie wszyscy mieli okazję je obejrzeć. Od początku plan był też taki, że jasełka zostaną jeszcze raz wystawione – właśnie babciom i dziadkom. Uczniów przygotowywała nauczycielka re-



Dzieci Zespół Ludowy „Kocierzewiaczy” podczas występu.

ligii Jolanta Gładka, stroje zaś pomogli uszyć rodzice.

Podczas przerw technicznych, np. kiedy trzeba było wprowadzić zmiany w scenografii, można było posłuchać utworów w wykonaniu Dziecięco-Młodzieżowej Orkiestry Dętej z Wicia.

Później kilka tańców zaprezentował Dziecięcy Zespół Ludowy „Kocierzewiaczy”. Obecnie w zespole tańczy blisko 50 dzieci. Dla seniorów wystąpiła większość z nich. – Proszę się postarać, bo

występującie przed bardzo ważną publicznością – motywowała tancerzy tuż przed występem zajmująca się choreografią w zespole Katarzyna Polak z Łowicza. Zespołowi oczywiście przygrywała kapela ludowa, której szefuje instruktor muzyczny „Kocierzewiaków” Daniel Boczek.

Część artystyczną zakończył występ Dziecięco-Młodzieżowej Orkiestry Dętej z Wicia, która zagrała m.in. kilka koled oraz utworów karnawałowych. Na koniec, przed słodkim poczęstunkiem, wszyscy odśpiewali seniorom „Sto lat”. Później była okazja do rozmów i chwaleńia się swoimi wnuczętami. **mak**

Zapraszamy do obejrzenia galerii zdjęć na www.lowicznanin.info

RZUT OKIEM | CHOINKA W SZKOLE

14 stycznia Szkoła Podstawowa w Domaniewicach gościła u siebie niecodziennych gości:

księżniczki, kowbojów, superbohaterów i inne postaci z bajek. Skąd ci niezwykli goście? Tego dnia w szkole odbywała się zabawa choinkowa. A jak to na takiej imprezie bywa, przebrania były mile widziane. Zabawę poprowadził profesjonalny wodzirej. Było naprawdę wesoło. **kl**



Parma | Zabawa, integracja, poczęstunek Strażacy zorganizowali choinkę dla dzieci

Druhowie z Ochotniczej Straży Pożarnej z Parmy zaangażowali się w ostatnią sobotę, 21 stycznia, w pomoc Radzie Sołeckiej oraz sołtysce Aleksandrze Sulwińskiej w przygotowaniu zabawy choinkowej dla dzieci z Parmy i okolicznych miejscowości.

Udowadniają w ten sposób kolejny raz, że nie są wyłącznie po to, by gasić pożary. Była to trzecia zabawa choinkowa organizowana przez nich dla najmłodszych.

Pomysł wyszedł przed trzema laty od nauczyciela ze Szkoły Podstawowej w Zielkowicach, radnego gminnego z tego rejonu i jednocześnie członka straży Dariusza Skolimowskiego. On też się wcielił się podczas choinki w rolę wodzireja: zachęcał do zabawy nie tylko dzieci, ale też próbował angażować rodziców czy też babcie i dziadków, którzy przyprowadzili do remizy swoje pociechy. W przerwach między tańcami, odbywały się

proste konkursy, np. przerzucanie papierków nad liną, taniec z balonami, chustą itp.

– Chcemy integrować społeczeństwo, spotykać się. Rodzice na początku mieli ochotę posiedzieć, ale udało mi się później wyciągnąć do wspólnej zabawy – mówił radny Skolimowski. Muzykę podczas choinki puszczał wynajęty przez organizatorów DJ Patryk Kaźmierczak.

Na choince bawilo się nieco mniej dzieci niż w ubiegłym roku, ale wcale nie oznacza, że było ich mało. Łącznie w remizie było ok. 70 dzieci w różnym wieku. Najmłodszy uczestnicy (do klas VI włącznie) otrzymali paczki ze słodyczkami, starsi uczestnicy zabawy – jogurty i inne produkty mleczne. Oprócz dobrej zabawy poprowadzonej przez druha Skolimowskiego, organizatorzy we współpracy z paniami z Koła Gospodyń Wiejskich przygotowali poczęstunek. **mak**

RZUT OKIEM | NA KARNAWAŁ „MORSKIE OPowieści”



Dzieci z oddziałów przedszkolnych Szkoły Podstawowej w Kęszycach wystąpiły 14 stycznia dla swoich babć i dziadków z okazji ich święta.

Nauczycielki Anna Prokopowicz i Agnieszka Rogozińska przygotowały z nimi program „Morskie opowieści”, w którym mali marynarze spotykali w czasie wędrowki po morzach groźnych piratów, odwiedzili np. Grecję i Hiszpanię oraz spotkali się również z ich mieszkańcami. Po przedstawieniu dzieci wręczyli swoim dziadkom i babciom upominki i zaprosili ich na słodki upominek oraz kawę i herbatę, na zakończenie dzieci wzięły udział w zabawie choinkowej. **tb**



Dariusz Skolimowski (z prawej) – radny, strażak i jednocześnie nauczyciel – wcielił się w rolę wodzireja.

Kultura

Walewice | Otwarto nową wystawę Surrealizm w pałacu

Do 9 lutego w walewickim pałacu można oglądać wystawę surrealistycznych obrazów Jana Bonawentury Ostrowskiego.

Jej wernisaż, zorganizowany w piątek, 13 stycznia, zainaugurował Nowy Rok w kulturalnym życiu stadniny. Wystawę pokazano w Sali Białej, a zgromadzono na niej 18 prac, nasyconych kolorami i pełnych baśniowego charakteru.

Nieobecnego na wernisażu artystę reprezentowała Ewa Herńnik, promotorka sztuki tradycyjnej i współczesnej oraz właścicielka galerii w Warszawie.

– Malarstwo Jana Bonawentury Ostrowskiego charakteryzuje się przede wszystkim wyrazistością koloru. Artysta posługuje się

bardzo wymagającą olejną techniką malarstwa. Jego prace są bardzo optymistyczne, ponieważ prywatnie to bardzo pracowity i pogodny człowiek – mówiła Ewa Herńnik podczas otwarcia wystawy.

W Walewicach zaprezentowano te prace malarza, które zainspirowane zostały sztuką włoską i karnawalem w Wenecji.

– Nowy wymiar, który wykreował Ostrowski, przypomina nam o tym, że istnieje na świecie strefa całkowicie wolna od negatywnych emocji. Dzięki tej sferze jesteśmy w stanie zapomnieć o przytłaczających problemach dnia codziennego. Same dzieła są niczym senne marzenia, piękne i surrealistyczne – mówi Magdalena Szymańska-Topolska, specjalista ds. kultury w Stadninie Koni Walewic. **oprac. ewr**



Wernisaż wystawy Jana Bonawentury Ostrowskiego w Walewicach. O dziełach artysty opowiadała reprezentująca go Ewa Herńnik, promotorka sztuki z Warszawy.

Łyszkowice Świnty Walynty

Uczniowie Zespołu Szkół w Łyszkowicach mogą wziąć udział w konkursie na pisane gwara utwory literackie o tematyce miłosnej. Zgłoszenia mogą składać do końca stycznia. Rodzinny Konkurs Literacki „Świnty Walynty” to pomysł uczennic kl. II a gimnazjum: Jagody Czulek, Andżeliki Karwat, Magdaleny Podkońskiej, Izabeli Stefańskiej, Roksany Urbanek i Aleksandry Żaloby, realizowany w ramach projektu „Folklove” pod opieką Małgorzaty Błońskiej. Prace należy nadesłać na adres mailowy opiekuna: blonskamalgorzata@interia.eu lub złożyć w szkole. Udział i pomoc w realizacji konkursu potwierdzili już Joanna Bolimowska oraz państwo Zofia i Włodzisław Galowie. Zaproszone zostaną też inne osoby związane z łowicką kulturą ludową. **tm**

Łowicz | Jeszcze w świątecznym klimacie

Ksiazki kołędowały i wręczały nagrody

15 stycznia, już po raz trzeci, Zespół Śpiewaczy Ksiazki zaprosił mieszkańców miasta i okolic do wspólnego kołędowania.

W czasie uroczystości, która odbyła się w kaplicy św. Boromeusza w łowickim muzeum, zespół wręczył także swoje nagrody „Tyncowe Wróble”.

Tyncowe Wróble wręczone są zawsze jednemu członkowi zespołu oraz dwóm osobom lub instytucjom, które Ksiazkom pomagają, wspierają, rozślawiają. Sama nagroda nawiązuje nazwą nie tylko do znanego wszystkim i budzącego sympatyczne skojarzenia ptaka, ale też do osoby założyciela zespołu Stanisława Wróbla.

Do tej pory wręczono jedenaście Tyncowych Wróbli. O tym,



Prezes Stanisław Olecki przemawia w imieniu Towarzystwa „Dom Ludowy”.

kogo postanowił nagrodzić zespół w tym roku opowiadała Barbara Frączczak. Wróbla nr 12 postanowiono przyznać biskupowi Józefowi Zawitkowskiemu za to, że wspiera zespół modlitwą i dobrym słowem oraz za rozślawia-

nie i umiłowanie jego Małej Ojczyzny. Biskup Zawitkowski nie mógł pojawić się na uroczystości osobiście, gdyż miał w tym terminie inne obowiązki. Odczytano jednak list od Jego Ekscelencji, który podziękował za to wyróż-



Szymon Mońka dziękuje za przyznane mu Tyncowe Wróble.

nienie. Jak powiedziała Barbara Frączczak, biskup zapewnił, że przyjdzie kiedyś na próbę zespołu i Wróbla odbierze.

Tyncowy Wróbel nr 13 trafił do Towarzystwa „Domu Ludowy” w Łowiczu, które przyjęło zespół

Ksiazki pod swój dach. Wyróżnienie odebrali prezes Stanisław Olecki oraz wiceprezes Tadeusz Wójcik. – W imieniu zarządu Towarzystwa „Domu Ludowy” za wyróżnienie – mówił prezes. – Ten Dom Ludowy wybudowali Księżacy

i niech Księżakom służy. A wasze śpiewanie niech się niesie po całej Ziemi Łowickiej i jeszcze dalej.

Pośród członków zespołu nagrodzono Tyncowym Wróblem nr 14 harmonistę Szymona Mońkę z Zielkovic. Jak odczytywała w uzasadnieniu Barbara Frączczak, nagrodzono go za to, że „drugiego takiego harmonisty ze świecą szukać”. – Bardzo się cieszę – nie ukrywał Szymon Mońka. – Zawsze jestem gdzieś tam, skryty, na boku. Super, jestem zaszczycony. Dziękuję wam wszystkim za to, że mogę robić to co lubię, to co Kocham, że mi to umożliwiacie (...).

Po zakończeniu wręczania Tyncowych Wróbli przyszedł czas na kołędowanie. Zespół wykonał, rzecz jasna, gwara, kilkanaście kołęd i pastorałek. Ksiazki śpiewały nie tylko utwory znane wszystkim, ale także kilka kołęd autorstwa Joanny Bolimowskiej. Gościnnie wystąpił pieśniarz Stanisław Madanowski. **kl**

REKLAMA

LECZENIE CHOROBY SERCA, KRAŻENIA, PŁUC, TĘTNIC I ŻYŁ

Dr n. med. **MIROSŁAW BITNER**
specjalista kardiochirurg
tel. 602-125-000

Łowicz, Noakowskiego 3/39
Zapisy: tel. 536-896-766

GABINET ORTOPEDYCZNY
Adel Elmgasbi
specjalista chirurg-ortopeda

- chirurgia urazowa
- choroby kręgosłupa
- choroba zwyrodnieniowa stawów
- paluchy koślawe (haluksy)

Głowno, ul. Targowa 78
tel. 42/719-19-94

lek. med. Tomasz Sawicki
KARDIOLOG
SPECJALISTA CHOROBY WEWNĘTRZNYCH

- USG SERCA
- USG TĘTNIC SZYJNYCH
- HOLTER EKG
- HOLTER CIŚNIENIOWY
- EKG (badania na miejscu)

Łowicz, ul. Świętojańska 1/3B,
poniedziałki w godz. 15-18
ZAPISY pod nr tel. 46-837-36-75
(pn.-pt. 8-18), kom. 794-292-043

prywatny gabinet lekarski
LEKARZ INTERNISTA
Roman Wasilewski
EKG

CZYNNY: pn., wt., czw. 17-20
sob. 10.30-15.00 + wizyty domowe
Pozostałe dni po uzgodnieniu tel.
Badania sportowców (do 23 r. życia)
Głowno, ul. Czarnieckiego 16
tel. 502-758-980, 42/719-49-09

SPECJALISTA GINEKOLOG - POŁOŻNIK - CYTOLOG - USG
KUŚMIERCZYK KRZYSZTOF

GABINET PRYWATNY (recepty, szpitala NFZ)
PEŁNA DIAGNOSTYKA
PEŁNE LECZENIE NA MIEJSCU
BADANIA PROFILAKTYCZNE
tel. 601-254-571
Łowicz ul. Ułańska 2 (Medyk)
codziennie 15⁰⁰-20⁰⁰ – BEZ ZAPISÓW
soboty – PO UZGODNIENIU

Gabinet Promocji Zdrowia i Terapii Naturalnej

Łowicz, ul. Kłickiego 66
tel. 501-074-060, 501-074-045

Oferuje swoje usługi oraz informuje, że prowadzi sprzedaż produktów zdrowotnych na miejscu i w sklepie internetowym na ALLEGRO

Przekierowanie do sklepu następuje po wejściu na www.vegetest.lowicz.pl z zakładki menu „Wpływ wody na organizm ludzki”

GABINET CHOROBY SKÓRY DERMATOLOG

Lek. spec. **ZBIGNIEW WRONIECKI**
Łowicz, os. Noakowskiego 1/39
wtorki, piątki 16-18
Głowno, ul. Wypiańskiego 8 (za Szpitalem)
czwartki 15-17
tel. 602-276-728

GABINET CHIRURGICZNY
specjalista chirurg
Bożena Kosiorek

ŁOWICZ, os. Kostka bl. 12/17

- Gastroskopia
- Rektoskopia
- Zabiegi chirurgiczne
- Esperal
- Wizyty domowe

Zapisy tel. 604-287-850

OKULISTA
lek. Andrzej Witecki
przyjmuje po 15-tej

ŁOWICZ
Stary Rynek 9/10 m. 13
tel. 46/837-35-59
502-932-337

Prof. dr hab. med.
LARYNGOLOG
DANUTA GRZYCZYŃSKA
czwartek 13.00 - 14.30

Łowicz, ul. Długa 14
tel. 601-260-660, 46/837-45-41

IWONA OLEJNIK
specjalista pediatra
PIOTR OLEJNIK
specjalista chorób wewnętrznych
USG - EKG

Głowno, ul. Kilińskiego 25 (róg Piątkowskiej)
tel. 42 710-74-00

Dr nauk medycznych
JOLANTA PIETRZAK
specjalista laryngolog
badanie audiometryczne słuchu

Przyjmuje w soboty w Łowiczu:
13⁰⁰-14⁰⁰ – ul. 3 Maja 6
Zapisy: 601 84 84 20

Łowicz | Mazowsze zagrało i zaśpiewało w muzeum

Drugi raz w naszym mieście, w ciągu 69-letniej historii

Jeden z najbardziej rozpoznawalnych zespołów ludowych pieśni i tańca, Państwowy Zespół „Mazowsze” im. Tadeusza Sygietyńskiego, wystąpił w piątek, 20 stycznia, w sali barokowej łowickiego muzeum.

Zespół przyjechał do Łowicza w 70-osobowym składzie na zaproszenie władz powiatu łowickiego, które przyznały mu honorową nagrodę – Super Marke Regionalną „Łowickie” za propagowanie tradycji i kultury regionu łowickiego. Z rąk starosty Krzysztofa Figata odebrali ją: maestro Jacek Boniecki, przedstawiciel kierownictwa Mirosław Ziomek oraz menedżer Krzysztof Kurlej.

Starosta, wręczając nagrodę, wspominał poprzednią wizytę zespołu na ziemi łowickiej, która miała miejsce pół roku temu. „Mazowsze” wystąpiło wówczas w skansenie w Maurzycach,



Mazowsze dopiero drugi raz w swojej długiej historii koncertowało w Łowiczu i drugi raz w takim składzie: chór i orkiestra.

podczas organizowanej również przez powiat imprezy Łowickie Żniwa. Gdy występ zespołu dobiegał końca, bardzo było mu żal, że to już koniec. Zamarzył wtedy, że może uda się jeszcze ze-

spół „ściągnąć” do Łowicza. Nie przypuszczał jednak, że uda się to tak szybko.

Z kolei Krzysztof Kurlej przypominał, że w swojej 69-letniej historii „Mazowsze” tylko raz

wystąpiło w Łowiczu (piątkowy koncert był drugi), na zaproszenie władz miasta i burmistrza Krzysztofa Kalińskiego.

– To się wydaje nierealne, że przez tyle lat zespół nie koncerto-



Jacek Boniecki i Mirosław Ziomek. Pierwszy to dyrektor PZPiT „Mazowsze”, drugi – przedstawiciel kierownictwa.

wał w samym Łowiczu. Graliśmy oczywiście na tym terenie, w pobliskich miejscowościach, ale nigdy wcześniej w Łowiczu. Przypomnijmy, że miało to miejsce w 2012 roku, gdy na Starym Rynku został odsłonięta Gwiazda Łowicka poświęcona zespołowi. Menedżer przypomniał, że wystąpił wówczas chór i orkiestra. W ubiegłym roku starosta poszedł krok dalej – do Maurzyc zaprosił zespół w pełnym składzie.

– Jesteśmy ogromnie wdzięczni za tę nagrodę, która podsumowuje już prawie 70 lat naszej pracy i promocji państwa regionu poprzez stroje, które prezentujemy na sobie – mówił Krzysztof Kurlej, wyrażając nadzieję, że

występy w Łowiczu będą się od teraz odbywać cyklicznie. – Musimy nadrobić te wszystkie lata, przez które nas tutaj nigdy nie było – żartował menedżer, za co publiczność nagrodziła go gromkimi brawami. Przerzuwając je dodał, że artystycznie zespół jest przygotowany na to, aby każdy koncert był inny, aby nie zanudzić publiczności prezentując za każdym razem to samo.

Koncert rozpoczął się koledą „Wśród nocnej ciszy”. W jego programie znalazły się m.in. takie utwory jak „Gdy się Chrystus rodzi”, „Bracia patrzcie jeno”, „Zasnij Dziecino”, „Przybieżeli do Betlejem”, „Lulajże Jezuniu”, „Cicha noc”. mwk

Otrębusy | Wielkie wyróżnienie dla zespołu z Domaniewic

Kalina zatańczyła przed samym Mazowszem

14 stycznia Zespół Pieśni i Tańca „Kalina”, działający przy Gminnym Ośrodku Kultury w Domaniewicach, wystąpił jako support przed słynnym Państwowym Zespołem Ludowym Pieśni i Tańca „Mazowsze” w czasie Koncertu Noworocznego.

Koncert odbył się on w Sali Widowiskowej Zespołu „Mazowsze” w Otrębusach, czyli tzw. „mateczniku” „Mazowsza”. Zespół z Domaniewic został zaproszony do udziału w tej dużej imprezie dzięki kierownik baletu PZLPiT Wioletcie Milczuk. W przeszłości bywała ona trzykrotnie jurorką w czasie festiwalu, w których uczestniczyła również „Kalina”. Ich umiejętności przypadły jej do gustu.

Kalina pojechała do Otrębusów o 9 rano. Zespołowi towarzyszyli także wójt gminy Domaniewice Paweł Kwiatkowski oraz dyrektor GOK Edyta Baleja. Po

rozpakowaniu nadszedł czas na próby. Później goście zostali zaproszeni na obiad. Mogli także posłuchać o historii „Mazowsza” w muzeum zespołu.

Domaniewiczanie mieli też okazję podejrzeć próby profesjonalistów z PZLPiT. – To jest jednak klasa sama w sobie, ale nie ma co się dziwić, gdyż oni mają próby codziennie, po 5-6 godzin – powiedział nam członek „Kaliny” Dominik Kosma. – Dlatego jest to reprezentacyjny zespół.

„Kalina” wykonała krakowiaka i suitę łowicką. – Układy do krakowiaka i „Łowicza” mieliśmy już dawno ułożone – wy-



Zespół Pieśni i Tańca Kalina zaprezentował się w Otrębusach z najlepszej strony.

jaśniał nam Dominik Kosma. – Łowicz zatańczymy nawet o 3 w nocy, natomiast bardziej pracowaliśmy nad krakowiakiem.

Chcieliśmy dopracować każdy szczegół. Na scenie zaśpiewała także domaniewiczanka Patrycja Jakubiak.

W Otrębusach „Kalina” wystąpiła przed 600-osobową widownią. Domaniewicki zespół stanął jednak na wysokości za-

dania i otrzymał gromkie owacje. Także członkowie „Mazowsza” okazali się bardzo sympatycznymi gospodarzami, gdyż po każdym tańcu gratulowali za kulisami swoimi nieco mniej doświadczonym koleżankom i kolegom.

Dla członków „Kaliny”, zespołu świetnego, ale mimo wszystko, działającego na zasadach amatorskich, występ jako support „Mazowsza” był ogromnym wyróżnieniem. – To było bardzo duże wyróżnienie, gdyż nie często można zobaczyć inny zespół na scenie „Mazowsza”, tym bardziej support – ocenił Dominik Kosma. – A my również daliśmy z siebie wszystko i chyba się podobalo.

Występ w Otrębusach to pamiętka na całe życie. – Ogólnie wrażenia świetne, atmosfera równie fajna – podsumował Dominik Kosma. – Jeden z lepszych koncertów, w którym uczestniczyłem. Koncert „Mazowsza” to zaś naprawdę klasa sama w sobie. ki

REKLAMA

STOMATOLOGIA
O-Dentica

lek. stom. Kamila Osica
lek. stom. Michał Osica

- implanty
- chirurgia stomatologiczna
- protetyka
- stomatologia zachowawcza
- endodoncja (leczenie kanałowe)
- stomatologia estetyczna
- wybielanie zębów
- stomatologia dziecięca
- RTG zębów

Łowicz, ul. Mostowa 14
tel. 604-744-179

gabinet stomatologiczny
Renata Cichańska

przyjęcia:
pon., śr. 9:00-12:00
wt., czw., pt. 16:00-20:00
tel. 602-767-297

Łowicz, ul. Grunwaldzka 1 m. 1

dr n. med. Arkadiusz Błaszczuk
lekarz stomatolog

- stomatologia estetyczna
- stomatologia zachowawcza
- chirurgia
- protetyka
- stomatologia dziecięca
- profilaktyka

Łowicz, ul. Krakowska 4, tel. 608-409-558

HOLLYDENT

dr n. med. Monika Colonna-Walewska
specjalista stomatologii zachowawczej i endodoncji

- leczenie powikłań i trudnych przypadków pod mikroskopem
- licówki pełnoceramiczne
- korony i mosty porcelanowe - cyrkon
- implanty

Głowno
ul. Czackiego 2

tel. 42 710 76 47, 697 107 647

PROTEZY -NAPRAWY

Naprawa protez:
akrylowe > elastyczne
> szkieletowe

MULTIDENT
tech. dent. P. Pagowski
ul. Spółdzielcza 3, Łowicz
666-284-606

Łowicz
ul. Tkaczew 7F

GABINET stomatologiczny
Sylvia Marzec
lek. dent.

Honorujemy Kartę Seniora
i Kartę Dużej Rodziny
zapisy tel. 519-640-150

protetyka stomatologiczna
PROTEZY - EKSPRESOWE NAPRAWY
Renata Wykrętowicz

Przychodnia „Remedium” Głowno
ul. Kopernika 19, tel. 607-371-781

PROTEZYKA DENTYSTYCZNA
Elżbieta Zubko

- PROTEZY
- ekspresowe NAPRAWY

PRACOWNIA PROTETYCZNA
Przychodnia Remedium w godz. 8-16
Głowno, ul. Kopernika 19
po godz. 17.00 dom
Głowno, ul. Kopernika bl. 15 m. 35
tel. 600-047-277

Możliwość wykonania protezy w ciągu 1 dnia

GABINET STOMATOLOGICZNY
KATARZYNA KOLAS-GRAJEWSKA
STOMATOLOGIA
DLA DOROSŁYCH I DZIECI

Łowicz ul. Gdańska 5
tel. 533-882-280
blisko dworca PKS i PKP

Nieborów | „Spotkania z historią” w bibliotece

Tym razem o historii manufaktury

W najbliższy poniedziałek, 30 stycznia, o godz. 16.30, w Muzeum w Nieborowie odbędzie się spotkanie współorganizowane przez Gminną Bibliotekę Publiczną w Nieborowie w ramach rozpoczętego w ubiegłym roku cyklu „Spotkań z historią”.

Pracownik Muzeum Narodowego w Warszawie Andrzej Szczepaniak będzie opowiadał na temat: „Manufaktura artystycznych majolik z Niebo-

rowa”. Przypomni on historię manufaktury od momentu powstania, przez czasy największej świetności, po czasy współczesne. Spotkanie odbędzie się w sali telewizyjnej muzeum. Wstęp jest bezpłatny, ale organizatorzy uprzedzają, że liczba miejsc jest ograniczona.

Przypomnijmy, że w ubiegłym roku w sali USC w Nieborowie odbyły się dwa spotkania, w których udział wzięło po około 20-30 osób. W grudniu Agnieszka Chmielewska opowiedziała historię ogrodnika pracującego w Pałacu w Nieborowie, Józefa Boreckiego, zaś wcześniej Anna Maniakowska-Sejdał mówiła na temat historii kościoła w Nieborowie. Obie

prelegentki są pracownicami Muzeum w Nieborowie.

Dyrektor Biblioteki Andrzej Czupnik powiedział nam, że w planach są kolejne spotkania, które mają przybliżyć historię miejscowości i najbliższej okolicy w powiązaniu z pałacem i jego właścicielami, czyli rodem Radziwiłłów, wśród potencjalnych prelegentów wymieniał Jana Prokopowicza, który przedstawi nieborowskich rzemieślników, Dominikę Miodek, która opowie o „przygodzie” pałacu nieborowskiego z filmem.

To jeszcze nie wszyscy, obecnie jednak jest za wcześnie, by mówić o szczegółach – trwa ustalanie programu spotkań do wakacji. **tb**

RZUT OKIEM | KONCERT DLA MAGDY W KOMPINIE



W niedzielę Chrztu Pańskiego w kościele w Kompinie odbył się koncert kolęd i pieśni świątecznych.

Koncert poświęcony był ze zbórką funduszy na leczenie łowiczanki – Magdy Więclawskiej, 17-latki chorej na nowotwór. Z taką inicjatywą wystąpiły dziewczynki ze scholi działającej w parafii: Marysia Bolimowska, Weronika Mańkowska, Natalia Maciągowska. Koncert cieszył się dużym zainteresowaniem mieszkańców parafii. Poza kolędami, wykonywane były też inne utwory. Uczestnicy koncertu wykazali się dużą hojnością. Dziewczynki zebrały łącznie 3.725zł. Cała kwota przekazana została na konto Fundacji You Can Help.

Łyszkowice | Zamiast kazania w parafialnym kościele

Goście z Teatru Wielkiego

Soliści Teatru Wielkiego z Łodzi, Agnieszka Makówka oraz Krzysztof Marciniak, wspólnie z akompaniaturką dr Bogną Dulińską z Łódzkiej Akademii Muzycznej, wystąpili 22 stycznia w kościele św. Kazimierza Królewicza w Łyszkowicach.

– Niech to dzisiejsze spotkanie będzie w tych czasach, w jakich żyjemy, radością dla serc i umysłów, aby ludzie wrócili do swoich domów szczęśliwsi, uśmiechnięci, doświadczili piękna tego świata, ale i piękna darów Boga, który daje ludzkie talenty – zanonosował artystów proboszcz ks. Jerzy Modelewski na mszy świętej o godz. 11.30. Parafianie mieli okazję wysłuchać dwóch koncertów: jednego zamiast kazania, a drugiego – po ogłoszeniach duszpasterskich.

Mezzosopranistka Agnieszka Makówka i tenor Krzysztof Marciniak najpierw przenieśli publiczność w świat pięknej opery polskiej. Wszyscy wysłuchali arii Janka z mało znanej opery Władysława Żeleńskiego pod tym samym tytułem i dumki Jadwigi z opery „Straszny Dwór” Stanisława Mo-



Mezzosopranistka Agnieszka Makówka i tenor Krzysztof Marciniak śpiewali solo i w duetach, akompaniowała im dr Bogna Dulińska.

nuszkii. Z repertuaru światowego zaprezentowano arię Cavaradossiego z opery „Tosca” Giacoma Pucciniego i tytułową „Carmen” Georga Bizeta, w której to partii Agnieszka Makówkę mogą podziwiać często widzowie Teatru Wielkiego w Łodzi. Na koniec pierwszego z występów soliści zaprezentowali „Libiamo” – toast z opery „Traviata” Giuseppe Verdiego.

Repertuarowi operetkowemu, który artyści zostawili na nieco później, z chęcią, choć nieco niesmiało, poddała się również publiczność. Jeszcze raz, jeszcze raz, jeszcze raz – śpiewano wspólnie z Krzysztofem Marciniakiem arię Adama z operetki „Ptasznik z Tyrolu” Carla Zellerera. Był czardasz Ilony z operetki „Cygańska Miłość” Franciszka Lehara. Póź-

niej Agnieszka Makówka zabrała wszystkich do Barcelony arią z operetki „Clivia” Nico Dostala. Nie zabrakło życzeń z okazji Dnia Babci i Dziadka, dla których na koniec soliści wykonali duet z operetki „Księżniczka Czardasz” Imre Calmana – Co się dzieje, oszaleje. Koncert przypadł publiczności do gustu na tyle, że nagrodziła go ona gromkimi brawami. **ljs**

Łódź | Kolejny sukces pieśniarza

Talent ojca, szczęście córki

Stanisław Madanowski, mieszkający w Boczku, pieśniarz ludowy, został laureatem I nagrody w kategorii solistów II Wojewódzkiego Przeglądu Twórczości Dojrzałej „Przystanek 60+”, organizowanego przez Łódzki Dom Kultury. Motywem przewodnim tej edycji były kolędy i pastorałki.

W trakcie dwudniowych przesłuchań, 18 i 19 stycznia, zaprezentowało się w różnych kategoriach ponad 600 uczestników: solistów, chórów i zespołów.

Stanisława Madanowskiego zachęcała do wzięcia udziału w przeglądzie jego córka – Monika Zabost. Również ona towarzyszyła ojcu gdy zdobył „Baszję” – główną nagrodę Ogólnopolskiego Festiwalu Kapel i Śpiewaków Ludowych w Kazimierzu Dolnym.

– Żartowaliśmy już potem, że przynoszę tacie szczęście i musi mnie częściej ze sobą zabierać na festiwale – opowiadała Monika Zabost.

Stanisław Madanowski wykonał dwie stare, tradycyjne kolędy, które nie należą do popularnych. Pierwsza z nich nosi tytuł „Witaj gwiazdka złota” i, jak dowiedzieliśmy się, jej wykonanie przez Stanisława Madanowskiego jest uwielbiane przez jego dzieci i wnuki, szczególnie w okresie Świąt Bożego Narodzenia.

– Zawsze mówią: zaśpiewaj nam „Gwiazdkę” – potwierdza śpiewak.



Stanisław Madanowski

Druga z kolęd, którą śpiewał solista, nosi tytuł „Nocej chwili” – obie wykonał a capella, bez towarzyszenia instrumentalistów.

Stanisław Madanowski, zapytany przez nas o to, jak się czuje, wiedząc, że jest tak lubiany i miło przyjmowany w różnych środowiskach, odpowiedział: – To przez ten głos, którym Bóg mnie obdarzył. Dlatego staram się go wykorzystywać.

Czek o wartości 400 zł za zajęcie I miejsca w kategorii solistów odebrał solista z Boczka w czwartek, 19 stycznia, w Łódzkim Domu Kultury.

„Przystanek 60+” jest szczęśliwy dla seniorów z naszych okolic. Przypomnijmy, że w konkursie plastycznym II miejsce zajęła Halina Wróbel, członkini Łowickiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku. **aa**

REKLAMA

MediCenter | ŁOWICZ, 3 MAJA 15, tel. 46/837-85-46

KARDIOLOG
dr **MACIEJ PAWŁOWSKI**
specjalista kardiologii
▪ konsultacje lekarskie ▪ badania EKG

UROLOG
dr **RADOSŁAW GREBOWSKI**
specjalista urologii
▪ konsultacje lekarskie ▪ USG
▪ uroflowmetrem

NEUROCHIRURG
prof. dr hab. n. med. **LECH POLIS**
specjalista II st. z neurochirurgii i neurotraumatologii, kierownik kliniki neurochirurgii CZMP
▪ konsultacje lekarskie dla dorosłych i dzieci

BADANIA USG
▪ piersi ▪ tarczycy ▪ ślinianek
▪ bioder niemowlęcia ▪ brzucha
▪ układu moczowego ▪ węzłów chłonnych
▪ Doppler tętnic i żył

MEDYCYNĄ PRACY
▪ badania wstępne ▪ okresowe ▪ kierowców

PULMONOLOG
dr n. med. **ANNA BARA**
choroby wewnętrzne, specjalista chorób płuc
▪ astma ▪ zapalenia płuc, oskrzeli

CHIRURG NACZYNIOWY
dr **PRZEMYSŁAW KOWALCZYK**
▪ miażdżyca ▪ niedokrwienia kończyn
▪ żyłki ▪ skleroterapia ▪ USG

DERMATOLOG dzieci i dorośli
dr n. med. **MONIKA KIERSTAN**
▪ elektrokoagulacja ▪ mezoterapia

NEUROLOG
dr n. med. **JOLANTA URBANIAK**
specjalista neurologii
▪ Parkinson ▪ padaczka ▪ inne

ORTOPEDA
dr n. med. **PIOTR BUCHCIC**
▪ blokady stawów ▪ iniekcje dostawowe
▪ USG bioder u niemowląt ▪ USG uł. m.-szk.

GABINET SPECJALISTYCZNY Łowicz, ul. Pijarska 3 w którym przyjmują:

SPECJALISTA DERMATOLOG dr n. med. **Monika Kierstan**
- środy w godz. 11-13, tel. 692-748-406

SPECJALISTA ENDOKRYNOLOG prof. dr hab. n. med. **Katarzyna Winczyk**
- co drugi wtorek w godz. 14-16, tel. 609-836-609

SPECJALISTA CHOROBY PŁUC, ALERGOLOG, PEDIATRA
Bożena Kucińska - czwartki w godz. 11-15.30, tel. 606-140-120

PSYCHIATRA **Elżbieta Bolanowska**
- druga i czwarta środa miesiąca w godz. 13-16, tel. 603-058-881

SPECJALISTA ORTOPEDA - TRAUMATOLOG **Janusz Dubas**
- czwartki w godz. 16-18, tel. 602-668-997

SPECJALISTA DERMATOLOG **Zbigniew Wroniecki**
- poniedziałki w godz. 15-16, piątki w godz. 11-12, tel. 602-276-728 (wtorki, piątki w godz. 16-18 - os. Noakowskiego 1/39)

SPECJALISTA CHIRURGII OGÓLNEJ I ONKOLOGICZNEJ
dr n. med. **Adam Rogowski-Tylman** - wtorki, piątki w godz. 16-19

KARDIOLOG, SPECJALISTA CHOROBY WEWNĘTRZNYCH
dr n. med. **Grażyna Dąbrowska**
- piątki, co drugi poniedziałek i wtorek od 16 - zapisy: tel. 501-359-450
ECHO SERCA, HOLTER EKG, HOLTER CIŚNIENIOWY
- zapisy codziennie pod nr tel. 510-562-012

DIETETYK mgr inż. **Karolina Gajda**
- zapisy pod nr telefonu 609-180-611

MEDYCYNĄ ESTETYCZNA DERMATOLOGIA
dr n. med. **Michał Rogowski-Tylman**
specjalista dermatolog

▪ CHOROBY SKÓRY
▪ BOTOX ▪ WYPEŁNIACZE
▪ ELEKTROKOAGULACJA
▪ MEZOTERAPIA ▪ PEELINGI

CZWARTEK, ŁOWICZ, UL. PIJARSKA 3
ZAPISY: 512-088-404

KONSULTACJE NEUROLOGICZNE
lek. med. **Jacek Pełka**
tel. 602 706 803

PRZYJĘCIA W PONIEDZIAŁKI
w godz. 14.00-18.00
(zapisy telefoniczne)

LARYNGOLOG
Jarosław Czapa
Gabinet: Łowicz os. Kostka 1

PRZYJĘCIA NA SKIEROWANIE NFZ ORAZ PRYWATNIE
codziennie do 13⁰⁰ oraz dodatkowo pon., i czw. od 16⁰⁰-18⁰⁰

602-580-567
tel. domowy (46) 837-70-74

Wiesław Bielecki
lekarz chorób wewnętrznych

WIZYTY PROSZĘ uzgadniać telefonicznie
tel. 46 837-62-52

Aktualności

Łódź | Kolejny wyjazd Stowarzyszenia 10 PP Dziesiątacy na Moto Weteran Bazar

W sobotę, 21 stycznia członkowie Stowarzyszenia Historycznego im. 10 Pułku Piechoty zaprezentowali się na Moto Weteran Bazar 2017 w Małej Hali Expo w Łodzi.

Impreza przeznaczona jest dla wszystkich pasjonatów starej motoryzacji oraz historii.

Prezes stowarzyszenia Piotr Marciniak przekazał nam, że do Łodzi udało się 8 dziesiątaków, gościnnie towarzyszył im członek sochaczewskiego 18PP. Zaprezentowali oni swoje stoisko na tle baneru z łowicką chatą. Znalazły się na nim m.in. różne elementy środków łączności wykorzystywanych



Fragment stoiska Stowarzyszenia Historycznego im. 10 Pułku Piechoty w Łowiczu na łódzkiej imprezie.

przez 10 pułk. Odwiedzający stoisko otrzymywali m.in. pamiątkową, limitowaną kartę pocztową

z motywem zlotu oraz kopie monet zastępczych spółdzielni woskowej 10 pp.

opr. tb

Łowicz | Plan kołęd Kogo odwiedzą księża

■ **Parafia p.w. Świętego Ducha:** czwartek 26 stycznia od godz. 16 – ul. Ciemna (2 kapłanów), os. Kostka blok nr 5 (1 kapłan); piątek, 27 stycznia od godz. 16 – os. Broniewskiego blok nr 4 (2 kapłanów, 1 kapłan w trakcie uda się na mszę św.), os. Kostka bl. nr 8 i 7 (1 kapłan); sobota, 28 stycznia od godz. 9 – os. Starzyńskiego bl. nr 1 (2 kapłanów), os. Noakowskiego bl. nr 9 i 8 (1 kapłan). Ważne dla parafian: podczas trwania kołedy kancelaria parafialna będzie czynna w godz. 8.30-10.00, osoby pragnące skorzystać z sakramentu pokuty podczas wieczornej Eucharystii, w czasie trwania wizyty, powinny przyjść do świątyni kilka minut przed mszą świętą.

■ **Parafia katedralna:** czwartek, 26 stycznia, od godziny 16 – os. Starzyńskiego blok nr 7; 27 stycznia od godz. 16 – os. Starzyńskiego bl. nr 8; 28 stycznia od godziny 10 – ul. Poznańska, ul. Kopernika; 30 stycznia od godz. 16 – os. Starzyńskiego blok nr 9; 31 stycznia od godz. 16 – ul. Kaliska na całej długości; 1 lutego od godz. 16 – ul. Dziewiarska, Bawelniana, Lniarna, Jedwabna, Welniana i Włókiennicza. Nie jest planowana kołoda na czwartek, 2 lutego.

■ **Parafia p.w. Chrystusa Dobrego Pasterza:** czwartek, 26 stycznia, od godz. 16. – bloki nr 13 i 14 na os. Bratkowice. Piątek 27 stycznia, od godz. 16. – bloki nr 11 i 12 na os. Bratkowice. Sobota 28 stycznia, od godz. 10. – bloki nr 9 i 10 na os. Bratkowice. Poniedziałek 30 stycznia, od godz. 16, bloki nr 6, 7 i 8 na os. Bratkowice. Wtorek 31 stycznia, od godz. 16, bloki nr 3b i 3c na os. Bratkowice. Środa 1 lutego, od godz. 16. – bloki nr 1, 2, 4 i 5 na os. Bratkowice. 1 lutego jest ostatnim dniem kołedy w parafii.

■ **Parafia p.w. Matki Bożej Nieu ■ stającej Pomocy** na Korabce w Łowiczu zakończyła już kołędowanie.



Własnoręcznie przygotowany chrust smakuje najlepiej, o czym przekonali się uczestnicy warsztatów kulinarnych w GOK Nieborów.

GOK Nieborów | Warsztaty kulinarne

Chrust, oponki i spaghetti

Na warsztaty kulinarne w ramach zajęć feryjnych zaprosił dzieci i młodzież z terenu gminy Nieborów w ostatnią sobotę, 21 stycznia miejscowy Gminny Ośrodek Kultury. Uczestniczyło w nich ponad 20 osób w różnym wieku – w większości dziewcząt, ale byli też i chłopcy.

Uczestnicy warsztatów przygotowywali tym razem m.in. popularne faworki (chrust), słodkie oponki oraz spaghetti. Własnoręcznie zagniatali ciasto na stolnicach, kroili na odpowiednie kawałki i formowali.

– Zgodnie z obyczajem karnawału to czas smażenia pączków i faworków, dlatego też przygotowujemy dzisiaj właśnie takie dania, a dodatkowo zrobimy spaghetti – powiedziała nam współprowadząca zajęcia kulinarne Izabela Gać. Faworki powinny być delikatne i kruche – i takie właśnie wykonali uczestnicy warsztatów.

Ponieważ smaży się je – tak samo jak pączki czy też „słodkie

oponki” – na głębokim tłuszczu, najmłodszy uczestnicy warsztatów zajmowali się tylko przygotowaniem ciasta – co przecież jest najtrudniejsze – a już samym smażeniem zajęli się starsi uczestnicy oraz panie prowadzące warsztaty. – Mamy tutaj w ośrodku małą kuchnię, więc nawet wszyscy byśmy się w niej nie zmieścili, byłoby zbyt ciasno – argumentowała Izabela Gać. Część z dzieci uczestniczyła w zajęciach kulinarnych w GOK już po raz kolejny. Warsztaty kulinarne odbywają się bowiem w nieborowskim ośrodku kultury przynajmniej dwa razy w roku – zawsze w ferie zimowe oraz w ramach zajęć wakacyjnych. Zajęcia prowadziły pracujące w ośrodku kultury Wiesława Kędzińska oraz Izabela Gać.

Warsztaty kulinarne pod hasłem „Coś na słodko” połączone z grami i zabawami karnawałowymi dla najmłodszych miały odbyć się również w filii Gminnego Ośrodka Kultury w Bobrownikach już po zamknięciu tego numeru NL, w środę, 25 stycznia. Organizatorzy spodziewali się podobnego zainteresowania. mak



Uczestnicy zajęć plastycznych z Moniką Wojtczak prezentują rezultaty swojej pracy.

Domaniewice | Gminny Ośrodek Kultury Naukowo i rozrywkowo w czasie ferii

Ferie zimowe powoli dobiegają końca. W pierwszym ich tygodniu Gminny Ośrodek Kultury w Domaniewicach przygotował dla dzieci sporo atrakcji.

We wtorek, 17 stycznia grupa dzieci udała się do Skierniewic na film pt. „Sing”, opowiadający o kulisach branży muzycznej. Dzień później w GOK odbyły się

zajęcia plastyczne „Plastykolandia”. Wraz z prowadzącą Moniką Wojtczak około 40. uczestników warsztatów wykonywało papierowe figurki pingwinów. Każdy znajdował się na podstawie mającej naśladować wygląd lodową krę.

Z kolei 19 stycznia do Domaniewic przyjechał łódzki teatr lalki i aktorka „Pacusi”. Przedstawienie „Czarodziejskie okulary” podnosiło w swojej treści problematykę niepełnosprawności, ale także

przyjaźni człowieka ze zwierzęciem.

Bardzo ciekawie było także 20 stycznia, kiedy to około pięćdziesięciu dzieci uczestniczyło w warsztatach naukowych „Eksperymentarium”. Pod okiem Ireny Kret i Cezarego Wójcika nauczyły się m.in., jak zrobić gumowe jajko, obserwowały zamianę ciała stałego w ciecz czy też miały okazję zobaczyć z bliska, jak wygląda mający -78 stopni Celsjusza tzw. „suchy lód”.

kl

REKLAMA

Gabinet Endokrynologiczny

dr n. med.
Maria Wieloch-Torzecka

Centrum Zdrowia ABIS
95-015 Głowno
ul. Wojska Polskiego 32/34

- ✓ Diagnostyka chorób tarczycy
- ✓ Usg tarczycy
- ✓ Biopsja tarczycy
- ✓ Leczenie farmakologiczne chorób tarczycy
- ✓ Leczenie operacyjne chorób tarczycy

Umawianie wizyt tel. 515 120 805

PORADNIA ORTOPEDYCZNA
Kamil Kniczek

- ▶ iniekcje dostawowe (blokady, kw. hialuronowy)
- ▶ leczenie zmian zwyrodnieniowych stawów, urazów sportowych
- ▶ osocze bogatopłytkowe (czynniki wzrostu)

Łowicz, ul. Świętojańska 1/3B, pok. 111
drugi i czwarty wtorek miesiąca
od godz. 16.00, tel. 664-127-755

Schudnij z nami w Nowym Roku!

BEZPŁATNE
Pomiary Składu Ciała

umów się już dziś
Zapisy: 696-227-297

GABINET CHIRURGICZNY

dr n. med. GRZEGORZ KOKOŁASZWILI
SPECJALISTA CHIRURGII OGÓLNEJ

- usuwanie zmian skórnych (histopatologia)
- elektrokoagulacja • esperal • rektoskopia • wizyty domowe

Łowicz, os. Dąbrowskiego 24 (rampa) | Zapisy:
Gabinet czynny: wt. 16⁰⁰-18⁰⁰; pt. 16⁰⁰-18⁰⁰ | 696-736-880

DIETETYK
mgr Marzena Pawłowska

- odchudzanie dzieci i dorosłych
- dietoterapia chorób
- analiza składu ciała

tel. 502-375-482

MASAŻYSTA
Marzena Kosiorek

- masaże lecznicze • drenaż limfatyczny • zabiegi modelujące-wyszczuplające
- okłady borowinowe

tel. 726-288-002
wizyty po uzgodnieniu telefonicznym

PORADNIA ŻYWIENIOWA Łowicz ul. Mickiewicza 20a
www.poradniazywieniowa.pl

NZOZ ALAMED | Stryków, ul. Kopernika 29a
tel. 42 719 88 49

- **PORADNIA CHIRURGICZNA + USG**
Krzysztof Ciesielski spec. chirurg – pn., śr, pt. 16⁰⁰-18⁰⁰, tel. kom. 607 340 904
- **PORADNIA STOMATOLOGICZNA**
Alicja Ciesielska spec. parodontolog – pn.-pt. po uzgodnieniu telefonicznym
• stomatologia zachowawcza i dziecięca • endodoncja • protetyka
• chirurgia stomatologiczna i implantologia • ortodoncja • zdjęcia RTG zębów
- **PORADNIA ENDOKRYNOLOGICZNA**
dr n. med. Renata Koptas-Głowska spec. endokrynolog
– środy po uzgodnieniu telefonicznym
- **PORADNIA KARDIOLOGICZNA**
dr n. med. Monika Piechowiak spec. chorób wewn. czwartki po uzgodnieniu tel.
- **PORADNIA UROLOGICZNA**
Piotr Kowalski spec. urolog – poniedziałki godz. 17³⁰ po uzgodnieniu tel.
- **PORADNIA NEUROCHIRURGICZNA**
dr n. med. Ryszard Bober spec. neurochirurg – piątki godz. 17⁰⁰ po uzgodnieniu tel.
- **PORADNIA REUMATOLOGICZNA**
dr n. med. Henryk Kapusta spec. reumatolog – wtorki godz. 16⁰⁰ po uzgodnieniu tel.

www.nzoz-alamed.pl

Z sali sądowej

Skierniewice | Proces byłego komendanta MO

Czy po latach odpowie za internowania?

Przed Sądem Rejonowym w Skierniewicach dobiega końca proces, w którym na ławie oskarżonych zasiada Czesław R., komendant wojewódzkiej Milicji Obywatelskiej w Skierniewicach w latach 1978-1983. Odpowiada on za przekroczenie uprawnień i bezprawne pozbawienie wolności 36 działaczy „Solidarności” z ówczesnego województwa skierniewickiego, internowanych w grudniu 1981 roku – niektórzy z nich w ośrodkach internowania przebywali aż do sierpnia 1982 roku.

TOMASZ MATUSIAK

tomasz.matusiak@lowiczanie.info

Akt oskarżenia przeciwko Czesławowi R. skierował przeszło rok temu Prokurator Oddziałowej Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu w Szczecinie. Dotyczy to wydania przez komendanta w grudniu 1981 roku decyzji o internowaniu 36 działaczy antykomunistycznej opozycji, co było formą represji i prześladowania, niezgodnym nawet z ówczesnie obowiązującym prawem.

Do aresztowań tych w rzeczywistości doszło w nocy z 12 na 13 grudnia, do wielu z nich przed północą – decyzja o internowaniu musiała więc być wydana nie później niż 12 grudnia, a listy działaczy przeznaczonych do internowania dużo wcześniej. Warto zaznaczyć, że „Solidarność” była wtedy legalnie działającą, zarejestrowaną organizacją. Nie było żadnej podstawy prawnej do tego typu działań.

Czesław R., wydając decyzję o aresztowaniu działaczy, powoływał się na nigdy nie istniejący dekret „O ochronie bezpieczeństwa Państwa i porządku publicznego w czasie obowiązywania stanu wojennego” z 12 grudnia 1981 r. Nie należy go mylić z „Dekretem o stanie wojennym” z 12 grudnia 1981 r., który w rzeczywistości był drukowany i powielany dopiero w dniach 17-18 grudnia, a trzeba pamiętać, że rozprawienie go do poszczególnych instytucji w tamtych czasach nie było możliwe z dnia na dzień. W rzeczywistości komendanci wo-

jewódzcy MO w dniu wydania decyzji o internowaniu dysponowali jedynie przysłanymi im odgórnie, w zabezpieczonych kopertach, formularzami przypominającymi akty prawne, ale bez żadnych dat i podpisów, które później zostały dopisane. Krótko mówiąc – było to podminowanie dokumentacji.

Niezgodność „Dekretu o stanie wojennym” z ówczesnym prawem potwierdził Trybunał Konstytucyjny w 2011 roku.

W toku przesłuchania Czesław R. przyznał się do podpisania wszystkich decyzji o internowaniu, utrzymuje jednak, że nie wiedział, iż są one niezgodne z prawem. Proces trwa od kwietnia ubiegłego roku. 18 stycznia wysłuchaliśmy mów końcowych.

Prokurator: niemożliwe, żeby nie wiedział

Zdaniem prokuratora Marka Rabięgi, zgromadzono solidny materiał dowodowy, który pozwala ponad wszelką wątpliwość wykazać, że działanie Czesława R., podobnie jak wszystkich innych ówczesnych komendantów wojewódzkich MO, było nielegalne, nawet w świetle obowiązującego wówczas prawa, a wyrządzone nimi szkody dla społeczeństwa były katastrofalne. Zdaniem prokuratora, za działania służb na terenie województwa skierniewickiego odpowiedzialne były bezpośrednio dwie osoby – komendant wojewódzki oraz jego zastępca.

Nie można rozpatrywać tej sprawy, bez odniesienia do tła sytuacji w całej Polsce. Zgromadzone materiały pozwalają stwierdzić, że

do akcji wymierzonej w „Solidarność” osoby wpływały w partii z premedytacją przygotowywały się już od lata 1980 roku, nieustannie, nawet w czasie rozmów władzy z „Solidarnością” i zawierania porozumień sierpniowych. Komendy Wojewódzkie MO przez te kilka miesięcy aktywnie współuczestniczyły w przygotowaniach tej akcji, która ostatecznie została przeprowadzona w grudniu pod kryptonimem operacyjnym „Jodła”. Z protokołów wynika, że komendanci Wojewódzcy MO nie tylko nie protestowali, ale wręcz sami namawiali centralne kierownictwo, do przyspieszenia i zintensyfikowania akcji. Początkowe plany zakładały zresztą aresztowania tysięcy osób w każdym województwie, co jednak uznano potem za niewykonalne.

Prokurator stwierdził też, że znamienne w przesłuchaniach odpowiedzialnych za stan wojenny, jest ich zastraszanie się niepamięcią, jednak po pokazaniu podpisanych przez nich dokumentów, żaden z nich nie kwestionował ich autentyczności. Zdaniem proku-

ratora, każdy komendant wojewódzki MO musiał mieć świadomość, że działania te są niezgodne z prawem, a szczególnie powinien to wiedzieć Czesław R., który w 1969 roku ukończył studia prawnicze. Poza tym, wydając decyzję tej wagi, która pozbawia ludzi wolności i naraża na prześladowania o poważnym charakterze, funkcjonariusz musi dopełnić wszelkich starań, aby upewnić się co do jej legalności i słuszności.

Prokurator dodał też, że Czesław R. w Urzędzie Bezpieczeństwa służył już w 1948 roku. – Takie osoby nie znajdowały się tam przypadkowo – stwierdził.

Prok. Rabięga zażądał dla oskarżonego dwóch lat pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem na trzy lata, grzywny w wysokości 7.500 zł (30 stawek po 250 zł), oraz zwrotu kosztów procesowych. Domagał się też od Czesława R. opublikowania na łamach prasy przeprosin dla wszystkich poszkodowanych.

Głos pokrzywdzonych: konsekwencje odczuwamy do dziś

Po prokuratorze głos zabrała dr Halina Morgaś, jedna z pokrzywdzonych, pełniąca w tej sprawie rolę oskarżyciela posiłkowego. – 13 grudnia 1981 to dla każdego z nas osobisty dramat – mówiła. – Każdy z nas konsekwencje tego inter-

nowania odczuwa do dziś. Każdy z nas odebrał to jako wielką niesprawiedliwość i tak to odbieramy do dzisiaj. Zostaliśmy pozbawieni wolności, chociaż nie zrobiliśmy niczego niezgodnego z prawem, ani z interesem społecznym. Za niesprawiedliwość tę odpowiadało wiele osób, a oskarżony Czesław R. jest niewątpliwie jedną z nich. Żadna z tych osób, w tym oskarżony, nie działała bezinteresownie. W moim odczuciu doskonale zdawali oni sobie sprawę z nieprawości i ze szkodliwości swoich czynów, ale kierowali się własnym, partykularnym interesem. Moim osobistym zdaniem brak na tych rozprawach pana R. dowodzi również jego braku poczucia odpowiedzialności i braku honoru. Chciałbym go zapytać, gdyby stanął tutaj, czy nadal uważa, że działał zgodnie z prawem. Szkoda, że nie ma takiej możliwości.

Dr Morgaś wnosiła o takie samo rozstrzygnięcie, jakiego domagał się prokurator.

Obrońca: wykonywał rozkazy

Obrońca stwierdził, że w tej sprawie należy się skupić na działaniach samego Czesława R., którego nie można obarczać winą za sytuację w całym kraju i decyzje osób sprawujących w nim władzę. Zwrócił uwagę na szczególny charakter pracy służb zmilitaryzowanych, w których obowiązuje ścisła hierarchia, a przełożeni są bezwzględnie zobowiązani do wykonywania odgórnych rozkazów. Zdaniem obrońcy, oskarżony – jako funkcjonariusz – musiał mieć zaufanie do swoich przełożonych i dla najwyższych władz w państwie, sąd mógł działać w przeświadczeniu, że wszystko jest zgodne z prawem. – Dzisiaj już mamy dostęp do materiałów, a także wyroki sądów i Trybunału Konstytucyjnego, dzięki którym możemy stwierdzić, że stan wojenny był niezgodny z ówczesnie obowiązującym prawem – mówił adwokat. – Czy jednak mógł to wiedzieć oskarżony 13 grudnia 1981 i w następnych dniach? Jak najbardziej mógł mieć przeświadczenie, że wypełnia literę prawa. Mamy tu do czynienia z usprawiedliwionym błędem.

Adwokat uważa też, że w tej sprawie nie powinno być postawionych 36 zarzutów (każda de-

“

Komendanci wojewódzcy MO w dniu wydania decyzji o internowaniu dysponowali jedynie przysłanymi im odgórnie formularzami, przypominającymi akty prawne, ale bez żadnych dat i podpisów, które później zostały dopisane.

czyja o internowaniu była treścią osobnego zarzutu), ale jeden – mowa jest bowiem o pewnym ciągu wydarzeń. Uważa też, że nie powinno się obarczać Czesława R. odpowiedzialnością za warunki, w jakich byli internowani działacze „Solidarności” oraz czas trwania internowania, ponieważ większość zgromadzonego materiału wskazuje, że decydował o tym pion SB, a zadaniem komendanta wojewódzkiego było tylko zatrzymanie opozycjonistów.

Zdaniem adwokata, czynny zarzucenie Czesławowi R. nie noszą znamion zbrodni przeciwko ludzkości, ponieważ każdy z internowanych miał możliwość odwołania się od decyzji komendy wojewódzkiej (w momencie, w którym obrońca to powiedział, obecni na rozprawie pokrzywdzeni spojrzeli po sobie z niedowierzaniem, a niektórzy się zaśmiali – przyp. red.). Gdyby sąd uznał, że oskarżonemu nie można zarzucić zbrodni przeciwko ludzkości, proces zostałby przerwany, a sprawa uległa przedawnieniu.

Obrońca w pierwszej kolejności prosił sąd o takie zakończenie sprawy, a jeśli nie byłoby to możliwe, wnosił o uniewinnienie. Na wypadek, gdyby i ten wniosek nie został uwzględniony, obrońca prosił sąd o powstrzymanie się od kary grzywny i obarczenia oskarżonego kosztami procesowymi. Przypomniał w tym wypadku o ustawie tzw. „dezubekizacyjnej”, w wyniku której Czesław R. pozostanie z emeryturą wynoszącą ok. 1.000 zł miesięcznie.

Wyrok w tej sprawie ma zapas 1 lutego. ■

REKLAMA

SKŁAD PHU LIDER
Kiernoza, ul. Kościuszki 5
(po byłym GS)
tel. (24) 277-90-53

OFERUJEMY:

- brykiety kominkowe
- węgiel
- pasze • wysłodki suche
- nawozy hydro
 - ogrodnicze • rolnicze
- materiały budowlane
- wyroby hutnicze
- piece
- skup żywca

ZAKUPY NA RATY
ROZŁADUNEK HDS
Zapraszamy
od pn. do sob. od 7 do 16

BRYKIET KOMINKOWY
SALETRA SALETRZAK MOCZNIK

- nawozy inne
- wystodki suche
- węgiel • miat
- groszek EKO

NAWOZY HYDRO SPRZEDAŻ NA RATY
ROZŁADUNEK HDS
Klimkiewicz
Łowicz, ul. Łęczycka 114
tel. (46) 837-11-72

ROZŁADUNEK HDS
NAWOZY HYDRO

- rolnicze • ogrodnicze

PRO-LAB
• dolistne • fertygacyjne

ŁOWICZ, ul. Łęczycka 114
tel. (46) 837-11-72

KIERNOZIA, ul. Kościuszki 5
(po byłym GS)
tel. (24) 277-90-53

NAWOZY KORZYSTNE CENY

- azotowe
- wieloskładnikowe

rozładunek HDS
AGROL

99-400 Łowicz
Jastrzębia 95
46/837-14-10
46/837-15-89

OLEJ opałowy napędowy

wszystkie rodzaje węgla

NAJNIŻSZE CENY

T.-H.

99-400 Łowicz
Jastrzębia 95
46/837-15-89, 46/837-14-10

BRAMY DRZWI AUTOMATYKA

HÖRMANN
WIŚNIOWSKI

eBramy.pl
KOŁO • Łowicz • tel. 606 884 393
ul. Blich 21 • tel. 46 837 66 86

części samochodowe używane

Stacja Demontażu Pojazdów
Rząśno 13
tel. 664-006-089



Marcin Klimczak przed wypłynięciem z Teneryfy.

Żeglarstwo | Setką przez Atlantyk – łowiczanie walczy z żywiołem Marcin Klimczak nadal w drodze na Karaiby

Łowiczanie Marcin Klimczak ma jeszcze do przepłynięcia około 1/3 etapu II regaty „Setka przez Atlantyk”, w których wystartował w listopadzie z Portugalii. Jest ostatnim spośród jej uczestników i jedynym, który jeszcze nie dołynął do celu.

Przypomnijmy osobom, które chcą trzymać za niego kciuki, że pozycję łódki o nazwie „Lilu 2012” można śledzić na portalu www.zeglarski.info. Na tym samym portalu zamieszczonych jest wiele ciekawych informacji o regatach. Warto polecić jest zwłaszcza wywiad z Lechem Stochem z Krakowa, który jako pierwszy ukończył re-

gaty, bijąc dotychczasowy rekord czasu przepłynięcia Atlantyku na małej żaglówek typu „Setka”, którą każdy z uczestników tych regat zrobił własnoręcznie. Nosi on wiele mówiący tytuł „W Setce jak w betoniarni”.

Na jachcie „Giga” Lech Stoch pokonał ponad 3.000 mil morskich w ciągu 29 dni, 10 godzin i 33 minut. Przy czym pokonanie I etapu regaty, czyli przepłynięcie z Sagres w Portugalii na Teneryfę trwało 6 dni, 20 godzin i 50 minut, a z Teneryfy na Karaiby – 22 dni, 13 godzin i 43 minuty. Ile zajmie to Marciniowi Klimczakowi – będziemy śledzić. Gdy z nim kilkakrotnie rozmawialiśmy, przed pierwszym i drugim etapem regaty, mówił iż nie nastawia się na bicie żadnych rekordów. Żeglarski.info oddalenie łowiczaniego od peletonu tłumaczy

tym, że ma on mniejsze doświadczenie niż pozostali uczestnicy regaty oraz większe obciążenie – przez co płynnie wolniej.

Z informacji z tzw. trackingu żeglarskiego (dane z godziny 6.00 rano, 25 stycznia) wynika, że łowiczanie ma do przepłynięcia jeszcze ok. 567 mil morskich. W chwili pomiaru płynął z prędkością 2,1 węzła. Z wyliczeń żeglarzy wynika, że powinien dopłynąć na Karaiby 4 lutego w godzinach porannych, a więc po 54 dniach i 19 godzinach.

– Chyba mu tam dobrze na tym oceanie marzeń. – Najwyraźniej, bo zwolnił i „baksztajuje”. Pewnie podziwia widoki, a może pisze jaką powieść? – zastanawiali się na początku tygodnia członkowie forum żeglarskiego obserwujący tracking „Setki” Marcina Klimczaka. **mwk, mak**

Łowicz Z życzeniami prawidłowej glikemii

W środę 11 stycznia w restauracji Polonia w Zaciszu odbyło się spotkanie noworoczne diabetyków zrzeszonych w Miejsko-Powiatowym kole w Łowiczu.

Dla około 70 członków i sympatyków koła, jasełka wystawiła młodzież z Gimnazjum Nr 1 w Łowiczu. Diabetycy współpracują z tą szkołą już od 3 lat uświadamiając młodzież, jak ustrzec się przed zachorowaniem na cukrzycę typu 2 już w młodym wieku.

Zanim wszyscy podzielili się opłatkiem, życzenia zbranym złożyli ks. Jarosław Swędrak – proboszcz parafii w Zdunach oraz prezes koła Bożena Górczyńska. Życzyli oni zbranym zdrowia, wszelkiej pomyślności, Bożego błogosławieństwa i – jak to wśród cukrzyków – wyrównanej glikemii (stężenie glukozy we krwi). Po życzeniach uczestnicy zjedli dietetyczny obiad i wysłuchali pastorałek w wykonaniu m.in. chóru z Klubu Seniora Radość. **aa**

PTTK | Niedługo Rajd Szlakiem Powstania Styczniowego Inaczej niż w latach minionych

– Zmieniamy w tym roku formułę rajdu, bo w ostatnich latach jego program zaczął się coraz bardziej rozrastać i w opinii wielu uczestników nie było to już to, o co nam chodziło na początku – powiedział nam prezes oddziału Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego w Łowiczu Adam Szymański o rajdzie Szlakiem Powstania Styczniowego, który koło organizuje w sobotę 11 lutego.

W tym roku rajd odbędzie się w sobotę a nie w niedzielę, nie będzie mszy świętej pod pomnikiem powstańców w Joachimówce Mogiła, autokary nie będą czekać, aby zabrać do Łowicza z Mogiły uczestników spotkania pod pomnikiem, nie będzie ogniska nad Rawką

z pieczeniem kielbasek, nie będzie także rekonstrukcji historycznej.

Te dwie ostatnie atrakcje przyciągały dodatkową liczbę uczestników, ale coraz trudniej było organizatorom uzyskać pozwolenie na rozpalenie ogniska nad Rawką od Dyrekcji Bolimowskiego Parku Krajobrazowego, natomiast rekonstrukcja historyczna, choć ciekawa i warta obejrzenia, już w ubiegłym roku zaczęła być problemem dla organizacji rajdu. Rozwinęła się jej formuła, przybyło uczestników. – Ostatecznie okazało się, że zamiast spokojnego spaceru przez puszcze do Skierniewic Rawki, musieliśmy biec, aby zmieścić się w ramach czasowych – dodaje Szymański.

Członkowie łowickiego PTTK postanowili w tym roku zrealizo-

wać przede wszystkim rajd. Po dokonaniu rejestracji uczestników o godz. 9.30 autokar zawiezie ich do Mogiły, skąd o godz. 11. wyruszą w drogę. Wcześniej uczestnicy spotkają się pod pomnikiem upamiętniającym bitwę i powstańców poległych 7 lutego 1863 roku, aby złożyć kwiaty, zapalić znicze i wysłuchać opowieści o bitwie. Około godz. 13. w Grabskim Siole w Budach Grabskich odbędzie się ognisko, poczęstunek z grochówką i rozstrzygnięcie konkursów, po których uczestnicy wyruszą dalej do stacji Skierniewice Rawka.

Wpisowe dla członków PTTK i dzieci pod opieką rodziców – 5 zł, dla pozostałych – 10 zł, płatne do 7 lutego w biurze PTTK lub na konto z dopiskiem „Opłata za rajd”. **tb**

Pracownia | „Armia Kuby” Promocja epki i zbiórka dla Kuby Chrabańskiego

27 stycznia, o godz. 20.30 rozpocznie się w klubie Pracownia koncert metalowy, połączony ze zbiórką charytatywną dla zmagającego się z guzem mózgu Kuby Chrabańskiego w ramach akcji „Armia Kuby”.

Inicjatorką zbiórki jest Karolina Antoniak, wolontariuszka Szlachetnej Paczki, angażująca się w wiele inicjatyw charytatywnych na terenie naszego miasta.

Podczas piątkowego koncertu zespół Sickroom będzie promował swoją epkę „Księga samotnika”. Gościnnie wystąpi też warszawski zespół Koios, w którym wokalistą jest łowiczanie. Obie formacje specjalizują się metalo-

wym graniu. Bilet wstępu będzie kosztował 15 zł, a w tej cenie każdy otrzyma epkę zespołu.

Na potrzeby koncertu i akcji powstał specjalny plakat. Nawiązuje on do nazwy imprezy – „Armia Kuby”. Przedstawia łowiczanie z różnych środowisk, w różnym wieku, zajmujących się w życiu codziennym całkiem odmiennymi rzeczami, którzy połączyli siły w walce o życie i zdrowie Kuby. Plakat wykonała Karina Polak.

Kilka puszek, do których również można wrzucać pieniądze na leczenie chłopca, trafiło właśnie do miejsc pracy osób widocznych na plakacie. **aa**

Bednary W browarze o dobrej książce

3 lutego o godz. 16. odbędzie się trzecie już spotkanie miłośników literatury w Browarze Bednary w Bednarach przy ul. Zachodniej 6. Spotkanie jest otwarte i każdy, kto lubi czytać może w nim wziąć udział.

Tym razem swój udział w spotkaniu zapowiedziała piosarka Magdalena Kołosowska, mieszkanka gminy Nieborów. Przypomnijmy, że jest ona autorką trzech książek, skierowanych przede wszystkim do pań: Mimo wszystko, Dlatego mnie kochasz i Trawa bardziej zielona. **tb**

REKLAMA

Firma produkcyjno-handlowa z okolic Sochaczewa, w związku z dynamicznym rozwojem, prowadzi rekrutację na stanowisko:

OPERATOR WÓZKA WIDŁOWEGO

Od kandydatów oczekujemy:

- minimum 2 letniego udokumentowanego doświadczenia pracy przy obsłudze wózka widłowego

W zamian oferujemy:

- zatrudnienie bezpośrednio u pracodawcy
- możliwość rozpoczęcia pracy od zaraz
- pracę w szybko rozwijającej się firmie
- możliwość rozwoju zawodowego we współpracy z wiodącą firmą z branży stalowej

Osoby spełniające wymienione kryteria, zainteresowane współpracą z międzynarodową firmą oraz poszukujące możliwości rozwoju zawodowego i osobistego, prosimy o przesłanie CV oraz zgodę na przetwarzanie danych osobowych na adres: praca@mfo.pl

Uprzejmie informujemy, że skontaktujemy się tylko z wybranymi kandydatami.

MFO S.A. to największy na rynku polskim oraz liczący się w Europie i na świecie producent profili stalowych. Dzięki dobrze wykwalfikowanemu zespołowi pracowników skutecznie wdrażamy nowoczesne technologie i staramy się sprostać potrzebom naszych Klientów.

W związku z ciągłym rozwojem poszukujemy kandydatów na stanowisko:

SPECJALISTA DS. SPRZEDAŻY – JĘZYK ROSYJSKI

Od kandydatów oczekujemy:

- wykształcenia minimum średniego,
- znajomości języka rosyjskiego, znajomość języka angielskiego będzie dodatkowym atutem,
- uczciwości,
- dyspozycyjności i elastyczności,
- komunikatywności,
- dobrej organizacji pracy własnej,
- zaangażowania,
- gotowości do podróży służbowych.

W zamian oferujemy:

- pracę w stabilnej, rozwijającej się firmie z branży stalowej, posiadającej ugruntowaną pozycję rynkową,
- możliwość zatrudnienia od zaraz, w pełnym wymiarze czasu pracy na podstawie umowy o pracę,
- wynagrodzenie i dodatki stosowne do osiągniętych wyników,
- szkolenia

Osoby spełniające wymienione kryteria, zainteresowane współpracą z firmą produkcyjno-handlową notowaną na parkiecie głównym GPW oraz poszukujące możliwości rozwoju zawodowego i osobistego, prosimy o przesłanie CV, listu motywacyjnego oraz zgodę na przetwarzanie danych osobowych na adres: bsobolewski@mfo.pl z zapisem w tytule Specjalista ds. sprzedaży – język rosyjski.

Uprzejmie informujemy, że skontaktujemy się tylko z wybranymi kandydatami.

MFO S.A. to największy na rynku polskim oraz liczący się w Europie i na świecie producent profili stalowych. Dzięki dobrze wykwalfikowanemu zespołowi pracowników skutecznie wdrażamy nowoczesne technologie i staramy się sprostać potrzebom naszych Klientów.

W związku z ciągłym rozwojem poszukujemy kandydatów na stanowisko:

SPECJALISTA DS. SPRZEDAŻY

Od kandydatów oczekujemy:

- wykształcenia min. średniego,
- bardzo dobrej znajomości języka angielskiego, znajomość języka rosyjskiego będzie dodatkowym atutem,
- uczciwości,
- komunikatywności i zaangażowania,
- dobrej organizacji pracy własnej,
- znajomości branży budowlanej,
- gotowości do podróży służbowych,
- czynnego prawa jazdy kat. B.

W zamian oferujemy:

- Pracę w stabilnej, rozwijającej się firmie z branży stalowej, posiadającej ugruntowaną pozycję rynkową,
- Możliwość zatrudnienia od zaraz, w pełnym wymiarze czasu pracy na podstawie umowy o pracę,
- Wynagrodzenie i dodatki stosowne do osiągniętych wyników,
- Szkolenia.

Osoby spełniające wymienione kryteria, zainteresowane współpracą z firmą produkcyjno-handlową notowaną na parkiecie głównym GPW oraz poszukujące możliwości rozwoju zawodowego i osobistego, prosimy o przesłanie CV oraz zgodę na przetwarzanie danych osobowych na adres: gwolanin@mfo.pl z zapisem w tytule Specjalista ds. sprzedaży

Uprzejmie informujemy, że skontaktujemy się tylko z wybranymi kandydatami

Firma w Głownie
POSZUKUJE
PRACOWNIKA
USŁUG
CZYSTOŚCIOWYCH
tel. 691-521-061

ZATRUDNIĘ
kobiety i mężczyzn
z grupą inwalidzką do
SPRZĄTANIA
w Strykowie
Darmowy dojazd
tel. 660-521-529

ZPO OPAKOMET Sp. z o.o. w Łowiczu
sekretariat@opakomet.lowicz.pl

ZATRUDNI ELEKTRYKA/AUTOMATYKA

WYMAGANIA:

- Wykształcenie średnie techniczne
- Uprawnienia elektryczne do 1kv
- Mile widziane doświadczenie

Firma PUH Export-Import Adam Lipiński
poszukuje kierowców
w ruchu międzynarodowym i krajowym z kat. C+E

Wymagania: **Miejsce pracy: SIERPC**

- prawo jazdy kat. C+E
- karta kierowcy
- doświadczenie w ruchu krajowym i międzynarodowym
- książeczka do celów sanitarno-epidemiologicznych

CV proszę przysyłać pod e-mail: alipinski@lipinski-transport.pl

Sport

**Zjednoczeni wygrywają
Turniej IM-BUD Cup
dla piłkarzy rocznika 2004. str. 40**

Piłka nożna | Sparringi

Strykowie gorsi od Widzewa w sparingu

Piłkarze Zjednoczonych rozegrali pierwszy sparing w zimowym okresie przygotowawczym. Początek przygody trenera Tomasza Muchińskiego w Strykowie był bolesny, bowiem gracze Strykowa przegrali z Widzewem Łódź 0:4.

**RTS WIDZEW ŁÓDŹ 4 (2)
ZJEDNOCZENI 0 (0)**

Zajmujący 15. miejsce w rozgrywkach IV ligi gracze Zjednoczonych Stryków byli skazywani na pożarcie przez III-ligowca z Łodzi, który przechodzi kadrową rewolucją, mającą na celu przygotowanie Widzewa do walki o awans w rundzie wiosennej i pogoń za rywalem zza meczy. Trener Tomasz Muchiński ostrożnie podchodzi do występów swoich podopiecznych i w początkowym okresie chce sprawdzić wszystkich graczy, by nikogo nie pozbawiać szansy rehabilitowania się za słabą rundę wiosenną. Były klub Muchińskiego okazał się jednak bezlitosny i rozegrany w sobotę, 21 stycznia meczu wygrał pewnie 4:0. Od



Piłkarze Zjednoczonych Stryków (niebieskie koszulki) w pierwszym sparingu musieli radzić sobie w trudnych warunkach z trudnym rywalem.

początku kibice zgromadzeni na obiekcie CHKS w Łodzi mogli obserwować zdecydowaną przewagę łodzian. Ataki Widzewa przyniosły efekt dość szybko, bowiem w 13 min. Mateusz Michalski po podaniu od Patryka Strusa wyprowadził łódzki klub na prowadzenie.

Kilka minut przed przerwą ten sam zawodnik po raz drugi pokonał bramkarza Zjednoczonych po efektywnym rajdzie. Po zmia-

nie stron obraz gry nie uległ zmianie. Widzew wciąż atakował, a strykowianie sporadycznie znajdowali się pod bramką rywala. Zanim łodzianie podwyższyli prowadzenie dobrą okazję zmarnował Daniel Mąka. W 72 min. wyręczył go Okuniewicz po strzale głową. Chwilę później było już 4:0 dla Widzewa, a tym razem do siatki w zamieszaniu podbramkowym piłkę skierował Kazimierzowicz.

Widzew wygrał zatem wysoko i zasłużenie z IV-ligowcem ze Strykowa. Można przypuszczać, że gdyby nie mocno oblodzona murawa to łodzianie wygraliby wyżej. Trener Tomasz Muchiński będzie miał trudne zadanie, by wiosną Zjednoczeni spisali się na miarę ambicji zarządu klubu.

Być może w walce o spokojne utrzymanie pomogą stryko-

wianom...byli widzowiacy. W sobotnim sparingu z RTS wystąpili Marcin Pierikowski i Adrian Kralkowski, którzy grali już w Widzewie, a niewykluczone, że teraz zostaną w Strykowie na dłużej. To będzie z pewnością emocjonująca wiosna. **wp**

Wyniki meczów sparingowych:
MKS Kluczbork - PGE GKS Bełchatów 1:4, ŁKS Łódź - Świt Nowy

Dwór Mazowiecki 2:4, RTS Widzew Łódź - Zjednoczeni Stryków 4:0, Znicz Pruszków - Pelikan Łowicz 1:0, Sokół Aleksandrów Łódzki - Pogoń Grodzisk Maz. 1:2, Raków Częstochowa - Zjednoczeni Gmina Bełchatów 0:3, Jutrzenka Warta - LZS Brąszewice 2:1, Warta Sieradz - LKS Kwiatkowie 2:1, Zawisza Rzgów - ŁKS Łódź Juniorzy 1:2, Polonia Poraj - Warta Działoszyń 3:1.

Łyżwiarstwo | Domaniewice

Wojciech Sut powołany na Uniwersjadę

Ogromny sukces łyżwiarza UKS Błyskawicy Domaniewice. Podopieczny trenera Mieczysława Szymajdy otrzymał powołanie do Reprezentacji Polski na zimową Uniwersjadę, która odbędzie się w Ałmaty.

O tym, że Wojciech Sut pojedzie do największego miasta Kazachstanu można było się domyśleć już wcześniej, ale 100% pewności zawodnik z Domaniewic mógł mieć dopiero niedawno, gdy nadeszła oficjalna wiadomość ze związku. Na jednej z największych, po Igrzyskach Olimpijskich, imprezie sportowej zawodnik Błyskawicy będzie reprezentował Polskę w wyścigu drużynowym, na 1500 m i w zależności od jego dyspozycji i decyzji trenerów być może także w wyścigu na 5000 m lub też w tzw. wyścigu masowym.

Można tylko trochę żałować, że Wojtka Suta nie będzie na głównej uroczystości przed wylotem do kazachskiego Ałmaty, ponieważ łyżwiarze, którzy w Uniwersjadzie będą startować na początku lutego do Kazachstanu wylatują już w środę, 25 stycznia. Uroczyste przekaza-



Łyżwiarz UKS Błyskawicy Domaniewice Wojciech Sut będzie reprezentował kraj na Zimowej Uniwersjadzie, która odbędzie się w kazachskim Ałmaty.

nie biletów i inne formalności związane z wylotem odbyły się w okolicy Wielkiej Krokwi w trakcie konkursu kwalifikacyjnego Pucharu Świata w skokach narciarskich w Zakopanem.

„Spełniło się pierwsze z moich wielkich związków ze sportem marzeń. Nie będę obiecywał jakie miejsce zajmę. Na pewno dam z siebie wszystko. Uważam, że na zajęcie wysokiej lokaty będę miał szansę w wyścigu drużynowym.” – po-



Oficjalna wiadomość nadeszła niebawem, ale o powołaniu dla zawodnika Błyskawicy mówiło się już od dłuższego czasu.

wiedział na zakończenie Wojtek Sut.

Zawodnik Błyskawicy to z pewnością jeden z najbardziej utalentowanych łyżwiarzy młodego pokolenia w Polsce. Już teraz sam start w tak poważnej imprezie, jak Uniwersjada, to bardzo duże osiągnięcie reprezentanta klubu z Domaniewic. Gratulujemy powołania do kadry narodowej i życzymy powodzenia w kolejnych zawodach na lodzie. **wp**

Karate | Pokaz

Karatecy zagraли z WOŚP

Bieg po zdrowie nie był jedynym sportowym akcentem Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy w Strykowie. Podczas 25. Finału pokaz umiejętności sztuk walki dali karatecy z grupy Łódzkiego Centrum Okinawa Shorin-Ryu Karate i Kobudo.

Łódzki team, w barwach którego trenuje także kilku zawodników ze Strykowa, przyjął zaproszenie organizatorów WOŚP i w niedzielę, 15 stycznia zademonstrował techniki walki karate. W pokazie uczestniczyli: Franciszek Łodkowski ze Zgierza, który przedstawił kata, strykowianie Igor Pałka i Jan Dąbrowski zademonstrowali kata synchroniczne, podstawy walki z przeciwnikiem i elementy samoobrony, Aleksander Malinowski ze Strykowa przedstawił kata, instruk-

tor z Łodzi Przemysław Lesiecki i strykowski karateka Artur Jędrzejczak pokazali techniki utwardzania, Artur wraz z bratem Danielem Jędrzejczakiem zademonstrowali ponadto wykorzystanie technik karate: uderzeń łokciami, kolanami, podcięć, rzutów i dźwigni.

Mimo zimowej pory roku pokaz odbył się bez zakłóceń. Karatecy mimo śliskiej nawierzchni poradzi sobie bez problemu, wszak codzienne ćwiczenia przygotowują ich do tego, jak można wyjść z upadku bez szwanku. Pokaz podczas 25. Finału WOŚP w Strykowie przygotował i prowadził dla odbiorców instruktor ze Strykowa Dariusz Jędrzejczak. W czasie ferii strykowianie zapraszają wszystkich chętnych na Dni Otwarte dla Karate w Strykowie. Treningi odbywają się w każdą sobotę o godz. 11:00 w sali gimnastycznej SP nr 2 przy ul. Targowej 21 w Strykowie. Więcej informacji można uzyskać pod numerem telefonu: 605-220-240. **wp**



W pokazie karate uczestniczyli także najmłodsi, którzy wsparli WOŚP.

Łyżwiarstwo | Short Track

Debiuty zawodników Błyskawicy w Opolu

Łyżwiarze UKS Błyskawicy Domaniewice bez swojego najlepszego zawodnika nie osiągnęli sukcesów, ale też trudno mówić o złym lub dobrym starcie podczas debiutu w Ogólnopolskich Zawodach Rankingowych w Short Tracku.

Rywalizacja tym razem przeniosła się do Opolu, gdzie w dniach 21-22 stycznia br. Błyskawicę reprezentowała aż 19-osobowa grupa łyżwiarzy i już to jest samo w sobie sukcesem. Wielu z zawodników Domaniewic po raz pierwszy lub drugi brało udział w tego typu imprezie, dlatego też trener Mieczysław Szymajda nie spodziewał się spektakularnych wyników. Szczególnie odczuwalny był jednak brak Piotra Dąbrowskiego, który nie raz pokazywał, że należy do najlepszych łyżwiarzy szybkich w kraju.

Celem sobotnio-niedzielnego startu było po prostu zapoznanie się zawodników z poziomem tego typu imprez i wyłonienie talentów na przyszłość. Z grupy 19 osób być może znajdzie się chociaż kilka, które w przyszłości będą uprawiać łyżwiarstwo wyuczynowo, a to już duży sukces. Zawody w Opolu miały charakter wieloobojowy. Poszczególne zawodnicy w klasyfikacji uzyskali następujące wyniki:

■ **Kategoria junior D dziewcząt (sklasyfikowanych 30):** 27. miejsce Natalia Grzędziewska,

■ **Kategoria junior D chłopców (sklasyfikowanych 24):** 24. miejsce Bartłomiej Kuciński,

■ **Kategoria junior C dziewcząt (sklasyfikowanych 26):** 24. miejsce Agata Pawłowicz i Patrycja

Grzędziewska, 26. miejsce Malwina Klimkiewicz,

■ **Kategoria junior C chłopców (sklasyfikowanych 20):** 14. miejsce Artur Pawłowicz, 15. miejsce Wiktor Mroczkowski, 16. miejsce Kacper Janasz, 18. miejsce Krzysztof Loba i 20. miejsce Patryk Fijołek,

■ **Kategoria kobiet (sklasyfikowanych 22):** 17. miejsce Maja Gajda, 18. miejsce Klaudia Kosiorok, 19.

miejsce Dominika Sut, 20. miejsce Agata Gajda i Agnieszka Sejdak,

■ **Kategoria mężczyzn (sklasyfikowanych 25):** 18. miejsce Artur Pawłowicz, 20. miejsce Kacper Grabowicz, 22. miejsce Piotr Bagnowski, 23. miejsce Sebastian Kmieć.

Młodym zawodnikom Błyskawicy gratulujemy odwagi i życzymy wytrwałości. Najtrudniejsze są początki, ale przy systematycznych treningach pod okiem trenera Mieczysława Szymajdy wkrótce możemy doczekać się kolejnych talentów na miarę Zbigniewa Bródki, Wojtka Suta czy braci Janickich. **wp**



Rywalizacja w short tracku to bardzo interesująca dyscyplina.



Łyżwiarze Błyskawicy Domaniewice są bardzo rozpoznawalni na arenie krajowej, nie tylko dzięki strojom.

Łyżwiarstwo | Grand Prix Polski

Sut i Sztampke z sukcesami w Zakopanem

Bardzo dobre wyniki osiągnęli łyżwiarze UKS Błyskawicy Domaniewice podczas Grand Prix Polski w łyżwiarstwie. Rywalizacja odbyła się w stolicy Tatr, Zakopanem.

Zarówno Wojciech Sut, jak i Dawid Sztampke pojechali bardzo dobrze. Szczególnie wyniki tego drugiego mogły być pewnym zaskoczeniem, bowiem spisał się zdecydowanie lepiej

niż przypuszczano. Sztampke w każdym starcie bił rekordy życiowe i pokazywał, że niebawem powinien dołączyć do ścisłej czołówki krajowej. Tak na poważnie ściga się na łyżwach dopiero pierwszy sezon. Ma dopiero 17 lat i już pokazuje, że nie ma żadnego kompleksu do starszych przeciwników.

Trener Mieczysław Szymajda uważa, że niebawem Sztampke będzie piątym zawodnikiem UKS Błyskawica, który dołączy do Kadry Narodowej. Kapitałne wyniki notował Wojciech

Sut, co w przypadku tego zawodnika nie jest jednak zaskoczeniem. Łyżwiarz Błyskawicy potwierdził wysoką formę i udowodnił, że powołanie na zimową Uniwersjadę nie jest przypadkiem.

Sut pojechał znakomicie czego potwierdzeniem były wysokie lokaty, które zajmował w Zakopanem. Łyżwiarz klubu z Domaniewic na 500 m był czwarty, w biegu na 1500 m zajął 2. miejsce, natomiast na 3000 m stanął na najniższym stopniu podium. Wielkie gratulacje. **wp**

Futsal | 9. kolejka KIA Open I ŁoLiF

Waleczna postawa piłkarzy Dmosina w starciu z mistrzem

Podopieczni grającego trenera Dawida Ślązaka pokazali waleczne charaktery i mimo fatalnego początku postraszyli ubiegłorocznego mistrza I Łowickiej Ligi Futsal.

BŁĘKITNI DMOŚIN 2 (0)
CHIŃSKA HACYKOWSCY SUBIEKT ŁOWICZ 4 (3)

Dwie bramki dla Błękitnych zdobył Grzegorz Piela (15 i 18 min.).
Błękitni: Karol Kacprzyk – Bartłomiej Sibieliak, Piotr Knera, Dawid Ślązak (trener), Grzegorz Piela, Jarosław Bąba, Szymon Ślązak oraz Mateusz Warziński.

Drużyna z Dmosina pokazała, że na hali w piłkę grać potrafi. W sobotę, 21 stycznia rywalem Błękitnych był zeszłoroczny mistrz I KIA Open Łowickiej Ligi Futsal Chińska Haczykowsky Subiekt Łowicz. Trudno zapowiadający się mecz rzeczywiście taki był, ale mimo porażki 2:4 graczom Dmosina należą się wielkie słowa uznania.

Łowiccy gracze zaczęli sobotni pojedynek od mocnego akcentu. Już po 3 min. Chińska prowadziła 2:0 za sprawą Roberta Hyżego i Igora Sobalczyka. Błękitni starali się odpowiedzieć, ale brakowało im skuteczności, a może po prostu szczęścia w sytuacjach pod-

bramkowych. Do przerwy wyżej notowani rywale prowadzili niestety pewnie 3:0 i nic nie wskazywało na to, by końcowy rezultat mógł być korzystny dla dmosinian.

Druga połowa okazała się jednak zdecydowanie lepsza w wykonaniu zespołu prowadzonego przez Dawida Ślązaka. Piłkarze Dmosina zaskoczyli przeciwnika i w 15 min. na 1:3 trafił Grzegorz Piela. Ten sam zawodnik zaledwie 3 min. później strzelił bramkę kontaktową. Rywale mogli obawiać się o wynik, bowiem Błękitni za wszelką cenę chcieli pójść za ciosem. Kibice mogli oglądać fascynującą końcówkę, ale niestety zamiast



Piłkarz Błękitnych Dmosin Grzegorz Piela (z prawej) zdobył dwie bramki, ale jego drużyna przegrała z Chińską Haczykowsky Subiekt Łowicz 2:4.

trzeciego gola dla Dmosina padła bramka dla Chińskiej. W 20 min. wynik na 4:2 dla Łowicza ustalił Tomasz Rembowski.

Po tej kolejce Błękitni zajmują 8. miejsce w rozgrywkach KIA Open I Łowickiej Ligi Futsal. Podopieczni grającego trenera

Dawida Ślązaka mają na koncie 6 pkt., o trzy mniej od Fantazji Głowno, która jest szósta. Liderem pozostał Renix Eko-

-Plast Łowicz, który po bardzo emocjonującym spotkaniu zremisował z Drużyną KIA Łowicka 2:2. Obie te ekipy jako jedyne są niepokonane w lidze. Dla Renixu była to pierwsza strata punktów w obecnym sezonie. W walce o tytuł pozostaje wciąż kilka drużyn. Do II ligi spadł już na pewno Bo-Dach Grudze, a wkrótce ten los podzielić może również zespół Zatorza ZU-AN Dach-Lux Łowicz. **wp**

1. Renix Eko-Plast Łowicz	8	22	36-16
2. Novum Pędzące Imadła Ł.	8	19	34-14
3. Chińska Haczykowsky Ł.	7	15	32-19
4. Drużyna KIA Łowicka	6	14	24-13
5. Reklama Frog Blokiersi Ł.	7	12	25-16
6. Fantazja Głowno	8	9	22-36
7. SMS Dąbkowice	8	9	17-31
8. Błękitni Dmosin	7	6	20-29
9. Zatorze ZU-AN Dach-Lux Ł.	6	0	9-20
10. Bo-Dach Grudze	7	0	14-37

■ **9. kolejka:** Zatorze ZU-AN Dach-Lux Łowicz – SMS Dąbkowice 2:4, Novum Pędzące Imadła Łowicz – Bo-Dach Grudze 8:2, Renix Eko-Plast Łowicz – Drużyna KIA Łowicka Łowicz 3:3, Błękitni Dmosin – Chińska Haczykowsky Subiekt Łowicz 2:4, Fantazja Głowno – Reklama Frog Blokiersi Łowicz (przełożony).



Efektowna jazda drużyny UKS Błyskawica Domaniewice. Podopieczni trenera Mieczysława Szymajdy na co dzień trenują w SMS Zakopane.

Łyżwiarstwo | Puchar Świata

Wielki dzień braci Janickich

Pierwszy wspólny start w Pucharze Świata zaliczyli pochodzący z Krępy bracia Artur i Sebastian Janiccy.

Łyżwiarze UKS Błyskawicy Domaniewice swoimi występami sprawili miłą niespodziankę. W zawodach łyżwiarstwa szybkiego we włoskim Collalbo, które odbyły się w dniach 21-22 stycznia nie wystartował tym razem młodzieżowiec Wojciech Sut, ponieważ kierownictwo polskiej reprezentacji podjęło decyzję, aby nie przemęczać kadrowicza i oszczędzać jego siły przed wylotem na zimową Uniwersjadę. Tak więc we Włoszech Błyskawicę reprezentowali bracia Artur i Sebastian Janiccy.

Był to wielki dzień dla braci bliźniaków z Krępy, bowiem pierwszy raz razem udało im się

wystąpić w zawodach Pucharu Świata. Artur już wcześniej wystąpił w imprezie tej rangi, natomiast dla Sebastiana Janickiego był to debiut. Pierwszego dnia bliźniacy pojechali w wyścigu na 3000 m, w którym wystąpilo 40 łyżwiarzy. Realnie patrząc można było oczekiwać, że Artur będzie walczył o 20-24 pozycję, czyli miejsce punktowane. Od Sebastiana oczekiwano pozycji między 30 a 35. Prognozy w przypadku debiutanta sprawdziły się, bowiem z wynikiem 4:17,17 min. zajął 31. miejsce. Natomiast Artur Janicki sprawił miłą niespodziankę i z czasem 4:07,64 min. uplasował się na 16. pozycji, które jest jego najlepszym wynikiem w historii występów w Pucharze Świata Juniorów.

Dotychczas Artur Janicki za swój najlepszy rezultat w pucharowej rywalizacji mógł uznać 22. miejsce w zawodach PŚ

w Mińsku, gdzie zdobył 3 pkt. do rankingu. Tym razem dołożył jeszcze 12 oczek, co sprawiło, że po zmaganiach w Collalbo Artur Janicki wśród 55 sklasyfikowanych łyżwiarzy z całego świata na dystansie 3000 m w klasyfikacji generalnej Pucharu Świata zajmuje 24. miejsce, które dało mu awans na Finał Pucharu Świata, który odbędzie się w dniach 11-12 lutego br. w Erfurcie. Daje to także spore nadzieje na to, że tydzień później, co najmniej jeden z braci bliźniaków będzie reprezentował Polskę na Mistrzostwach Świata Juniorów, które odbędą się w Helsinkach.

W niedzielę, 22 stycznia odbył się drugi dzień pucharowej rywalizacji we włoskim Collalbo. Na dystansie 500 m w gronie 53 uczestników 33. wynik wykręcił Sebastian Janicki, który jechał w piątej parze z reprezentantem Norwegii Magnu-

sem Bakkenem Haugli. Z kolei w biegu na 1500 m 31. miejsce w gronie 62 startujących zajął Artur Janicki, który ścigał się w 22 parze z reprezentantem Korei Hee Young Lee. Występy swoich podopiecznych w drugim dniu rywalizacji PŚ skomentował trener Mieczysław Szymajda: "33. miejsce Sebastiana na 500 m i 31. miejsce Artura na 1500 m uważam za bardzo dobre lokaty. To są zawody bardzo wysokiej rangi, gdzie jeżdżą sami najlepsi łyżwiarze na świecie. Lokaty, które osiągnęli bracia Janiccy znacznie zbliżyły ich do występu na Mistrzostwach Świata Juniorów w Helsinkach. Myślę, że jest duża szansa, że do Finlandii pojadą obaj bliźniacy. Jestem z ich występu we Włoszech bardzo zadowolony". Gratulujemy Arturovi i Sebastianoowi Janickim dotychczasowych osiągnięć i życzymy powodzenia w kolejnych startach. **wp**

Bieganie | Dobra

Coraz mniej wolnych miejsc na Bieg Powstańca

Na miesiąc przez startem największej biegowej imprezy w regionie pozostała około połowa miejsc wolnych dla uczestników.

Limit dla V Biegu Powstańca to 400 biegaczy. Na dzień 23 stycznia br. zapisało się 196 osób, w tym 44 kobiety. Można więc przypuszczać, że lista zgłoszonych zostanie zamknięta jeszcze przed rozpoczęciem zawodów i w dniu imprezy ciężko będzie się zapisać, dlatego radzimy nie zwlekać.

Trzy tygodnie po starcie zapisów na IV Marsz Nordic Walking sytuacja z wolnymi miejscami wygląda lepiej niż w przypadku Biegu. Do tej pory zapisało się 19 zawodników, w tym 6 kobiet, a maksymalna liczba startujących to 100 osób. Miłośnicy marszu z kijkami nie muszą więc się tak spieszyć z zapisami, ale również radzimy nie zwlekać na ostatnią chwilę.

Aby dokonać zgłoszenia należy wypełnić formularz zgłoszenia dostępny na stronie www.zapisy.innessport.pl, wybierając odpowiednią zakładkę V Bieg Powstańca lub IV Marsz Nordic Walking. Uprzedzamy, że wymagana jest wpiętych rejestracja

w serwisie innessport. Wpisowe wynosi między 25-35 zł, im wcześniej tym mniejsza opłata. W dniu zawodów, jeśli pozostała jeszcze wolne miejsce, kwota ta wzrasta do 50 zł.

Największa biegowa impreza odbędzie się w Dobrej w sobotę, 25 lutego. Przy ul. Starowiejskiej start Biegu głównego na dystansie 10 km zaplanowano na godz. 14:00, natomiast Marsz wyruszy wcześniej, bo o 12:45. Organizatorzy zaplanowali również biegi dla najmłodszych. Impreza ma na celu upamiętnienie 154. rocznicy Bitwy pod Dobrą. Startujący będą mogli skorzystać z szatni, depozytu i pryszniców w szkolnej hali sportowej. Wszyscy uczestnicy mają zapewnione nr startowy, elektroniczny pomiar czasu, ciepły posiłek i pamiątkowy medal po ukończeniu rywalizacji. Dla najlepszych przewidziano nagrody i puchary.

Organizatorami zawodów są Gmina Stryków, Ośrodek Kultury i Rekreacji w Strykowie, Stowarzyszenie Klub Biegowy Powstańca oraz Szkoła Podstawowa im. 24 lutego 1863r. w Dobrej. Szczegółowe informacje na temat V Biegu Powstańca i IV Marszu Nordic Walking dostępne na stronie www.kbpowstaniec.pl oraz profilu Stowarzyszenia KB Powstańca na Facebook'u. Serdecznie zapraszamy. **wp**



Uczestnicy Biegu Powstańca mają szansę rywalizować na trasie prowadzonej przez Park Krajobrazowy Wzniesień Łódzkich.

PROGNOZA POGODY | 26.01.2017 - 1.02.2017

SYTUACJA SYNOPTYCZNA: Pogodę kształtuje układ wysokiego ciśnienia z centrum nad Ukrainą, od Piątku z centrum nad Rumunią. Z północnego-wschodu, a następnie ze wschodu napływa chłodne powietrze polarno-morskie.

CZWARTEK - PIĄTEK:

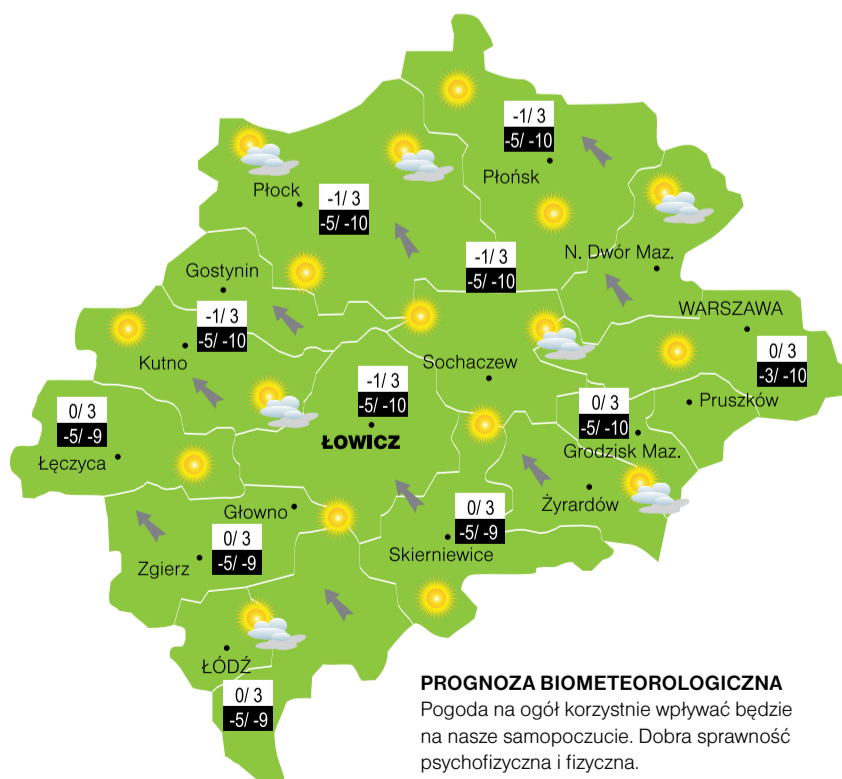
Zachmurzenie duże do umiarkowanego, w piątek słonecznie, bez opadów, noce mroźne. Widzialność umiarkowana, zamglenia, początkowo lokalnie słaba - mgły marznące. Wiatr południowo-wschodni, słaby, 2-4 m/s. Temp. max w dzień: -1 st. C do +1 st. C. Temp. min w nocy: -8 st. C do -10 st. C.

SOBOTA - NIEDZIELA:

Słonecznie, zachmurzenie małe i bezchmurnie, bez opadów oraz chłodno, noce mroźne. Widzialność dobra, rano lokalnie słaba - mgły marznące. Temp. max w dzień: +1 st. C do +3 st. C. Temp. min w nocy: -5 st. C do -7 st. C.

PONIEDZIAŁEK - WTOREK - ŚRODA:

Pogodnie, zachmurzenie małe, okresami umiarkowane, bez opadów. Wiatr południowo-wschodni, słaby i umiarkowany, 3-6 m/s. Temp. max w dzień: +2 st. C do +3 st. C. Temp. min w nocy: -3 st. C do -6 st. C.



PROGNOZA BIOMETEOROLOGICZNA
Pogoda na ogół korzystnie wpłynie na nasze samopoczucie. Dobra sprawność psychofizyczna i fizyczna.

BIURO METEOROLOGICZNE CUMULUS

Kolarstwo | Szosa, tor, mtb

Szkółka w Strykowie ogłasza nabór na rok 2017

Po feriach zimowych Szkółka Kolarska w Strykowie wznawia zajęcia z zakresu kolarstwa szosowego, torowego oraz mtb. Instruktor Wojciech Pożarlik zachęca dziewczęta i chłopców w wieku 9-12 lat do spróbowania swoich sił na rowerze.

Od początku lutego zostanie przeprowadzony nabór w szkołach podstawowych. Liczba miejsc jest niestety ograniczona. Najlepsi otrzymają z klubu rowery szosowe oraz stroje kolarskie i kaski. Po odbyciu szkolenia część zawodników będzie mogła uczestniczyć

w Mistrzostwach Polski na szosie, torze oraz w kolarstwie górskim. W ubiegłym roku strykowski adeptki szkółki kolarskiej zdobyli aż 17 medali torowych Mistrzostw Polski, w tym 5 złotych, 9 srebrnych i 3 brązowe. Treningi odbywają się w środy w godz. 16:00-18:00 w Zespole Szkół nr 1 przy ul. Targowej 21 oraz w soboty w godz. 10:30-12:30 na pl. Łukasiewskiego w Strykowie.

Zajęcia w szkółce kolarskiej organizowane są w ramach ćwiczeń na rowerze, treningów na sali gimnastycznej, gier i zabaw sportowych oraz marszobiegów, siłowni i technicznej jazdy na rolkach kolarskich. Więcej informacji na oficjalnym profilu klubu LUKS Dwójka Stryków na Facebook'u lub pod nr tel.: 512-250-468. Serdecznie zapraszamy wszystkich miłośników dwóch kółek. Zostań kolarzem i dołącz do klubu ze Strykowa. **wp**

Futsal | 6 kolejka Robkol IV ŁoLiF

Porażka rezerw Błękitnych, remis w meczu na szczycie

Piłkarze Dmosina wrócili do rozgrywek IV Robkol Łowickiej Ligi Futsalowej po krótkiej przerwie, ale niestety nie był to udany powrót.

BŁĘKITNI II DMOŚIN 2 (0)
KS ŻYCHLIN 5 (2)

Bramki dla Błękitnych: Piotr Błaszczak (15 min.) oraz Piotr Mielczarek (w 24 min.).

Błękitni: Piotr Szatan, Piotr Błaszczak, Tomasz Żuchowski, Jakub Klimczak, Piotr Mielczarek, Bartłomiej Krakowiak, Krystian Kuna, Karol Racuń, Bartłomiej Józwiak oraz Tomasz Stecko.

To nie był udany dzień dla zawodników z Dmosina. Po porażce pierwszej drużyny młod-



Piłkarze rezerw Błękitnych Dmosin (niebieskie koszulki) tym razem musieli uznać wyższość rywali.

szą ekipą z rezerw Błękitnych w niedzielę, 22 stycznia zmierzyła się z KS Żychlin. Sędziący w tabeli rywale okazali się zdecydowanie lepsi, a na pewno bardziej skuteczni i wygrali aż 5:2.

Już do przerwy wiadomo było, że Błękitnym II będzie ciężko o korzystny wynik. Szybka bramka Dariusza Szcześniaka w 4 min. i poprawka 180 sekund później Rafała Bogusa

ustawiły niedzielny pojedynek. Piłkarzom Dmosina brakowało skuteczności, którą we wcześniejszych pojedynkach tak imponowali. Po zmianie stron gola kontaktowego w 15 min. uzy-

skął Piotr Błaszczak i wydawało się, że podopiecznych trenera Dawida Ślązaka stać będzie jeszcze wywalczyć korzystny wynik. Niestety nadzieje rozwił w 19 min. Maciej Galus, który podwyższył wynik na 3:1 dla Żychlina. W końcówce worek z bramkami rozwiązał się na dobre i kibice zgromadzeni w łowickiej hali OSiR zobaczyli jeszcze trzy trafienia w ciągu zaledwie 2 min. Drugą bramkę dla Dmosina zdobył Piotr Mielczarek, ale ostatecznie Błękitni II przegrali 2:5.

Prowadzenie utrzymał team FC Jezioro, który w meczu na szczycie zremisował ze Strażakami Powiat Łowicz 2:2. Obie te ekipy nie przegrały jeszcze żadnego spotkania i mają na koncie po 16 pkt. Na 3. miejscu SMS II Dąbkowice, który także nie znalazł jeszcze smaku porażki. Błękitni II Dmosin z dorobkiem 10 pkt. są na dobrym 5. miejscu i mają niewielką stratę do prze-

dzających ekip, więc mogą pokusić się o świetny wynik na zakończenie rozgrywek Robkol IV Łowickiej Ligi Futsalowej. **wp**

6. kolejka: Błękitni II Dmosin – KS Żychlin 2:5, Załoga Auto-Strefa Łowicz – Soccer Stachlew 1:7, Korona Junior Wejście – Żuberki.pl Łowicz 2:3, Strażacy Powiat Łowicz – FC Jezioro 2:2, Kropidła Niepokalanów – Zduńska Dąbrowa 2:3, SMS II Dąbkowice – FC II Ostrowiec 3:2.

1. FC Jezioro	6	16	29-10
2. Strażacy Powiat Łowicz	6	16	22-7
3. SMS II Dąbkowice	6	14	20-9
4. KS Żychlin	6	13	24-12
5. Błękitni II Dmosin	6	10	18-13
6. ZSCKR Zduńska Dąbrowa	6	9	12-12
7. Żuberki.pl Łowicz	6	7	16-22
8. Korona Junior Wejście	6	5	12-20
9. OSP Soccer Stachlew	6	3	12-19
10. Kropidła Niepokalanów	6	3	8-18
11. Załoga Auto-Strefa Łowicz	6	3	10-22
12. FC II Ostrowiec	6	1	6-24

Piłka nożna | Turniej charytatywny dla małego chłopca

Powstaniec i spółka zagraли dla Jasia

To był niezwykle dzień dla piłkarskiej społeczności naszego regionu. W niedzielę, 22 stycznia w zgierskiej hali MOSiR odbył się „Charytatywny Turniej dla Dobra”, mający na celu wspomóc leczenie chorego Jasia Turczyzna.

Turniej Halowej Piłki Nożnej został zorganizowany przez Klub Sportowy Powstaniec Dobra, na którego specjalne zaproszenia odpowiedziały wszystkie 12 zespołów z całego województwa. O triumf w zawodach walczyli: FC Stryków, Czarni Smardzew, Reprezentacja DPD, Górnik Łęczycza, KAS Konstantynów Łódzki, Reprezentacja Łódzkie Media, Milan Scuola Calcio Łódź, Powstaniec Dobra, Sparta Zgierz, Struga Dobieszków, Victoria Szadek oraz Włókniarz Zgierz. Patronat honorowy nad Turniejem objął Prezydent Miasta Zgierza Przemysław Stanisławski i Burmistrz Strykowa Andrzej Jankowski.

Oprócz rywalizacji piłkarskiej odbyło się także kilka innych sportowych wydarzeń towarzyszących. Organizatorzy przygotowali dla kibiców maraton zumbi prowadzony przez team Zumba w Strykowie, a także zajęcia na trampolinach, które nadzorował zespół Fit and Jump Zgierz.

Celem zmagania było wsparcie dzielnego Jasia, cierpiącego na mózgową porażenie dziecięce.

Środki zebrane w trakcie imprezy zostaną wykorzystane na przeszczerp komórek macierzystych, a do całkowitej potrzebnej kwoty brakowało 50 tys. złotych. Z wpisowego od zespołów, a także z dobrowolnej zbiórki prowadzonej przez wolontariuszy w trakcie trwania zawodów udało się zebrać ok. 5 000 zł. Wielkie brawa!

Rywalizacja piłkarska podzielona była na dwie rundy. W pierwszej 12 drużyn podzielone zostały na 3 grupy, w których grano systemem każdy z każdym. Do dalszej fazy 1/4 przeszły najlepsze zespoły z 1-2 oraz dwie najlepsze zespoły z 3. miejsc. W drugiej rundzie rozegrana została faza pucharowa od ćwierćfinałów do finału. W razie remisu w regulaminowym czasie o zwycięstwie decydowały rzuty karne. Grano po 5 zawodników + bramkarz, 1 x 11 min.

Zwycięzcą Turnieju dla Dobra okazał się zespół FC Stryków, złożony z byłych i obecnych piłkarzy Powstańca Dobra. 2. miejsce zajął Górnik Łęczycza, a na 3. miejscu uplasowali się zgierzanie ze Spartą. Tuż za podium łódzka szkoła piłkarska Milanu.

Najlepsze trzy zespoły otrzymały puchary, natomiast wszyscy uczestnicy pamiątkowe dyplomy. Ponadto przygotowano również wyróżnienia indywidualne. Najlepszym strzelcem został Robert Czekalski, zaś tytuł najlepszego bramkarza powędrował do Macieja Marciniaka, obaj to zawodnicy Górnika Łęczycza. Organizatorom należą się wielkie brawa za inicjatywę rozegrania charyta-



Zwycięzcy charytatywnego Turnieju dla Dobra z zespołu FC Stryków. Triumfatorzy podwójnie cieszyli się z udziału w zawodach, bowiem oprócz sportowej satysfakcji mogli także pomóc choremu dziecku.

Oprócz rywalizacji piłkarskiej dla kibiców przygotowano także maraton zumbi i zajęcia na trampolinach.

tywnego Turnieju zaś wszystkim uczestnikom i kibicom słowa podziękowania za pomoc w leczeniu małego Jasia Turczyzna. Oby więcej takich akcji, a być może chłopiec wkrótce będzie mógł być wyleczony i normalnie funkcjonować. **wp**



Zajęcia na trampolinach prowadzone przez Fit and Jump Zgierz były jedną z atrakcji niedzielnej akcji charytatywnej dla Jasia.

Więści z Głowna i Strykowa
członkiem Stowarzyszenia Gazet Lokalnych
Edycja wspólna z tygodnikiem „Nowy Łowiczanie”

WYDAWCA:
Oficyna Wydawnicza „Nowy Łowiczanie”
Waligórscy s.c. w Łowiczu
99-400 Łowicz, ul. Pijarska 3a,
tel./fax 46 837-46-57, 46 837-37-51
e-mail: wieosci@lowiczanie.info
adres dla korespondencji:
99-400 Łowicz, skrytka pocztowa 68.

REDAKCJA W GŁOWNIE:
ul. Łowicka 40, tel./fax 42 710-82-55
Redaktor naczelny: Wojciech Waligórski
Dyrektor zarządzający: Ewa Mrzygłód-Waligórska

Dziennikarze: Lilianna Józwiak-Staszewska,
Jakub Lenart, Elżbieta Woldan-Romanowicz,
Wojciech Pożarlik (sport)

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania nadestanych tekstów, zmiany ich tytułów, dodawania śródtytułów. Nie odsyłamy niezamówionych tekstów.

Skład tekstu własny.

Ogłoszenia ramkowe i reklamy przyjmujemy telefonicznie, faxem: 42 710-82-55 w Głownie; 46 837-37-51, 46 830-34-08 w Łowiczu, e-mail: reklama@lowiczanie.info lub osobiście w biurze ogłoszeń w Głownie: ul. Łowicka 40 od poniedziałku do piątku w godz. 8.30-15.30 lub w Łowiczu: ul. Pijarska 3a w pon., wt. i pt. w godz. 7.30-18.00, śr. i czw. w godz. 7.30-16.00, sob. w godz. 8.00-14.00.

Ogłoszenia drobne przyjmowane są osobiście w biurze ogłoszeń, punktach wymienionych na stronie 28, a także przez stronę internetową: www.lowiczanie.info

Druk: SEREGNI PRINTING GROUP Sp. z o.o.
03-796 Warszawa, ul. Rzymska 18a.

Nakład kontrolowany Więści z Głowna i Strykowa 2.300 egz.
Nakład kontrolowany wraz z wydaniem głównym (Nowy Łowiczanie): 10.300 egz.

NAKLAD KONTROLOWANY
ZWIAZEK KONTROLI DYSTRYBUCJI PRASY

Stowarzyszenie
Gazet
Lokalnych

100%
własności polskiej



Piłka nożna | Turniej

Zjednoczeni wygrywają IM-BUD Cup

Efektowne zwycięstwo zanotowali młodzi piłkarze Zjednoczonych Stryków z rocznika 2004. W Turnieju Piłki Nożnej IV IM-BUD Cup 2017 podopieczni trenera Przemysława Fortuny zajęli 1. miejsce.

Ekipa ze Strykowa okazała się najlepsza w gronie 10 uczestniczących drużyn. Zmagania odbyły się w niedzielę, 22 stycznia w pięknej hali Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych w Szczercowie. Zjednoczeni udali się na Turniej na specjalne zaproszenie organizatorów, z resztą już nie po raz pierwszy. W głowie od razu nasuwa się pytanie, kiedy strykowianie będą mogli odwdziżyć się za gościnność i sami zorganizować taki Turniej. Niestety od wielu lat brak odpowiedniej infrastruktury w Strykowie uniemożliwia skutecznie organizację wielkich sportowych wydarzeń. Całe szczęście, że nie wpływa na formę sportową strykowian, którzy jak widać potrafią wygrywać.

Zjednoczeni trafili do grupy A wraz z MULKS Łask, Diament Zduńska Wola, Astoria II Szczerców oraz Zawiszą Rzgów. Drugą grupę tworzyli: MULKS Kasztelan Żarnów, Astoria I Szczerców, Unia Sulmierzyce, Start Łódź oraz Zjednoczeni Bełchatów. Młodzi strykowianie zaprezentowali się z dobrej strony, wygrywając trzy z czterech spotkań. Jediną porażkę podopieczni trenera Przemysława



Zwycięzcy Turnieju IN-BUD Cup drużyna Zjednoczonych Stryków z rocznika 2004 wraz trenerem Przemysławem Fortuną (z prawej) oraz kierownikiem drużyny Dariuszem Płoszajskim (z lewej).

Fortuny doznali z Diamentem Zduńska Wola 0:2. Zjednoczeni pewnie z 2. miejsce awansowali zatem do ćwierćfinałów, gdzie spotkali się z drugą drużyną gr. B Astorią I Szczerców.

Piłkarze Strykowa pewnie awansowali do strefy medalowej, wygrywając 3:0. Zdecydowanie bardziej emocjonujący był półfinał z Unią Sulmierzyce. Ekipa Zjednoczonych cały czas miała przewagę, ale nie udało jej się udokumentować tego bramką. O końcowym wyniku decydowały więc rzuty karne, które na szczęście lepiej wykonywali strykowianie, wygrywając 3:2

po strzałach Bursiaka, Kamińskiego i Sobczaka. Decydującego karnego w świetnym stylu obronił Bartosz Pawlak i zapewnił tym samym awans Zjednoczonych do wielkiego finału. W spotkaniu o triumf w Turnieju podopieczni trenera Przemysława Fortuny nie dali szans łodzianom ze Startu i wygrali 2:0 po golach Oskara Bursiaka i Dawida Przybysza.

Zjednoczeni Stryków z rocznika 2004 podczas Turnieju w Szczercowie wystąpili w składzie: Bartosz Pawlak, Maciej Kamiński, Juliusz Andrzejczak, Jan Rajt, Oskar Bursiak, Ro-

bert Sobczak, Dawid Przybysz, Jakub Stęcel, Michał Florczak, Sebastian Wrzeszczyński, trener Przemysław Fortuna oraz kierownik drużyny Dariusz Płoszajski.

Rywalizacja w Szczercowie była udanym podsumowaniem ciężkiego tygodnia piłkarzy Strykowa. Zjednoczeni od poniedziałku trenowali bowiem dwa razy dziennie, wchodząc w obóz dochodzeniowy. Trener Przemysław Fortuna szykuje teraz swoich podopiecznych do Ogólnopolskiego Turnieju Halowej Piłki Nożnej MKP Boruta, który odbędzie się w niedzielę,

29 stycznia w hali MOSiR przy ul. Wschodniej 2 w Zgierzu. Spotkania rozgrywane będą na całym boisku po 7 zawodników + bramkarz, więc zapowiada się ciężka rywalizacja. Trzymamy kciuki za strykowian. wp



Piłkarze Strykowa pewnie awansowali do strefy medalowej, wygrywając 3:0.

Wyniki grupowe: Zjednoczeni Stryków - Zawisza Rzgów 2:0 (Kamiński, Sobczak), Diament Zduńska Wola - Zjednoczeni Stryków 2:0, Zjednoczeni Stryków - MULKS Łask 1:0 (Bursiak), Zjednoczeni Stryków Astoria II Szczerców 3:0 (Sobczak 2, Bursiak).

Ćwierćfinał: Zjednoczeni Stryków - Astoria I Szczerców 3:0 (Sobczak, Florczak, Bursiak).

Półfinał: Unia Sulmierzyce - Zjednoczeni Stryków 0:0, k. 2:3 (Kamiński, Bursiak, Sobczak).

Finał: Zjednoczeni Stryków - Start Łódź 2:0 (Bursiak, Przybysz).

Klasyfikacja końcowa:

1. Zjednoczeni Stryków
2. Start Łódź
3. Kasztelan Żarnów
4. Unia Sulmierzyce
5. Diament Zduńska Wola
6. Zawisza Rzgów
7. MULKS Łask
8. Astoria Szczerców
9. Astoria II Szczerców
10. Zjednoczeni Bełchatów



**KALENDARZ
IMPREZ
SPORTOWYCH**

PIĄTEK, 27 STYCZNIA:

■ godz. 8:00-16:00, hala Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji przy ul. Wschodniej 2 w Zgierzu, **Feryjny Turniej Halowej Piłki Nożnej MKP Boruta.**

SOBOTA, 28 STYCZNIA:

■ godz. 8:00-16:00, hala Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji przy ul. Wschodniej 2 w Zgierzu, **Turniej Halowej Piłki Nożnej MKP Boruta.**

NIEDZIELA, 29 STYCZNIA:

■ godz. 8:00-16:00, hala Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji przy ul. Wschodniej 2 w Zgierzu, **Turniej Halowej Piłki Nożnej MKP Boruta.**

SOBOTA, 4 LUTEGO:

■ godz. 9:00, Hala Sportowo-Widowiskowa przy ul. Andersa 37 w Głownie, **4. kolejka Wojewódzkiej Ligi Koszykówki do lat 12 dziewcząt:** Alles Basket Głowno - UMKS Książek Łowicz, ■ godz. 12:00, Hala Sportowo-Widowiskowa przy ul. Andersa 37 w Głownie, **5. kolejka Wojewódzkiej Ligi Koszykówki do lat 12 dziewcząt:** Alles Basket Głowno - UKS Szkoła Gortata Łódź,

■ godz. 12:30, hala Zespołu Szkół Gimnazjalnych nr 4 przy ul. Św. Jądwigi 20 w Radomsku, **8. kolejka Wojewódzkiej Ligi Koszykówki do lat 14 chłopców, gr. B:** Esbank Junak Radomsko - GTK Głowno,

■ godz. n/u, hala SP w Dąbrówce Dużej, **5. kolejka Wojewódzkiej Ligi Koszykówki do lat 12 dziewcząt:** TK Basket Stryków - SK Mag-Rys Zgierz.

NIEDZIELA, 5 LUTEGO:

■ godz. 13:00, Hala Sportowo-Widowiskowa przy ul. Andersa 37 w Głownie, **3. kolejka Wojewódzkiej Ligi Koszykówki do lat 12 chłopców:** GTK Głowno - KKS Pro-Basket Kutno,

■ godz. 15:30, Hala Sportowo-Widowiskowa przy ul. Andersa 37 w Głownie, **4. kolejka WLK do lat 12 chłopców:** GTK Głowno - IUKS Lider Tomaszów Maz.,

■ godz. 17:00, Hala Sportowo-Widowiskowa przy ul. Andersa 37 w Głownie, **12. kolejka Wojewódzkiej Ligi Koszykówki do lat 14 dziewcząt:** Alles Basket Głowno - ŁKS SMS Łódź,

■ godz. n/u, hala Szkoły Podstawowej w Dąbrówce Dużej, **12. kolejka WLK do lat 14 dziewcząt:** TK Basket Stryków - MUKS Bełchatów,

■ godz. n/u, Hala Sportowo-Widowiskowa przy ul. Andersa 37 w Głownie, **5. kolejka Finału D o miejsca 7-12. rozgrywek WLK do lat 16 chłopców:** GTK Głowno - SKS Start Łódź.

Kolarstwo | Podsumowanie sezonu 2016

Tylko LUKS Dwójka uczestniczył we Współzawodnictwie Dzieci i Młodzieży

Strykowski klub kolarski LUKS Dwójka jako jedyny w Gminie Stryków brał udział w zestawieniu Współzawodnictwa Sportowego Dzieci i Młodzieży w roku 2016. Ranking ogólnopolski przygotował Zespół Sportu Młodzieżowego i Państwowy Instytut Badawczy Instytut Sportu.

W klasyfikacji wojewódzkiej liczącej punkty za wszystkie dyscypliny sportowe łódzkie uplasowało się na 8. miejscu, wygrało mazowieckie. Patrząc na kolarstwo ta pozycja była nieco lepsza i nasze województwo zajęło 7. miejsce, a zwyciężyło wielkopolskie. Jeżeli chodzi o powiat zgierski to w łódzkim regionie uplasował się na podium i zajął 3. pozycję za po-

wiatem Łódź i tomaszowskim. LUKS Dwójka Stryków był jedynym w Gminie, który uzyskał punkty dla klasyfikacji ogólnopolskiego rankingu Współzawodnictwa Dzieci i Młodzieży prowadzonego przez Ministerstwo Sportu i Turystyki. Strykowski kolarze zdobyli 20,33 pkt. i w rankingu kolarskim całego województwa zajęli 6. miejsce, za KS Społem Łódź, LKK LUKS Sławno, MLKS Wieleń, LSKK Lityński Bełchatów i LKK Start Tomaszów Mazowiecki.

Należy jednak podkreślić, że wyżej wymienione zespoły do swojego dorobku miały zaliczone punkty także z kategorii młodzieżowych i juniorskich, podczas gdy klub ze Strykowa liczył jedynie na wyniki młodzików i juniorów młodszych.

W klasyfikacji klubowej w całej Polsce LUKS Dwójka Stryków zajął pięćdziesiąte czwarte miejsce. Nie jest to najwyższa



Kolarze Strykowa zdobywają punkty w krajowych zestawieniach.

pozycja w historii klubu, ale daje dobrą pozycję wyjściową na kolejne lata. Klubowym Mistrzem

Polski w kolarstwie w punktowym rankingu został ALKS Stal Grudziądz.

W sumie w rankingu krajowym punkty zdobywały 134 kluby kolarskie. wp